

Pies nie był głodzony

Oskarżenia nie będzie. str. 2

Burmistrz pisze do prezesa Poczty

w interesie mieszkańców. str. 3

Nowe twarze w Urzędzie Gminy

w Bednie. str. 4

CZWARTEK 5 marca 2015 | NR 10 (1131) | Rok XXV

ISSN 1231-479X

Region | W gminach Bedno i Oporów wzorcowo, w Żychlinie i Pacynie znaki zapytania

W Pacynie i Żychlinie rządzący wzięli ekwiwalent za urlop

Sprawdziliśmy ile pieniędzy wypłacono wóldarzom naszych gmin za niewykorzystany urlop na koniec kadencji, pomimo tego, że w naszej kadencji nadal sprawują funkcję. Są to spore kwoty. Ich pobranie nie jest jednak bezprawne.

DOROTA GRABCZEWSKA

zychlin@lowiczaniek.info

Grzegorz Ambroziak, burmistrz Żychlina, na koniec kadencji miał za 2014 rok 19 dni i 6 godzin niewykorzystanego urlopu, za co odebrał ekwiwalent w wysokości 9.405,74 złotych. Z kolei wójt gminy Pacyna Krzysztof Woźniak na koniec kadencji miał 23 dni niewykorzystanego urlopu, i odebrał za nie ekwiwalent w wysokości 7.102,05 zł.

Na koniec poprzedniej kadencji, w 2010 roku, Krzysztof

Woźniak odebrał ekwiwalent wysokości 23.007,52 zł za niewykorzystanych 68 dni. Wójt sprawuje funkcję od 22 lat, jak było w poprzednich kadencjach – nie wiemy.

– Burmistrz Grzegorz Ambroziak na koniec poprzedniej kadencji, w 2010 roku, nie brał ekwiwalentu, a zaległy urlop odebrał w naturze w 2011 roku, czyli na początku nowej kadencji – informuje Waldemar Bartochowski, sekretarz gminy Żychlin.

Wzorcowo wypadł wójt gminy Bedno Krzysztof Kołach, któremu na koniec kadencji zostały 4 dni, które przeszły na nową kadencję i już zostały

wykorzystane. Równie rzetelnie postąpił wójt gminy Oporów, Robert Pawlikowski.

– Na koniec kadencji wójtowi zostało do wykorzystania 13 dni urlopu zaległego, za który nie otrzymał ekwiwalentu – informuje Magdalena Leitgeber, sekretarz gminy Oporów. – Urlop ten na wniosek pracownika zostanie udzielony w okresie zatrudnienia, na podstawie wyroku, w 2015 roku.

Prawo nie zabrania, czyli dopuszcza

Ponieważ wypłata ekwiwalentu burmistrzowi i wójtowi za niewykorzystany urlop za dany rok, w przypadku ponowne-



zapytaliśmy w Państwowej Inspekcji Pracy, czy jest to zgodne z prawem? Okazuje się, że jest

go wyboru na funkcję wóldarza gminy na następne 4 lata, budzi emocje, zapytaliśmy w Państwowej Inspekcji Pracy w Warszawie oraz PIP w Łodzi, czy jest to zgodne z prawem? Okazuje się,

że jest. Inną sprawą jest moralna odpowiedzialność za pobranie takiego ekwiwalentu.

– Jeśli burmistrz Gminy Żychlin nie postanowił na piśmie o wykorzystaniu urlopu wyciecznikowego w czasie pozostawania w stosunku pracy na podstawie kolejnej umowy o pracę zawartej z tym samym pracodawcą bezpośrednio po rozwiązaniu poprzedniej umowy o pracę z tym pracodawcą, to z mocy prawa nabył prawo do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy – wyjaśnia Kamil Kałużny, rzecznik Państwowej Inspekcji Pracy w Łodzi.

str. 5

Żychlin | Stary zarząd Spółki w kłopotach Urząd Skarbowy zajął konta

Członkowie starego zarządu Spółki Wodnej Dobrzelin są zrozpaczeni. Urząd Skarbowy w Kutnie 8 stycznia zablokował im konta i ściga należność w wysokości ok. 52 tys. zł na rzecz pokrycia zobowiązań wobec niego.

Od odpowiedzialności finansowej w wysokości ok. 26 tys. zł uchronił się ostatni zarząd Spółki Wodnej Dobrzelin, który wykrył nieprawidłowości w spółce i skutecznie bronił się przed Izbą Skarbową.

Problem pojawił się 2 lata temu, gdy Urząd Skarbowy dopatrywał się, że Spółka Dobrzelin jest winna Skarbowi Państwa pieniądze za niezapłacony podatek VAT i podatki od wynagrodzeń. Policzono, że chodzi o łączną kwotę ok. 115 tys. zł. Zobowiązania rozdzielono na dwa ostatnie zarządy spółki wodnej. Urząd Skarbowy w Kutnie uznał, że za niezapłacone należności odpowiadają swoim majątkiem członkowie

obu zarządów. W obu prezesem był Jan Pisarek.

W grudniu 2013 roku Urząd Skarbowy w Kutnie wydał decyzje administracyjne domagające się zwrotu: ok. 26 tys. zł od ostatniego zarządu (który pracował tylko przez rok) oraz ok. 52 tys. zł od starego zarządu spółki. Obydwa zarządy odwołały się od tych decyzji do Izby Skarbowej w Łodzi. Ta w czerwcu 2014 roku uchyliła decyzję Urzędu Skarbowego w Kutnie w sprawie obciążenia kosztami 26 tys. zł nowego zarządu.

– Izba uznała nasze racje, że w dniu likwidacji spółki były środki na pokrycie zobowiązań – mówi Agnieszka Szalamacha, członek ostatniego zarządu spółki, który wykrył nieprawidłowości.

Niestety, decyzja administracyjna w sprawie starego zarządu spółki Dobrzelin została podtrzymana w mocy przez Izbę Skarbową w Łodzi, a Urząd Skarbowy w Kutnie rozpoczął egzekucję komorniczą. Na początku stycznia konta pięciu członków byłego zarządu zostały zablokowane. str. 6



Podczas sesji Rady Gminy Oporów wójt pogratulował nowym i starym sołtysom. Na zdjęciu od lewej: Ewa Zastłonka nowa sołtys z Janowa, Zenon Stasiak sołtys Mnich Ośrodek, Marianna Bisiorek sołtys Kurów Parcel i Marcin Stasiak – nowy sołtys ze Skórzewy.

Oporów | Sesja Rady Gminy

Fundusz sołecki, nabór do szkoły i herbata dla uczniów

Na sesję Rady Gminy w Oporowie, która odbyła się 23 lutego, po raz pierwszy przyszli starzy i nowi sołtysi, bowiem wybory w gminie dobiegły końca. Wójt Robert Pawlikowski powitał nowych sołectwiczek. Na 24 sołectwa wybrano

trzech nowych sołtysów: Ewę Zastłonka z Janowa, Wiesława Kamińskiego ze Skarżyna i Marcina Stasiaka ze Skórzewy.

– Chciałbym pogratulować wszystkim wybranym sołtysom i mam nadzieję, że nasza wspól-

praca będzie układać się pomyślnie dla dobra i rozwoju naszej gminy – podkreślał Robert Pawlikowski.

Pod głosowanie rady poddano projekt wyodrębnienia w budżecie gminy Oporów funduszu sołectek na 2016 rok. str. 4

Żychlin

Umowy z lokatorami już wkrótce

Prace związane z podłączeniem centralnego ogrzewania do pierwszych bloków na osiedlu Wyzwolenia, należących do Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom, postępują zgodnie z harmonogramem. Po 15 marca spółdzielnia zacznie podpisywać pierwsze umowy cywilno-prawne z lokatorami bloku Narutowicza 85 F, który jako pierwszy ma być przyłączany do miejskiego „ciepła”.

– Mamy już wstępne uzgodnienia w Zakładem Energetyki Ciepłej w Żychlinie, który potwierdził, że budowa ciepłociągu w 2015 roku rozpocznie się do trzech bloków: Narutowicza 85 F, Narutowicza 79/III oraz Waryńskiego 2 – mówi Jerzy Rosiński, prezes spółdzielni.

Firma ArDegraf z Żychlina zakończyła już inwentaryzację mieszkań w bloku Narutowicza 85 F, za kilka dni ma dostarczyć kompletną dokumentację. Jak przyznaje prezes, lokatorzy byli zdyscyplinowani i inwentaryzacja przebiegała sprawnie. Po zakończeniu tych prac spółdzielnia podpisze z firmą kolejną umowę na inwentaryzację następnych dwóch bloków.

Jak informuje nas prezes spółdzielni, jest już opracowana umowa, która będzie zawierana z poszczególnymi lokatorami.

– W umowie zapisujemy, że wstępny koszt podłączenia centralnego ogrzewania do mieszkania to koszt 68 zł za każdy metr kwadratowy powierzchni – informuje prezes Rosiński. – Jest też zapis, że jeśli lokator zalega z miesięczną opłatą za centralne ogrzewanie, to ma odcinany dopływ ciepła. Umowa będzie też zawierać terminy wpłat na co. Po zakończeniu inwestycji zostanie wyliczony ostateczny koszt przedsięwzięcia. Będzie on znany jednak dopiero po przetargu. str. 4

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >34

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **796 455 333**
e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**
DOROTA GRABCZEWSKA

Gmina Żychlin | Gminna komisja stwierdziła, że pies jest w dobrej kondycji

Misiek nie był zagłodzony

Zarzuty pod adresem 56-letniej mieszkanki Balikowa, iż rzekomo miała ona głodzić czworonoga, nie potwierdziły się. Gminna komisja na czele z zastępcą powiatowego lekarza weterynarii stwierdziła, że pies jest w dobrej kondycji, pomimo swoich 18 lat życia.

Kobieta uważa, że fałszywe oskarżenia to efekt zawiści, złośliwości rodziny, która od lat nasyła na nią różnorodne kontrole, a nawet zostawia anonimy z pogróżkami (kobieta pokazuje karteczkę z pogróżkami sprzed kilkunastu lat).

– Nieprawdziwe oskarżenia, jakobym głodziła i znęcała się nad psem, są bardzo bolesne, gdyż nieprawdziwe – mówi pani Barbara. – Całe życie pomagałam ludziom, przez wiele lat pracowałam jako siostra PCK, kocham zwierzęta. Misiek od 18 lat jest z nami. Rok temu, gdy pies sąsiada dotkliwie go pogryzł, pielęgnowałam go jak dziecko. Strzykawką przemywałam rany, bo nie dał się dotknąć. Karmiłam łyżeczką, bo nie miał siły podnieść łba, a teraz zarzuca mi się, że jestem potworem. Często na noc zamykałam Miśka w oborze, by miał ciepłej kołki. To stary pies i podobnie jak stary człowiek, potrzebuje więcej ciepła. Codziennie dostaje mleko prosto od krów.

28 stycznia policja, w towarzystwie miejscowego lekarza wete-

rynarii, po doniesieniu sąsiada, zrobiła kontrolę w gospodarstwie pani Barbary. Lekarz weterynarii stwierdził, że pies był głodzony i trzymany na zbyt krótkiej uwięzi, krótszej niż 3 metry. Policja skierowała wniosek do Urzędu Gminy w Żychlinie, by ta rozpoczęła postępowanie administracyjne zmierzające do odebrania czworonoga i umieszczenie go tymczasowo, do czasu wyjaśnienia sprawy, w schronisku dla zwierząt. 9 lutego komisja gminna w składzie: Anna Jędrachowicz, Łukasz Prośniewski, Krzysztof Tomaszewski, Wojciech Falkowski oraz Marta Ścibor, zastępca powiatowego lekarza weterynarii, udali się na kontrolę do Balikowa.

– Byliśmy zaskoczeni, bowiem pies nie wyglądał na zagłodzonego, jak to wynikało z pisma, które otrzymaliśmy z policji – mówi Łukasz Prośniewski, kierownik referatu Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Żychlin.

„W czasie kontroli pies był w dobrej kondycji. Nie zaobser-



Pies w gospodarstwie pani Barbary z Balikowa zdaniem gminnej komisji, nie był zagłodzony. Był i jest w dobrej kondycji, sierść się na nim świeci.

wowano śladów wychudzenia – czytamy w pokontrolnym protokole. – Pies został zaszczepiony przeciwko wściekliznie 5 lutego 2015 roku. Właścicielka zgodziła się wymienić łańcuch na nowy, nielączony z kilku kawalków), zgodziła się też dołożyć słomy do budy w okresie zimowym”.

Gdy my zawitaliśmy do pani Barbary 18 lutego, pies był uwiązany na długim, nowym łańcuchu. Buda była docieplona świeżą słomą. Pies wyglądał w dobrej kondycji, sierść na nim się błyszczała, co oznacza, że zwierzę jest w dobrej kondycji. Kiedy rozma-

wialiśmy z właścicielką Misiek „spuścił” się z łańcucha. Jednak nie uciekał, spokojnie chodził po podwórku, nie wychodząc nawet poza bramę. Nie sprawiał wrażenia zwierzęcia utrzymanego stale na uwięzi.

Boli, że można tak człowieka niesprawiedliwie oczernić – mówi kobieta. – Z przykrością muszę stwierdzić, że nasyłanie na mnie policji i oskarżanie mnie o znęcanie się nad psem to podłość, zazdrość i mściwość rodziny, której na każdym kroku doświadczamy od wielu lat. Niepojęte, skąd w ludziach tyle podłości? Tym

razem miarka się przebrała. Nie zostawię tak tego, bo za chwilę okaże się, że mnie podpała albo wyrządzą inną krzywdę.

Ponieważ gminna kontrola była u pani Barbary po 2 tygodniach od zdarzenia, zapytaliśmy powiatowego lekarza weterynarii w Kutnie, czy możliwe jest, aby w ciągu 14 dni można było tak podkarmić zwierzę, by było w dobrej kondycji?

– W tak krótkim czasie nie można z psa zacharłaczzonego (skrajnie wychudzonego) zrobić zwierzęcia w dobrej kondycji. Pies na pewno wyglądałby dużo



Nasyłanie na mnie policji i oskarżanie mnie, to podłość, zazdrość i mściwość rodziny, której na każdym kroku doświadczamy od wielu lat.

gorzej, a sierść byłaby matowa, a nie błyszcząca – twierdzi Marta Ścibor, zastępca powiatowego lekarza weterynarii w Kutnie. – Podczas kontroli nie stwierdziliśmy żadnych uchybień w opiece nad czworonogiem. Miał łańcuch 3 m, choć był połączony z kilku elementów, miał miskę z wodą. To stary pies, który podobnie jak stary człowiek ma mniej masy mięśniowej i czasami może sprawiać gorsze wrażenie niż młode zwierzę. Jeśli rzeczywiście opieka nad psem była niewłaściwa, jak twierdzi to miejscowy weterynarz, to reakcja właścicielki była natychmiastowa.

– Podczas kontroli z policją napisałem, co widziałem – mówi Tomasz Olczak, weterynarz ze Śleszyna. – Pies był uwiązany w oborze na łańcuchu o długości 93 cm. Był wycieńczony i wychudzony, widać było na nim żebra i kości, których nie powinno być widać. Nie był zarejestrowany w naszej weterynaryjnej przychodni, co oznacza, że nie był odrobaczany i szczepiony przeciwko wściekliznie, choć kobieta twierdziła, że robił to inny lekarz. Policja robiła zdjęcia psa w dniu kontroli. ■

Bedno, Żychlin | Interwencje

Jechał pijany pomimo zakazu

Policjanci z Żychlina zatrzymali w Bedlnie, 2 marca, 47-letniego rowerzystę, mieszkańca gminy Bedno, który jechał pijany na rowerze. Został zatrzymany o godz. 9.30. W organizmie miał 1,32 promila w wydychanym powietrzu. W trakcie kontroli okazało się, że jechał pomimo zakazu sądowego. Teraz mężczyźnie grozi kara 3 lat po-

zbawienia wolności za złamanie zakazu. Fakt, że jechał znów pijany, sprawi, że kara będzie zdecydowanie ostrzejsza.

W minionym tygodniu strażacy też mieli tylko jedną interwencję. W niedzielę, 1 marca, strażacy z OSP Żychlin gasili płonący kontener na ubrania, znajdujący się przy ulicy Narutowicza w Żychlinie. **dag**

Żychlin | Zmiana składu komisji

Nowy przewodniczący

Zarządzeniem z 30 stycznia 2015 roku burmistrz Grzegorz Ambroziak powołał nowy skład Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która pracuje od 1 lutego.

Poprzednie zarządzenie dotyczące składu komisji było wydane w 2011 roku. Przewodniczącą komisji została Małgorzata Szymańska, kierownik działu oświaty i zdrowia w Urzędzie Gminy Żychlin. Zastąpiła na tym stanowisku radnego Józefa Kowalskiego, który teraz jest jej zastępcą. Poszerzył się też skład komisji, z 7 osób do 8. W skład komisji wchodzi: Mał-

gorzata Szymańska – przewodnicząca komisji, radny Józef Kowalski – zastępca przewodniczącego, Krzysztof Falkowski – radny i psycholog, Jolanta Adamkiewicz – nauczyciel j. polskiego i specjalista ds. przemocy, Jadwiga Melcher – była radna, Sabina Olszewska – kurator społeczny, Barbara Sitkiewicz – kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Rafał Towalski – komendant Komisariatu Policji w Żychlinie.

– Burmistrz wydaje tylko zarządzenia dotyczące składu komisji, zaś komisja spośród swoich członków wybiera przewodniczącego – wyjaśnia Małgorzata Szymańska. **dag**

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Emit inwestuje

Pieniądze ze sprzedaży gruntu posłużą spółdzielniom

Na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej Emit zaczęto budowę chodnika, będącego skrótem od ulicy Żeromskiego do bloków spółdzielni.

Wkrótce będą realizowane kolejne zadania. Będzie to możliwe dzięki środkom, jakie spółdzielnia uzyskała ze sprzedaży gruntu Wielkopolskiemu Funduszowi Hipotecznemu z Poznania, pod budowę Rossmanna i Pepco.

– Wielkopolski Fundusz Hipoteczny zobowiązał się, że zrobi nam na wiosnę chodnik od Rossmanna do bloków, w zamian za umożliwienie pociągnięcia prądu do budowli – mówi Marek Kubicki, prezes spółdzielni. – W drugim miejscu układamy chodnik z własnej inicjatywy. Robimy go po ścieżkach wcześniej wydeptanych przez ludzi, co oznacza, że tędy jest skrót do bloków. Chodzi o to, aby trawnik, na którym wiosną posiejemy trawę, był estetyczny, a ludzie nie tonęli w błocie.

Na wiosnę prezes zamierza również posadzić 40 wysokich na 2,5 metra jałowców, które będą oddzielać zaplecze marketów od osiedla mieszkaniowego. Drzewka wkrótce przyjadą do Żychlina.



Już widać chodnik powstający od ulicy Żeromskiego do bloków spółdzielni.

W planach jest również docieplenie styropianową warstwą 3 cm płyt cementowo-azbestowych znajdujących się pomiędzy oknami. – W tym roku płyty należałoby pomalować, a to oznacza konieczność ustawiania rusztowań. Dlatego stwierdziliśmy, że lepiej i estetyczniej będzie, jeśli płyty docieplimy styropianem. Zyskamy na wygodzie i ciepło – dodaje prezes. – Jesteśmy na etapie zbierania

ofert cenowych za wykonanie prac.

Wbrew pozorom płyty cementowo-azbestowe pomiędzy oknami bloku, w trzech blokach spółdzielni, to powierzchnia aż 800 metrów kwadratowych. W tym roku spółdzielnia zamierza również dokończyć remont dachów. Teraz dobiega końca malowanie wszystkich klatek w niewielkiej spółdzielni. – Nie kryję, że dzięki pieniądзом ze sprzeda-

ży niepotrzebnego nam gruntu wykonamy wszystkie potrzebne remonty, które musielibyśmy rozkładać na lata – podkreśla prezes. – Część pieniędzy zostawiamy sobie na lokacie, na wypadek nieprzewidzianych zdarzeń.

Nie da się ukryć, że mieszkańcy innych spółdzielni mieszkaniowych w Żychlinie mogą tylko pozazdrościć spółdzielni Emit. **dag**

Aktualności

Żychlin | Po Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Żychlin pamięta?

1 marca po raz czwarty był obchodzony Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Jest to najmłodsze narodowe święto Polski. Powojenna konspiracja niepodległościowa była – aż do powstania Solidarności – najliczniejszą formą zorganizowanego oporu społeczeństwa polskiego wobec narzuconej władzy.

**ALEKSANDRA
GŁUSZCZ**

zychlin@lowicznanin.info

W roku największej aktywności zbrojnego podziemia, 1945, działało w nim bezpośrednio 150-200 tysięcy konspiratorów, zgrupowanych w oddziałach o bardzo różnej orientacji politycznej. Dwadzieścia tysięcy z nich walczyło w oddziałach partyzanckich. Kolejnych kilkaset tysięcy stanowili ludzie zapewniający partyzantom apro wizację, wywiad, schronienie i łączność. Doliczyć trzeba jeszcze około dwudziestu tysięcy uczniów z podziemnych organizacji młodzieżowych, sprzeciwiających się komunizmowi. Łącznie daje to grupę ponad pół miliona ludzi tworzących społeczność Żołnierzy Wyklętych. Ostatni „jeśny” żołnierz ZWZ-AK, a później WiN – Józef Franczak „Laluś” zginął w walce w październiku 1963 roku.

Za żołnierzy niezłomnych uważa się nie tylko tych, którzy zbrojnie przeciwstawili się powojennej sytuacji Polski. Na liście żołnierzy wyklętych jest także między innymi August Fieldorf ps. Nil, dowódca Kedywu Armii Krajowej, który ujawnił się władzom komunistycznym, nie brał udziału w konspiracji po II wojnie światowej. Władze komunistyczne jednak nie pozwoliły mu żyć – i tak aresztowały go i zabiły w 1953 r. A co z żołnierzami AK, którzy w obawie o swoje życie nie mogli po wojnie powrócić do Polski? Przez lata historia o nich



Przez lata historia o nich milczała, a władze nazywały bandytami, zapłutym karłem reakcji

milczała, a władze nazywały bandytami, zapłutym karłem reakcji, komuniści chowali ich w zbiorowych mogiłach, by zniknęli z historii i naszej pamięci.

Pamiętała młodzież z „Mickiewicza”

O wszystkich niezłomnych pamiętała młodzież z LO im. A. Mickiewicza. O godz. 13.00, w niedzielę, na placu przy fontannie, odbył się uroczysty apel poległych ku czci żołnierzy niezłomnych. Poza klasa mundurową nie mogło zabraknąć nauczycieli oraz dyrektora szkoły Łukasza Antczaka. Udział w apelu wzięli przedstawiciele urzędu Gminy Żychlin: Waldemar Bartochowski – sekretarz Gminy Żychlin i Elżbieta Tarnowska – przewodnicząca Rady Gminy Żychlin.

„Ponieważ żyli prawem wilka, historia o nich glucho milczy (...), szeptem niż w plecy strzał zdradziecki, trafiła serce mściwa rozpacz (...) już nie zostanie agronomem „Ciemny”, a „Świt”



Cezary Ejenchart czyta apel poległych z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

– księgowym, „Marusia” – matką, „Grom” – poetą... – recytowała wiersz Zbigniewa Herberta Paulina Pawelec z LO im. Adama Mickiewicza.

Apel poległych czytał nauczyciel historii Cezary Ejenchart. Po wyczytanych kolejnych nazwiskach bohaterów klasa mundurowa stojąca w szeregu wykrzykiwała: Cześć ich pamięci! Wraz klasą mundurową w szeregu stali również żychlińscy harcerze. – Niech z tego miejsca, z tego apelu idzie w świat nasze

wołanie: Nigdy więcej ludobójstwa, nigdy więcej nienawiści, nigdy więcej wojny – powiedział Mikołaj Jendzejewski z LO im. A. Mickiewicza. Klasa mundurowa odchrząknęła: Nigdy, nigdy, nigdy! Następnie strzelcy pod dowództwem Rafała Mikołajczyka i Jacka Wąlcza wymaszerowali uroczyscie z placu.

Na apel poległych przybyło niestety tylko kilku mieszkańców naszego miasta. Niektórzy z nich znaleźli się tam przypadkiem, z tego apelu idzie w świat nasze

Informacja o apelu krążyła jedynie na jednym z portali społecznościowych oraz na stronie szkoły. Nie było informacji na stronie gminy Żychlin. Znalazła się tam notatka o historii święta i wzywaniu do wywieszenia flag narodowych. Flag w naszym mieście jednak nie było zbyt wiele. Wisiała na komisariacie policji, zabrakło jej na żychlińskich szkołach, domach, czy urzędzie gminy. Jedną z niewielu uczniów wciągnęli na maszt na placu przy fontannie. ■

Żychlin | Ktoś pamiętał o bohaterach

Znicze przed SP1, która kiedyś była miejscem kaźni

W niedzielę, 1 marca, ok. godz. 18.00 na stopniach Szkoły Podstawowej nr 1 paliły się dwa znicze. Z jakiej okazji je ustawiono? Dyrektor szkoły Jacek Dysierowicz o zniczach nic nie wie, dowiedział się od nas.

Do żadnego tragicznego zdarzenia przed szkołą też nie doszło. Ponieważ znicze pojawiły się w Dniu Żołnierzy Wyklętych,

można tylko przypuszczać, że był to hołd złożony tym, którzy cierpieli lub oddali życie za wolną i demokratyczną Polskę. To właśnie w budynku SP1 w czasie wojny było niemieckie gestapo, a po wojnie w szkole mieściła się milicja i areszt dla więźniów politycznych. To tutaj odbywały się przesłuchania, tutaj torturowano zatrzymanych więźniów. dag



Na stopniach SP 1 pojawiły się dwa znicze. Kto i dlaczego je zapalił?

Bedno | Eliminacje gminne

Najlepsi pojedają do Kutna

24 lutego, w sali widowiskowej gm. Bedno będą reprezentować Jakub Prośniewski i Kacper Król z SP w Pleckiej. Stanisław Kacprzak z SP w Pniewie był trzeci. W kategorii gimnazjów najlepiej wypadła Monika Karpińska i Bartek Grzelak. Będą oni reprezentować gminę podczas eliminacji powiatowych. Trzeci był Grze-

gorz Wielec. Monika Karpińska, uczennica klasy IIIa z Gimnazjum w Bednie, przed rokiem również wygrała eliminacje gminne. Wygrała też eliminacje powiatowe i reprezentowała powiat kutnowski w rywalizacji wojewódzkiej. Podobnie było trzy lata temu, gdy jako uczennica VI klasy wygrała zmagania gminne i powiatowe i też reprezentowała pow. kutnowski w eliminacjach wojewódzkich.

Bartek Grzelak rok temu, jako gimnazjalista, uczestniczył w eliminacjach gminnych, ale nie zyskał wyniku, który dawałby mu prawo startu w eliminacjach powiatowych. W międzyczasie wiedzę po-zamoczył i teraz pojedzie wraz z Moniką do Kutna, by zmierzyć się z najlepszymi konkurentami z poszczególnych gmin. dag

Żychliny W obronie poczty

Zgodnie z deklaracją złożoną podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej w Żychlinie, Grzegorz Ambroziak wystosował do prezesa Poczty Polskiej Jerzego Józkowiaka pismo w obronie żychlińskich pracowników Poczty Polskiej oraz w obronie placówki, która świadczy usługi na rzecz mieszkańców.

Od 1 kwietnia ma nastąpić centralizacja służby doręczeń w powiecie kutnowskim. Listonosze obawiają się, że zmiany uderzą nie tylko w nich jako pracowników, ale też w klientów, czyli mieszkańców gminy, którzy będą gorzej obsługiwani. Pismo burmistrza jest napisane w uprzejmym tonie. str. 9

RZUT OKIEM | ŚWIATŁOWÓD DLA DOSTAWCY SYGNAŁU



W czwartek i piątek, 26 i 27 lutego, na zlecenie telewizji kablowej ITV Media, która wchodzi na rynek żychliński, przeciągano światłowód pod ulicą Zeromskiego w stronę osiedla Wyzwolenia. Teraz trwają prace pomiędzy blokami, bowiem światłowodem sygnał telewizji i internetu ma być doprowadzony do poszczególnych bloków. Latem i jesienią rozprowadzono sieć światłowodową na osiedlu Traugutta i Łąkowa. To umożliwiło nadawanie sygnału kablówce ITV Media, która teraz stanowi konkurencję dla Vectry. Firma najwyraźniej zadomowiła się w Żychlinie. Biuro przy Narutowicza, które początkowo było otwarte raz w tygodniu, później dwa razy w tygodniu, teraz otwarte jest codziennie. dag

Bedno

Koncert Jack Pop Band na Dzień Kobiet

Z okazji Dnia Kobiet, w niedzielę, 8 marca, Gminny Ośrodek Kultury w Bednie przygotował dla kobiet i ich towarzyszy wyjątkowy koncert, który zacznie się o godz. 15.30. Na scenie domu kultury w Bednie zagra zespół Jack Pop Band, z liderem Jackiem Grabiszewskim. Zespół ma w repertuarze najbardziej popularne utwory światowej muzyki pop. Biletem wstępu na koncert jest kawałek ciasta. dag

Żychlin | Kurs komputerowy dla osób 50+

Akademia e-Seniora

Biblioteka w Żychlinie organizuje zapisy na kurs komputerowy dla osób, które ukończyły 50 lat i chciałyby nauczyć się obsługi komputera. Liczba miejsc jest ograniczona. Czas trwania kursu ma być uzależniony od potrzeb i tempa poznawania nowych technologii przez uczestników.

Podczas kursów seniorzy będą poznawać tajniki obsługi komputera i zasady surfowania w sieci. W programie kursu praca w edytorze tekstu, zakładanie i obsługa konta pocztowego, obsługa portali społecznościowych itp.

Biblioteka w Żychlinie realizuje ogólnopolski projekt Akademii e-Seniora, który jest odpowiedzią na duże zainteresowanie seniorów internetem. Umiejętność obsługi komputera i korzystania z internetu zbliża osoby 50+ do ich rodzin, zwłaszcza do młodego pokolenia.

Zajęcia w bibliotece prowadzi dyrektor Ewa Andrzejewska. Do tej pory były już trzy edycje kursu komputerowego, dwa dla początkujących i jeden dla bardziej zaawansowanych. Z kursów skorzystało 25 osób. dag

Aktualności

Gmina Żychlin | Zaplanowano spotkania mieszkańców

Terminarz wyborów sołtysów i rad sołeckich

Zarządzeniem burmistrza z 30 stycznia 2015 roku wyznaczono terminarz zebrań wiejskich w celu dokonania wyboru sołtysów i rad sołeckich na terenie gminy Żychlin. Mieszkańcy nas prosili, abyśmy podali taką informację. Zebrania będą się odbywać w terminie od 17 marca do 29 kwietnia 2015 roku. W maju zaplanowano zebrania rad osiedli.

■ **Pasieka** – zebranie 17 marca, w domu sołtysa, o godz. 11.00. Przewodnicząca – radna Ewa Stańczak.

■ **Wola Popowa** – zebranie 18 marca, w domu sołtysa, o godz. 14.00. Przewodniczący – radny Józef Kowalski.

■ **Budzyń** – zebranie 23 marca, w domu sołtysa, o godz. 13.00. Przewodnicząca – radna Elżbieta Tarnowska.

■ **Dobrzelin** – zebranie 23 marca, w Szkole Podstawowej w Grabowie, o godz. 16.00. Przewodniczący – radny Paweł Wachowiak.

■ **Grabów** – zebranie 24 marca, w SP w Grabowie, o godz. 16.00. Przewodnicząca radna Agnieszka Tomaszewska.

■ **Żabików** – zebranie 30 marca, w sali konferencyjnej urzędu, o godz. 11.00. Przewodnicząca – radna Anna Wrzesińska.

■ **Kruki** – zebranie 30 marca, w świetlicy wiejskiej w Krukach, o godz. 14.00. Przewodniczący – radny Mieczysław Studziński.

■ **Grabie** – zebranie 31 marca, w domu sołtysa, o godz. 11.00.

Przewodniczący – radny Mieczysław Studziński.

■ **Grzybów** – zebranie 1 kwietnia, w świetlicy w Grzybowie, o godz. 12.00. Przewodniczący – radny Michał Kowalik.

■ **Biała** – zebranie 7 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Białej, o godz. 11.00. Przewodniczący – radny Michał Kowalik.

■ **Brzeziny** – zebranie 7 kwietnia, w domu sołtysa, o godz. 10.00. Przewodnicząca – radna Elżbieta Sikora.

■ **Sleszyn** – zebranie 8 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Sleszynie, o godz. 16.00. Przewodniczący – Paweł Wachowiak.

■ **Czesławów** – zebranie 13 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Czesławowie, o godz. 16.30. Przewodniczący – radny Stanisław Szymański.

■ **Drzewoszki** – zebranie 13 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Drzewoszkach, o godz. 11.00. Przewodniczący – radny Stanisław Szymański.

■ **Tretki** – zebranie 14 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Krukach, o 10.00. Przewodniczący – radny Krzysztof Falkowski.

■ **Kaczkowizna** – zebranie 15 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Kaczkowiznie, o godz. 15.00. Przewodniczący – radny Robert Witeczek.

■ **Sokołów** – zebranie 17 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Sokołowie, o godzinie 13.00. Przewodnicząca – radna Ewa Wypych.

■ **Buszków** – zebranie 20 kwietnia w świetlicy wiejskiej w Buszkowie, o godz. 15.00. Przewodnicząca – radna Matylda Jakubowska-Czaja.

■ **Zagrody** – zebranie 27 kwietnia, w domu sołtysa, o godz. 15.00. Przewodniczący – radny Robert Witeczek.

■ **Chochołów** – zebranie 28 kwietnia, w świetlicy wiejskiej w Chochołowie, o godz. 10.00. Przewodniczący – radny Rafał Klimczak.

■ **Zgoda** – zebranie 29 kwietnia, w domu sołtysa, o godz. 10.00. Przewodniczący – radny Krzysztof Falkowski.

Zebranie mieszkańców osiedla nr 1 w Żychlinie i wybór przewodniczącego i członków zarządu osiedla – 5 maja w SP 1 (stołówka), godz. 15.30, przewodniczącą radna Elżbieta Sikora.

Zebranie mieszkańców osiedla nr 2 w Żychlinie i wybór przewodniczącego i członków zarządu osiedla – 6 maja w ŻDK o godz. 15.30, przewodniczącą radna Elżbieta Tarnowska. dag

Bedlno | Redukcja etatów w pomocy społecznej

Zmiany kadrowe w urzędzie

W ostatnich tygodniach nastąpiło dużo zmian kadrowych w Urzędzie Gminy Bedlno. W stosunkowo krótkim czasie wybrano w drodze konkursu trzech nowych kierowników kluczowych dla gminy referatów: oświaty, gospodarki komunalnej i pomocy społecznej. Jednocześnie w referacie pomocy społecznej zwolniono jedną pracownicę z powodu redukcji etatów.

Od 2 listopada 2014 roku obowiązki kierownika Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w gminie Bedlno pełni Magdalena Gawrońska, dotychczasowa dyrektorka Szkoły Podstawowej w Pniewie. To ona wygrała konkurs na to stanowisko, po tragicznej śmierci Teresy Kubica. Jako kierownik pracuje na 31/40 etatu, zaś 9 godzin ma jako nauczyciel w SP w Pniewie.

Od 5 stycznia 2015 roku zastępą kierownika Urzędu Stanu Cywilnego jest i samodzielne stanowisko ds. obronnych gminy zajmuje Agnieszka Ignaczewska.

Do 18 lutego przyjmowano oferty na stanowisko podinspektora ds. gospodarki komunalnej i przestrzennej. Wpłynęły 4 oferty, ale 3 zdaniami komisji nie spełniały wymogów określonych w ogłoszeniu. Do rozmowy kwalifikacyjnej dopuszczono tylko Janinę Wawrzyńczak, zamieszkałą w Łękach Kościelnych i to jej powierzono funkcję kierownika. Umowę zawarto od



Na przełomie roku w Urzędzie Gminy Bedlno dokonano kilku zmian kadrowych. Z powodu oszczędności zwolniono pracownika socjalnego.

25 lutego. Poprzednia kierownik, Jadwiga Pawlak, przeszła na emeryturę.

Do 23 lutego można było składać oferty na stanowisko kierownika, inspektora Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Konkurs ogłoszono po niespodziewanej śmierci dotychczasowego kierownika, Lidii Szymańskiej. Wpłynęły trzy oferty, ale dwie nie spełniały wymogów określonych w ogłoszeniu. Rozmowę kwalifikacyjną szczęśliwie przeszła Katarzyna Nykiel, zamieszkała w Kaszewach Kolonia.

– To ona będzie kierownikiem GOPS w Bedlnie. Teraz pani Katarzyna musi rozwiązać stosunek pracy w dotychczasowym miejscu pracy, czyli w Urzędzie Gminy Krzyżanów – mówi nam Wanda Pejas, kierownik ds. kadrowych w Urzędzie Gminy Bedlno. – Najprawdopodob-

niej rozpocznie pracę z dniem 1 kwietnia. Do tego, od stycznia, Kindze Włodarczyk powierzono samodzielne stanowisko ds. bezrobocia.

We wszystkich konkursach na wolne stanowiska urzędnicze pracowała komisja w tym samym składzie: wójt Krzysztof Kałach, Wanda Pejas, kierownik ds. kadrowych i Aneta Ciężarek, skarbnik.

Dotarły do nas informacje, że z pomocy społecznej w UG Bedlno zwolniono jedną pracownicę. – Rzeczywiście z dniem 28 lutego został zwolniony jeden pracownik socjalny. Zgodnie z przepisami, w naszym urzędzie, w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, powinniśmy mieć 3 pracowników socjalnych. Było 4, więc jedna osoba z powodu redukcji etatów i oszczędności w urzędzie została zwolniona – wyjaśnia Wanda Pejas. dag

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Oporów | Sesja Rady Gminy

Fundusz sołecki, nabór do szkoły i herbata dla uczniów

dokończenie ze str. 1

– Wprawdzie dla mnie i urzędników jest to dużo więcej pracy, aby fundusz jak najefektywniej wykorzystać, ale dla naszej małej gminy dotacja z budżetu państwa jest znacząca – mówi wójt.

Chodzi o kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na fundusz sołecki gmina wyodrębnia budżet w wysokości ok. 200 tys. zł. – Przepisy się zmieniły. O ile do tej pory mogliśmy liczyć na dotację wysokości 30%, o tyle teraz dotacja wzrasta do 40%. wydatkowanych przez nas środków – wyjaśniała Magdalena Leitgeber, sekretarz gminy.

Nabór od 2 marca

Ponieważ na sesji podejmowano też uchwałę o zasadach rekrutacji do szkół i oddziałów przedszkolnych w II etapie naboru, na obrady przybył Tomasz Lewicki, dyrektor Zespołu Szkół w Oporowie. – Nabór do gimnazjum, szkoły podstawowej i przedszkola rozpoczynamy od 2 marca i kończymy 31 marca – informował dyrektor. – Dla przedszkolaków przygotowaliśmy dwa oddziały, po 25 miejsc w każdym. Wiado-

mo, że dzieci, które w tym roku szkolnym chodzą do oddziału przedszkolnego, mają zapewnione miejsca w pierwszej kolejności.

Jak informuje dyrektor, obecnie do oddziału przedszkolnego uczęszcza 19 dzieci w wieku 3-4 lata, zaś do oddziału rocznika 2008 i 2009 – chodzi 18. Ten oddział dzieci starszych od nowego roku szkolnego w całości przejdzie do I klasy.

Herbata zamiast coli

Radny Michał Kawczyński, korzystając z obecności dyrektora, pytał, czy istnieje możliwość, by dzieci mogły korzystać w czasie przerwy z gorącą herbatą. – Teraz dzieci jedzą kanapki i najczęściej popijają je zimnymi napojami, najchętniej colą – mówił radny. – Dobrze by było, aby przynajmniej w okresie jesienno-zimowym dzieci mogły napić się czegoś gorącego.

– Teraz gorącą herbatę otrzymują zarówno przedszkolaki, jak i dzieci z klas I-III – informował dyrektor. – Rodzice składają się na cukier. Podobnie można zorganizować dla pozostałych dzieci. dag

Gmina Żychlin | Nabór do przedszkoli

Ile wolnych miejsc?

Dyrektorzy szkół i przedszkoli na terenie gminy Żychlin 2 marca wydali zarządzenia dotyczące ilości wolnych miejsc w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych.

Zapisy do przedszkoli rozpoczynają się 8 marca i potrwają do 20 marca.

W Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Żychlinie jest 100 miejsc dla przedszkolaków.

W pierwszej kolejności są przyjmowane dzieci, które już chodzą do przedszkola. 47 rodziców potwierdziło chęć korzystania

z przedszkola w następnym roku szkolnym. Dlatego do przedszkola może być przyjętych 53 nowych dzieci.

W Przedszkolu Samorządowym nr 2 jest 150 miejsc dla przedszkolaków. Tutaj również w pierwszej kolejności są przyjmowane dzieci, które chodzą do przedszkola. Tak więc w roku szkolnym 2015/2016 w przedszkolu na przedszkolaków czekają 72 wolne miejsca.

Szkoła Podstawowa w Grabowie też posiada dwa oddziały przedszkolne. Na najmłodszych czekają 42 miejsca. dag

Żychlin | Ciepłociąg na os. Wyzwolenia Umowy z lokatorami wkrótce

dokończenie ze str. 1
Umowy będą przedstawiane lokatorom do podpisania po 15 marca.

Spółdzielnia chce w kwietniu wystosować do wykonawców zapytanie o cenę. Wolelibyśmy wybrać firmę miejscową, gdyż zwykle nasi wykonawcy są tańsi, a poza tym dają miejsca pracy dla

mieszkańców miasta – mówi prezes.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to w maju mogłyby zacząć się prace wewnątrz budynku, przy montażu sieci centralnego ogrzewania. Z nowym sezonem grzewczym lokatorzy trzech pierwszych bloków mają być przyłączeni do tej sieci. dag

Region | W gminach Bedlno i Oporów wzorcowo, w Żychlinie i Pacynie znaki zapytania

W Pacynie i Żychlinie rządzący wzięli ekwiwalent za urlop

dokończenie ze str. 1

Litera prawa to jedno, skonstatowanie faktu, że komuś – jak np. wójtowi gminy Pacyna – wypłacono na koniec 2010 roku ekwiwalent aż za 68 dni, to drugie. To oznacza, że wójt przez 2,6 roku nie brał urlopu.

Nie mam zastępcy, a więc nie zawsze mogę wziąć urlop, gdyż mam ważne sprawy do załatwienia – tłumaczy Krzysztof Woźniak, wójt gminy Pacyna. – Po braniu ekwiwalentu nie uważam natomiast za dodatkowe obciążenie gminy. Przecież cały czas pracowałem, a tak byłbym na urlopie, a gmina i tak by mi zapłaciła.

Inaczej to widzi Magdalena Durka, była kandydatka na wójtę. – Wypłata ekwiwalentu to dodatkowe obciążenie dla gminy, w której i tak brakuje pieniędzy. Wójt pracując raz wziął pensję, a później odebrał następne pieniądze jako ekwiwalent. Tak nie powinno być. Dłaczego nikt wójta nie zobowiązał do wybrania urlopu, jak każdego innego pracownika? Cóż z tego, że wójt nie ma zastępcy? Nie przesadzajmy, że jest taki zapracowany. Gmina się nie zawali, jak wójt weźmie tydzień, czy dwa tygodnie urlopu. W naszej gminie nie ma przecież mnóstwa inwestycji, ani mnóstwa petentów. Tylko po co wójt ma brać urlop, skoro w godzinach pracy może załatwić wszystkie swoje prywatne sprawy. Prawdą jest, że często go nie ma w urzędzie. Ale kto skontroluje wójta? – ostro atakuje.

Wprawdzie politycy myślą o zmianie przepisów w tym zakresie, ale póki co nie ma szcze-



O systematycznym wykorzystywaniu urlopu samorządowcom przypominała też Państwowa Inspekcja Pracy w Łodzi

gólnych przepisów, które by zobowiązywały wójtów do wykorzystania urlopu z upływem kadencji. Dobrze by było chociaż, gdyby pojawił się zapis, że w przypadku reelekcji, czyli ponownego wyboru, zaległe urlopy z mocy prawa przechodziłyby na następną kadencję.

Dyscyplinowanie samorządowców

Wcześniej o zaległych urlopach na łamach Nowego Łowiczana pisaliśmy w lipcu, przypominając wójtom, by należne urlopy wykorzystywali w czasie stosunku pracy. O systematycznym wykorzystywaniu urlopu samorządowcom przypominała też Państwowa Inspekcja Pracy w Łodzi, która pismem z 25 lutego 2014 roku informowała, że zaległy urlop (za 2012 i 2013) powinien być wykorzystany z upływem kadencji. PIP ostrzegła, że niedopełnienie obowiązku wiąże się z konsekwencjami finansowymi wobec osób odpowiedzialnych za wysłanie wójtów na urlop. Poproszono, by samorządowcy wskazali ile dni urlopu zostało do wykorzystania wójtom, burmistrzom, prezydentom i w jakim terminie zamierzają go wybrać. To była trzecia akcja prowadzona przez łódzki PIP. W niektórych placówkach samorządowych przeprowadzono kontrole i stwierdzono nieprawidłowości. Na naszym terenie wójt Gminy Oporów dopiero w 2014 r. – do dnia kontroli, czyli 18.08.2014 r., wykorzystał 12 dni zaległego urlopu wypoczynkowego za 2012 r.

Burmistrz Żychlina na dzień 4 marca 2014 roku miał do wykorzystania 16 dni zaległego urlopu wypoczynkowego za 2013 rok, ale to nie było nieprawidłowością, bowiem urlop za 2013 musiał być wykorzystany do 30 września 2014 roku, co nastąpiło.

Kto wysłał wójta czy burmistrza na urlop?

Czynności z zakresu prawa pracy wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), związane

BO TO EKWIWALENT ZA WYMARZONE WAKACJE NA KARAIBACH!



z nawiązywaniem i rozwiązywaniem stosunku pracy, wykonuje przewodniczący rady gminy, a pozostałe czynności – także związane z udzielaniem urlopu wypoczynkowego – wyznaczona przez wójta osoba zastępująca go lub sekretarz gminy.

PIP informuje, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego pracodawca może wysłać pracownika na zaległy urlop, nawet gdy ten nie wyraża na to zgody. Stąd w przypadku niewykorzystania urlopu w ciągu roku kalendarzowego osoba wyznaczona przez wójta ma prawo i obowiązek wysłać np. wójta na urlop w terminie do 30 września następnego roku.

– Nieudzielenie pracownikowi urlopu wypoczynkowego jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny od 1.000 zł do 30.000 zł. Kwestie urlopu samorządowców reguluje nie tylko Kodeks pracy, ale również ustawa o pracownikach samorządowych – informu-

je Maria Kacprzak-Rawa, rzeczniczka prasowa OIP w Warszawie. – PIP w Warszawie ma przeprowadzić kontrolę wykorzystywania urlopu i zasadności wypłaty ekwiwalentu wójtowi w Pacynie.

Wydano mniej pieniędzy na ekwiwalenty

Akcja wysyłania do urzędów gmin, miast i starostw zapytań dotyczących ilości dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego osób zatrudnionych w tych organach na podstawie wyboru odniosła swój skutek. Te osoby zaczęły wykorzystywać swoje zaległe urlopy i na dzień kontroli nie miały już zaległych urlopów wypoczynkowych. Kontrole w wybranych podmiotach motywowały jeszcze bardziej do wykorzystywania kolejnych dni zaległego urlopu wypoczynkowego.

– Dzięki działaniom inspekcji pracy pracownicy z wybo-

ru wykorzystali dużo dni zaległego urlopu wypoczynkowego za rok 2013 i lata wcześniejsze, i ewentualna ilość dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego, za który osoby zatrudnione w urzędach gmin, miast, starostw z wyboru nabyły prawo do ekwiwalentu pieniężnego, była niewątpliwie mniejsza – podkreśla Kamil Kałużny z PIP w Łodzi. – Dzięki temu samorządy wydały mniej pieniędzy na ekwiwalenty pieniężne za niewykorzystane zaległe urlopy wypoczynkowe pracowników zatrudnionych na podstawie wyboru.

PIP w Łodzi zamierza przeprowadzić w 2015 roku kilka kontroli dotyczących ilości dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego osób zatrudnionych w organach samorządu terytorialnego na podstawie wyboru, które w poprzedniej kadencji samorządu terytorialnego sprawowały funkcje z wyboru i po wyborach sprawują je nadal. ■

Żychlin

Lokatorka z dworu wciąż czeka na lokal

Radni miejscy 25 lutego zgodzili się, by sprzedać mieszkanie o powierzchni 23 metrów kwadratowych, które w ubiegłym roku gmina kupiła z myślą, że przeniesie do niego emerytowaną nauczycielkę, która mieszka w dworze w Śleszynie. Zgody na taką propozycję ze strony starszej pani nigdy jednak nie było.

Gmina, sprzedając dwór w Śleszynie nowemu właścicielowi za 790 tys. zł, zobowiązała się, że do listopada 2014 r. wyprowadzi trzy rodziny, które zamieszkiwały w dworze. Dwie rodziny wyprowadzono już dawno. Została tylko pani Krystyna. Gmina specjalnie dla niej kupiła mieszkanie od Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom. Na zakup wydano 45 tys. zł, w remont zainwestowano kolejnych 13 tys. zł. Z jednego pomieszczenia, 23 m² wydzielono kuchnię i sanitariat. Kobieta od początku twierdziła, że takie mieszkanie, ze ślepą kuchnią i bez wentylacji, jej nie pasuje. W dworze w Śleszynie zajmuje mieszkanie 42 m², ma dwa pokoje i łazienkę. Oczekiwała podobnego mieszkania.

Podczas komisji 20 lutego burmistrz informował, że zamierza szukać innego rozwiązania. O szczegółach nie mówiono.

– Wiem, że gmina chce sprzedać mieszkanie, które mi proponowali – mówi nam pani Krystyna. – Teraz oczekuję na następną propozycję od gminy. Wiem, że właściciel dworu zgodził się, abym mogła tu mieszkać do wiosny. Dlatego oczekuję, że w tym miesiącu powinniśmy otrzymać następną ofertę od gminy. dag

Oporów

Wniosek o dotację

Gmina Oporów złożyła 26 lutego wniosek o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi, ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, do modernizacji drogi Gołędzkie-Kamienna. Gmina w tym roku chce zmodernizować drogę gminną o długości ok. 2900 metrów wraz z okolicznymi drogami lokalnymi. Koszt przedsięwzięcia to ok. 360 tys. zł. Samorządowcy liczą na kilkadziesiąt tysięcy złotych. dag

Gm. Żychlin | Więcej wykwalifikowanej kadry Ile zarabiają nauczyciele?

W szkołach prowadzonych przez żychliński samorząd przybywa nauczycieli z wyższym stopniem awansu zawodowego. Na koniec grudnia 2014 roku 56,7 etatów to nauczyciele z najwyższym stopniem awansu zawodowego, czyli nauczyciele dyplomowani. To o 2 etaty więcej niż w I półroczu 2014 roku. Stażysty, czyli najmłodszy nauczyciel z niewielką praktyką, w II półroczu stanowili tylko 4,32 etatu. Żychlińscy nauczyciele nie mogą też narzekać na wysokość zarobków.

W lutym 2015 roku Urząd Gminy w Żychlinie przygotował informację dotyczącą wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szko-

łach prowadzonych przez gminę w 2014 r. Wynika z niej, że gmina dobrze skalkulowała koszty nauczycielskich wynagrodzeń i tylko w grupie stażystów będzie musiała im dopłacić 6.040 zł. To oznacza, że gmina nie będzie płacić za pracę niewykonaną. Sposób naliczania wynagrodzeń nauczycielskich jest skomplikowany. Ich wynagrodzenie musi być zgodne ze średnią krajową. Dlatego kilka lat temu różnice były duże, a samorząd musiał dopłacać nauczycielom za pracę niewykonaną, by osiągnąć ustawowe i zgodne z Kartą Nauczyciela wskaźniki. W 2014 roku nauczyciele na terenie gminy Żychlin zarobili o ok. 200 tys. zł więcej niż wynikałoby to z ww/ przepisów.

Na koniec grudnia 2014 r. w żychlińskich szkołach zatrudnionych było 4,32 etatu stażystów, 7,01 nauczycieli kontraktowych, 48,74 etatów nauczycieli mianowanych i 56,70 etatu nauczycieli dyplomowanych.

Średnie wynagrodzenie nauczyciela stażysty brutto to 2.717 zł, nauczyciela kontraktowego 3.016 zł, nauczyciela mianowanego 3.913 zł, a dyplomowanego – 5.000 zł.

W szkołach gminnych nauczyciele stażysty w 2014 roku odebrali 66.355 zł i im urząd będzie musiał dopłacić 6.040 zł. Nauczyciele kontraktowi zarobili 332.475 zł (czyli o 24.910 zł więcej niż wynikałoby to z przepisów o średniej krajowej). Nauczyciele mianowani odebrali 2.364.245 zł (czyli o 72.912 zł więcej), zaś nauczyciele dyplomowani 3.431.343 zł (czyli o 105.897 zł więcej). dag

REKLAMA

LOOMBARD ZŁOTO SREBRO

POŻYCZKI
POD ZASTAW WSZYSTKIEGO

rowerów motorów
samochodów sprzętu RTV
sprzętu AGD elektronarzędzi
złota srebra
telefonów komórkowych
komputerów elektroniki
butli gazowych

DUŻY WYBÓR TELEFONÓW I SPRZĘTU RTV DO SPRZEDAŻY !!!

SKUP ZŁOTA I SREBRA

czynne 7 dni w tygodniu

Łowicz
Zduńska 49
46 811 55 33

najniższe odsetki w miesiące
najlepsze wyceny
największy wybór sprzętu

www.loombard.pl

PRODUCENT

okien i drzwi SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

RABAT ZIMOWY

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphaline o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX – szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A

Gmina Oporów, Żychlin | Drogownictwo

Walczą o poprawę dróg powiatowych

Mieszkańcy Śleszyna 20 lutego wystosowali pismo do burmistrza Grzegorza Ambroziaka i Rady Miejskiej w Żychlinie w sprawie poprawy stanu dróg powiatowych.

Z kolei w Oporowie radna Ewa Pruszkowska podczas ostatniej sesji Rady Gminy Oporów, 23 lutego, zbierała podpisy radnych pod petycją, którą mieszkańcy Gołędzkiego skierują bezpośrednio do starosty kutnowskiego.

Obecni na sesji radni podpisali się pod petycją, by drogę Gołędzką – Pobórz wykonano w pierwszej kolejności. – Petycję osobiście zawieziemy radnym powiatowym do starostwa – podkreśla Ewa Pruszkowska, radna gminy Oporów i soltys Jaworzyny. – Przez wiele lat cierpliwie czekaliśmy na naprawę drogi. Na razie widać przychylną postawę władz powiatowych, ale musimy naszych spraw pilnować. Musimy działać jak muszkietierowie i wzajemnie się wspierać, by osiągnąć efekt.

Przypomnijmy, że w styczniu tego roku Starostwo Powiatowe w Kutnie (nowy zarząd starostwa po wyborach) rozpoczęło prace na drodze Gołędzkiej – Pobórz. Na najgorsze odcinki drogi nawieziono tuczeń, co już znacznie poprawiło przejeżdżalność drogi, ale mieszkańcy oczekują, że powiat prace będzie kontynuować. Dlatego nie ustają w swoich staraniach.

– Oczywiście, że taka inicjatywa w postaci petycji wzmocniła moją pozycję w dyskusji z członkami zarządu Starostwa Powiatowego w Kutnie. Jest też ukierunkowaniem moich džia-

łań – podkreślał na sesji Robert Pawlikowski, wójt gminy Oporów. – Nie znaczy to jednak, że nie będę zabiegać o remont innych dróg powiatowych.

Radny Włodzimierz Kielbasa po raz kolejny upomniał się o modernizację drogi powiatowej Gajew – Szczyt – Wola Owsiana – Jurków. Ta droga rzeczywiście jest fatalna. Wprawdzie po wielu problemach w grudniu 2014 roku połatano dziury, ale droga i tak wygląda jak tarka – połatana dziura na połatanej dziurze. Po zimie znowu pojawiają się wyrwy. Na dużej części drogi cała nawierzchnia jest spękana. Jadąc do Szczytu, mierzyliśmy długość najgorszych odcinków, które wymagałyby położenia warstwy masy bitumicznej – to ok. 1500 m. Jeśli w najbliższym czasie nie będzie to zrobione, to droga rozpadnie się całkowicie, jak ta w Gołędzkim. A koszt jej naprawy będzie dużo wyższy.

Śleszyn też domaga się remontu

Z kolei mieszkańcy Śleszyna 20 lutego wystosowali pismo do burmistrza Żychlina i Rady Miejskiej, by władze w budżecie gminy znalazły środki na partycypację w kosztach kompleksowej naprawy dwóch dróg powiatowych. Chodzi o ulicę Kasztanową – od rozwidlenia dróg przy świetlicy wiejskiej do skrzyżowania z drogą na Zosińców oraz remont ulicy Białej od kościoła do miejscowości Biała. Pod pismem podpisało się ponad 60 osób.

Docierają do nas informacje, że na początku marca samorządowcy mają się spotkać z zarządem starostwa, by dyskutować nad polityką współpracy i ustaleniem priorytetów w remontach dróg powiatowych. **dag**

Żychlin | Członkowie starego zarządu Spółki Wodnej Dobrzelin w kłopotach

Urząd Skarbowy zajął konta

dokończenie ze str. 1

– Od 2 miesięcy nie mamy dostępu do naszych kont, nie możemy wypłacić choćby części naszych emerytur – mówi Zygmunt Michalak, jeden z poszkodowanych. – Nasze nerwy są zszarpane, noce nieprzespane. Tego, co przeżywamy, nie da się opowiedzieć słowami. Wynajęliśmy dwóch adwokatów, by bronili naszych racji. To też kosztuje duże pieniądze. Decyzję Izby Skarbowej w Łodzi zaskarżyliśmy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, ale egzekucji należności nie można zatrzymać.

Do WSA odwołało się już tylko trzech członków byłego zarządu: Zygmunt Michalak, Władysław Ledzion i Jan Łysio. Odcieśli się od Jana Pisarka, byłego prezesa, a później likwidatora Spółki Wodnej Dobrzelin. Tadeusz Prośniewski gdzieś wyjechał. Jednak to może nie być koniec kłopotów starego zarządu. Wciąż nie ma decyzji w sprawie kolejnych 38 tys. zł za niezapłacony przez spółkę VAT. Zdenerwowani i rozżaleni rolnicy, którzy dziś są obciążeni finansowo za nieprawidłowości w spółce, przyszli na walne zebranie nowej Spółki Wodnej Ziemi Żychlińskiej, bowiem na walnym zebraniu był Andrzej Trzaskalski,



Zygmunt Michalak przyznaje, że konta członków starego zarządu Spółki Wodnej Dobrzelin zostały zablokowane przez komornika z Urzędu Skarbowego w Kutnie, który rozpoczął egzekucję należności.

dyrektor w Starostwie Powiatowym w Kutnie, który swoimi niekompetentnymi wypowiedziami

o konieczności postawienia spółki w stan likwidacji od 1.12. 2011 roku, ścigał na wszystkich kło-



– Nasze nerwy są zszarpane. Tego, co przeżywamy, nie da się opowiedzieć słowami.

poty. Dziś byli członkowie obu zarządów wiedzą, że była to fatalna decyzja. Należało tylko zmienić zarządzających i księgową i pozwolić spłacać zobowiązania.

Tymczasem w Prokuraturze Rejonowej w Kutnie wciąż trwa postępowanie w sprawie nieprawidłowości w Spółce Wodnej Dobrzelin. Co ciekawe, za pierwszym razem prokuratura umorzyła dochodzenie, członkowie nowego zarządu odwołali się do sądu, a ten nakazał wszczęcie postępowania. W maju 2014 roku do oskarżenia przyłączył się również Urząd Marszałkowski w Łodzi, który po postawieniu spółki w stan likwidacji umorzył 33 tys. zł. Od kilku miesięcy w sprawie nie się nie dzieje, bowiem prokuratura czeka na opinię biegłego w zakresie finansów i księgowości.

Dorota Grąbczewska

Żychlin | Wybudują własną instalację do malowania

DiMa inwestuje

DiMa – firma z kapitałem duńskim w Żychlinie istnieje od 2006 roku. Dziś zatrudnia ok. 90 osób i chce zainwestować w budowę własnej instalacji do malowania metalowych konstrukcji, które produkuje.

Komora malarsko-suszarnicza zostanie zorganizowana w jednej z hal produkcyjnych wynajmowanych od Emitu. Koszt inwestycji to kilkadziesiąt tysięcy złotych. Po zakończeniu inwestycji firma liczy na duże oszczędności. Jeśli będą zamówienia, zatrudni jeszcze dwie osoby.

Kilka dni temu, 16 lutego, burmistrz Grzegorz Ambroziak na podstawie pozytywnych opinii Sanepidu i Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska odstąpił od konieczności wykonywania przez firmę raportu oddziaływania na środowisko, co pozwoli na szybszą realizację przedsięwzięcia.

W ramach inwestycji planowane jest wydzielenie części wynajmowanej hali produkcyjnej, po dawnym warsztacie samochodowym, na stanowisko przygotowania i malowania, zorganizowania magazynu z mieszalnią oraz zaplecza socjalnego. W hali zostanie wykonane obudowane stanowisko malowania – tzw. komora malarsko-suszarnicza. Podczas malowania

będzie wprowadzane powietrze o temperaturze 18 stopni Celsjusza, niezależnie od aury na zewnątrz, zaś suszenie będzie się odbywało w temperaturze 50 stopni Celsjusza.

W projektowanym pomieszczeniu przewiduje się malowanie konstrukcji metalowych na potrzeby budownictwa oraz części i konstrukcje dla energetyki i rolnictwa. Firma przewiduje, że rocznie będzie wykorzystywać ok. 2.000 kg farb oraz 1.000 kg rozpuszczalników.

– Inwestycję chcemy zacząć jak najszybciej, choć wiadomo, że dużo zależy od decyzji urzędników – przyznaje Krzysztof Matysiak, dyrektor DiMa w Żychlinie. – Szacujemy, że koszt przedsięwzięcia to kilkadziesiąt

tysięcy złotych, a przygotowanie malarni i suszarni potrwa ok. 2 miesięcy. Chcielibyśmy inwestycję zakończyć w drugim kwartale.

Teraz firma robi konstrukcje stalowe dla budownictwa, rolnictwa i przemysłu. Rocznie przerabia ok. 1.500 ton stali. Firma posiada certyfikat jakości CE. Niemal cała produkcja jest eksportowana do Danii i innych krajów europejskich.

– Po uruchomieniu malarni zminimalizujemy wywożenie elementów konstrukcji do podwykonawców, będą oszczędności w kosztach transportu, elementy konstrukcji będą wykonywane bardziej terminowo, a dostawy do klienta będą następować szybciej – podkreśla dyrektor. – Liczymy, że w ten sposób będziemy bardziej konkurencyjni i pozyskamy nowych klientów. Chcemy rozwijać współpracę z polskimi firmami. **dag**

KAMPANIA EDUKACYJNA NBP



Z Aspirantem Fortuną DO ŚWIATA FINANSÓW

Bezpieczeństwo domowych finansów może zostać poważnie zagrożone, kiedy niby dla oszczędności zakupimy „tańszy” abonament telefoniczny, dostęp do internetu czy telewizji kablowej. Nawet sprzedawcy „tańszego” prądu mogą nieźle wstrząsnąć naszymi finansami.

„Tańsze” towary lub usługi to bardzo często pułapka. W każdym razie ich agresywna sprzedaż powinna wzbudzić czujność. Zwłaszcza kiedy wiąże się z jakimkolwiek długoterminowym zobowiązaniem – ratami, które będziemy płacić za kupione na pokazie bardzo drogie koce i garnki, ubezpieczeniem – z cicha dodanym w pakiecie do „tańszego” prądu, czy opłatami za ekstra usługę telekomunikacyjną, której nie potrzebujemy. Kupowanie na kredyt czasem

jest niezbędne, ale dostępność łatwych pożyczek na telefon bywa nawet przyczyną domowych dramatów. Kiedy pożyczkobiorca nie może spłacić zobowiązań tak szybko, jak sądził i jeśli do tego podpisał weksel, może stracić wszystko, co ma i do tego doświadczyć, czym są egzekucje komornicze. Domowe finanse to też wydatki, a jak ponosić je z głową przeczytacie już za tydzień w naszym dodatku pt. „Z Aspirantem Fortuną do świata finansów”.

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

REKLAMA



POTRZEBUJESZ GOTÓWKI? PRZYJDŹ ZE SWOIM PIT-11 po atrakcyjną pożyczkę.

Zapraszamy:
Łowicz
ul. Podrzeczna 28a
☎ 46 837 83 22



ALIOR BANK

WYŻSZA KULTURA BANKOWOŚCI

1. Identyfikator pod
PIT - 11

Żychlin | Goście z sześciu krajów wizytowali WTZ

Jak pracować z niepełnosprawnymi

We wtorek, 24 lutego, na Warsztaty Terapii Zajęciowej w Żychlinie zawitali uczestnicy unijnego projektu „Niepełnosprawni sprawni do życia”, którego koordynatorem jest Zespół Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Żychlinie.

Goście z sześciu europejskich krajów: Włoch, Francji, Bułgarii, Turcji, Słowacji i Rumunii (po 4 osoby z każdego), którzy na co dzień pracują w swoich krajach z osobami niepełnosprawnymi, głównie młodzieżą, zobaczyli, jak funkcjonują w Polsce Warsztaty Terapii Zajęciowej.

Po sześciu pracowniach WTZ oprowadzała grupę Elżbieta Woźniak, kierownik WTZ w Żychlinie. Gospodarze nie musieli się wstydzić, bowiem pomieszczenia po remoncie wyglądają bardzo estetycznie. Elżbieta Woźniak wyjaśniała gościom, że WTZ podlegają pod ogólnopolskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, koło w Żychlinie. W zajęciach warsztatów, które trwają 7 godzin, uczestniczy 30 dorosłych osób niepełnosprawnych, które mają orzeczenia o niepełnosprawności umiarkowanej lub znacznej. Poddawani są terapii społecznej, rehabilitacyj-

nej, gdyż dysponują sprzętem do rehabilitacji oraz terapii zawodowej, bowiem część z nich uczestniczy w praktykach zawodowych w bibliotece i parafii. Zajęcia mają po 5 osób w 6 pracowniach: gospodarstwa domowego, plastyczno-technicznej, stolarsko-modelarskiej, komputerowo-poligraficznej, muzyczno-humanistycznej i pracowni rehabilitacyjnej. Po wizycie w WTZ gości podjął burmistrz Żychlina, Grzegorz Ambroziak.

Koordynatorkami projektu są nauczycielki z ZS nr 1 im. Adama Mickiewicza: Ewa Sochacka i Jolanta Rutkowska. To one napisały projekt szkolenia, który uzyskał akceptację Narodowej Agencji w Warszawie. Na realizację projektu szkoła dostała 14,7 tys. euro. Goście z 6 krajów przyjechali 22 lutego wieczorem do Ośrodka Szkoleniowo-Konferencyjnego w Soczewce.

– Dziś jest drugi dzień pobytu uczestników w ramach progra-



O pracy z niepełnosprawnymi w Warsztatach Terapii Zajęciowej gościom z Europy opowiadała Elżbieta Woźniak, kierownik WZT w Żychlinie.

mu Erasmus+. W poniedziałek, pierwszego dnia, poznawaliśmy się wzajemnie. Były gry i zabawy integracyjne. Uczestnicy opowiadali o swojej pracy z niepełnosprawnymi w swoich krajach – powiedziała nam

Anna Szlęk, trenerka projektu Erasmus+ z Warszawy. – Mielśmy już pierwsze zaskoczenie, bowiem okazało się, że w Turcji i Rumunii nie ma klas integracyjnych, w których uczyłyby się dzieci sprawne z niepełno-

sprawnymi, co jest powszechne we Włoszech. Poznawaliśmy też główne założenia programu Erasmus+, a pedagog z ZS 1 – Renata Sitkiewicz przedstawiła sytuację osób niepełnosprawnych w Polsce.

– Realizacja naszego programu ma przyczynić się do podnoszenia umiejętności i kwalifikacji osób, które pracują z niepełnosprawną młodzieżą. Da nam możliwości wymiany doświadczeń pomiędzy organizacjami i instytucjami, które zajmują się młodzieżą niepełnosprawną w czasie wolnym od nauki – podkreśla Ewa Sochacka, współkoordynatorka projektu. – Zależy nam na tym, aby realizacja naszego projektu zaowocowała w przyszłości kolejnymi projektami na rzecz osób niepełnosprawnych. Nasze działania będą zmierzać do tego, aby w przyszłości organizować wymiany młodzieżowe, również z udziałem osób niepełnosprawnych.

W czasie projektu międzynarodowi uczestnicy mieli być podzieleni na kilka grup, a każda miała napisać wstępny projekt wymiany dotyczącej niepełnosprawności. Partnerami mają być m.in. uczestnicy projektu. dag

Żychlin Zbierają pieniądze na sztandar

Rada Rodziców oraz dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 1 w Żychlinie zdecydowała, że w tym roku nie będzie uroczystości związanych z nadaniem szkole imienia. Uroczystości zaplanowano dopiero na 2016 rok.

Rok temu społeczność szkolna zakończyła wybieranie imienia dla placówki. Zdecydowano, że patronem najstarszej w Żychlinie szkoły podstawowej będzie Janusz Korczak. Od roku w szkole są zbierane pieniądze na sztandar. Początkowo planowano, że uroczystości nadania imienia i wręczenia sztandaru nastąpi w maju 2015 r.

– Niestety, za mało jeszcze zbieraliśmy pieniędzy, by kupić sztandar i zorganizować uroczystości, dlatego pieniądze będziemy zbierać jeszcze przez rok – mówi Jacek Dysierowicz, dyrektor SP nr 1. – W tej sytuacji nie rozpoczynamy oficjalnej procedury związanej z nadaniem szkole imienia, nie występujemy do rady o podjęcie stosownej uchwały.

SP 1 w Żychlinie to najstarsza szkoła w gminie. Została jedyną na jej terenie, która nie ma imienia i sztandaru. W maju 2014 roku patrona Jana Pawła II otrzymał Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 przy ulicy Żeromskiego. dag

Szewce Nadolne | Bal charytatywny Uzbierali ponad 3,4 tys. zł

Pierwszy bal charytatywny zorganizowany przez rodziców na rzecz Szkoły Podstawowej w Szewcach Nadolnych okazał się bardzo udany. 155 gości było usatysfakcjonowanych i już zapowiadają, że zapisują się na bal w 2016 roku. Odpłatność za bal wynosiła 85 zł od osoby. Do tańca przystąpił zespół Avans. 20 lutego podsumowano bal. Po odliczeniu kosztów dla szkoły zostało 3.424,98 zł.

Pomysł zorganizowania balu charytatywnego powstał podczas szkolnej Wigilii, zaś do realizacji przedsięwzięcia przystąpiło po świąteczno-noworocznej przerwie. Powstał komitet organizacyjny w składzie: Mirosława Przytułska, Marlena Bielecka, Joanna Antczak, Monika Antczak, Magdalena Moździerzewska oraz Beata Janicka. W dekorowaniu

sali i w sprawach organizacyjnych uczestniczyli: Ewa Jaros, Magdalena Baranowska, Agnieszka Kowalewska, Bogumiła Kowalczyk, Wioletta Tomczak, Monika Galant i Małgorzata Fercikowska i Aneta Kubiak oraz panowie Jakub Antczak i Jan Antczak.

Bal odbył się w świetlicy w Mirosławicach. Lokalna społeczność sale oraz naczynia udostępniła za darmo. Zespół Avans za grę wziął symboliczną zapłatę 900 zł. Cateringiem zajęła się pani Dutkiewicz. Z 85 zł na catering przeznaczono 50 zł. Zakupiono napoje, ciasta i zapewniono 4 gorące posiłki. – Przyznam, że jestem pod wrażeniem, jak dzięki zaangażowaniu wielu rodziców udało się zorganizować wspólną zabawę – przyznaje Joanna Janowska, dyrektor szkoły, która na balu była jako gość. – Wszystkie

osoby doskonale się bawiły. Było dużo wspólnej zabawy, węże, pociągi, kółka. Dla mnie największą nagrodą za trud włożony w organizację balu były ciepłe słowa od ludzi i deklaracje, że za rok też piszą się na wspólną zabawę. Być może bale charytatywne na stałe wpiszą się do kalendarza naszych imprez. O północy na gości czekała kolejna niespodzianka – potężny tort upieczony przez Beatę Janicką.

Dyrektor szkoły Joanna Janowska podkreśla, że kilka osób z powodów osobistych nie mogło uczestniczyć w balu, ale wpłaciła swoją cegiełkę 85 zł na rzecz szkoły. Rada Rodziców na razie nie podjęła decyzji, na co przeznaczy pieniądze. Zaproponowano kilka pomysłów, wszystkie z przeznaczeniem zakupu czegoś trwałego do szkoły, co służyłoby wszystkim uczniom. Kilka godzin wcześniej, przed bale rodziców, na szkolnej choince bawiły się dzieci. dag

RZUT OKIEM | W MICKIEWICZU PROGRAMUJĄ ROBOTA



W lutym w Zespole Szkół im. Mickiewicza w Żychlinie

przybyła nowa pomoc dydaktyczna. Jest to robot lego z serii Lego mindstorms ev3. Dzięki zaawansowanej technologii robot może chodzić, rozmawiać, myśleć i robić wszystko, co podpowie uczniowi wyobraźnia. Posiada czujnik natężenia światła, dotyku, koloru, podczerwieni, serwomechanizm oraz trzy silniki. Dzięki temu robotowi uczniom nie będzie obca algorytmika, umiejętność programowania czy zasady mechatroniki. Na zdjęciu członkowie koła informatycznego Gimnazjum Adama Mickiewicza w Żychlinie podczas zajęć. ag

REKLAMA

KREDYTY Biuro kredytowe, tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „ARKADIA”

POMÓŻ WPLACAJĄC 1%

KRS 0000 345 382

www.przytulisko.glowno.pl

MMEBLE zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
garderoby • meble łazienkowe
drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

SZAMBA

ZBIORNIKI BETONOWE
na ścieki domowe,
przemysłowe,
deszczówkę
i gnojnicę

Telefon 791 519 606

WARSZTAT SAMOCHODOWY NORBLIN CARS

Głowno, ul. Norblina 31

AUTA CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE, OSOBOWE

Oferujemy usługi:

- elektromechaniki i diagnostyki komputerowej • CHIP i ECO Tuningu
- usuwanie problemów z DPF/FAP, EGR • obsługa systemów ADBLUE
- naprawy główne i bieżące wszystkich marek pojazdów

tel. 669-977-414, 665-525-555

firma E.K.Polska

DOSTAWA GAZU
na terenie Łowicza i okolic, 7 dni w tygodniu

- Serwis i naprawa urządzeń i instalacji gazowych
- Przy 4-tej butli 10% rabatu

SPRAWDŹ NASZ GAZ: tel. 600-317-248



Zuchy uczyły się m.in. korzystania z kompasów i określania kierunków na mapie.

Bednary | Biwak szczeru „BLIH” z okazji Dnia Myśli Braterskiej

Szkołę w Bednarach opanowali harcerze i zuchy

Biwak dla zuchów i harcerzy z 9. Szczeru Drużyn Wiejskich „BLIH” odbył się z okazji Dnia Myśli Braterskiej ZHP w Szkole Podstawowej w Bednarach. Uczestniczyło w nim około 100 zuchów i harcerzy. Spotkanie przygotowała kadra 99. Łowickiej Drużyny Wielopoziomowej „Iskry”, a było to spotkanie dwudniowe (21 i 22 lutego) i pełne atrakcji.

Zanim biwak rozpoczął się na dobre, drużny z kadry 69. Gromady Zuchowej „Tęczowi Marzyciele” – Sylwia Matysek, Weronika Karwat i Łucja Szymańska wzięły udział w II Edycji Harcbiegu, którego organizatorem był hufiec z Pruszkowa. Z okazji Dnia Myśli Braterskiej i obchodów organizowanych przez szczer, drużny w sobotę przejechały na rolnkach odcinek z Mysłakowa do Bednar. Przy okazji promowania zdrowego stylu życia drużny pomogły innym, wpłacając wpisowe na cele Fundacji „Akogo?” Ewy Błaszczak, która pomaga dzieciom po ciężkich urazach mózgu, często przebywających w szpitalach. – Trzymajcie kciuki, aby nie spadł śnieg – zachęcały do kibicowania dru-

ny na kilka dni przed wyjazdem. Śnieg nie spadł, harcerkom udało się dojechać.

Uczestnicy harcerskiego spotkania uczestniczyli w licznych konkursach, a każda z gromad miała do wykonania wiele różnych zadań. Zuchy i harcerze m.in. przygotowywali z masy solnej „beziemienniki”, kręcili i montowali film, uczyli się korzystać z kompasu i map, poznawali podstawy pierwszej pomocy, przynosili „rannych” po torze przeszkód, rozwiązywali rebusy, itp. By zdobyć nowe umiejętności, poszczególne drużny harcerskie i gromady zuchowe przemieszczały się po szkole, odwiedzając kolejne punkty.

W jednej z klas druż Grzegorz „Łosiu” Trafalski opowia-

dał o mapach oraz uczył, jak posługiwać się kompasami. – Co to jest kartografia? – pytał zuchów z 69. Gromady Zuchowej „Tęczowi Marzyciele”. – To się rysuje i się chodzi... – odpowiadałi najmłodszy uczestnicy Dnia Myśli Braterskiej. Druż Grzegorz szybko wytłumaczył, co to jest, do czego służą mapy i jak określić kierunki za pomocą kompasu. – Kompas trzymamy poziomo, żeby igła mogła się swobodnie poruszać i określiła, gdzie jest północ. Jak już to wiemy i wiemy też, że północ jest na mapie na górze, to się nie zgubimy – wyjaśniał.

“

– Jestem farciarą, że urodziny mogłam spędzić z setką ludzi, których połączyła wspólna pasja.

Ciekawym pomysłem było zorganizowanie w szkolnym holu labiryntu z krzesel przykrytego tzw. siatką maskującą. Zuchy, czołgając się, pokonywały go w kilka minut. Asystowała im drużna Sylwia Matysek. – Nie ma się czego bać, będę zaraz za Tobą – zachęcała na początku. Po tym, jak labirynt pokonali pierwsi chętni, nie musiała już nikogo zachęcać. Zuchy się nie bały i chętnie wchodziły do labiryntu nawet bez opiekującej się nimi drużny.

Chwilę wyciszenia uczestnicy mieli podczas lepienia „beziemienników” z masy solnej, na których należało rysikiem napisać swoje imię lub nazwisko.

Drużna Matysek w niedzielę kończyła 26 lat, o czym zuchy i harcerze nie zapomnieli, przygotowując „tęczowe torty” i składając jej życzenia. – Jestem farciarą, że urodziny mogłam spędzić z setką ludzi, których połączyła wspólna pasja – dziękowała. mak

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć na stronie www.lowiczanie.info

Nieborów | Rusza nowy sezon w muzeum Bilety drożeją

Od 1 marca, gdy rozpoczyna się nowy sezon turystyczny, drożeją bilety do Muzeum w Nieborowie i Arkadii.

Monika Antczak z działu sztuki powiedziała nam, że konieczną jest konieczność gromadzenia przez muzeum funduszy, które pozwolą na prowadzenie prac remontowych obiektów. Potrzeby zarówno w Nieborowie, jak i Arkadii są bardzo duże.

Cennik biletów od 1 marca prezentuje się następująco: Zespół pałacowo-ogrodowy w Nieborowie (całość): bilet normalny – 22 zł, bilet ulgowy – 13 zł, bilet rodzinny – 50 zł (2 opiekunów i 4

dzieci do 18. roku życia). Ogród w Nieborowie: bilet normalny – 12 zł, bilet ulgowy – 8 zł, pałac w Nieborowie (dopłata dla turystów z biletem tylko do ogrodu, którzy zdecydują się również zwiedzać pałac, sprzedawany wyłącznie w kasie pałacowej): bilet normalny – 10 zł, bilet ulgowy – 5 zł. Ogród w Arkadii: bilet normalny – 12 zł, bilet ulgowy – 8 zł, bilet rodzinny – 50 zł (2 opiekunów i 4 dzieci do 18 roku życia). Dzieci w wieku do lat 7 do wszystkich obiektów muzealnych mają wstęp bezpłatny. Dzieci w wieku 7-16 lat płać za bilet wstępu zarówno w Nieborowie, jak i Arkadii 1 zł.

Oplata za wprowadzenie psa na teren ogrodów – 8 zł (w ramach opłaty właściciel otrzymuje szufelkę i torebkę na nieczystości). tb



Wychowankowie SOS-W w Łowiczu wsiadają do autokaru, który zawiezie ich na kurs komputerowy do Spały.

Łowicz | PCPR

Kurs komputerowy z rehabilitacją w Spałe

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie uzyskało pozwolenie na przedłużenie unijnego programu „Umiem więcej” na cztery pierwsze miesiące roku 2015.

W związku z tym, jednym z działań PCPR było zaproszenie młodzieży powyżej 15 roku życia ze specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu na wyjazdowy kurs komputerowy połączony z rehabilitacją.

Przetarg na zorganizowanie wyjazdu, rozstrzygnięty 30 stycznia, wygrała firma Nestor Group specjalizująca się w tego typu przedsięwzięciach. Bardzo szybko, z pomocą dyrekcji SOS-W,

udało się zorganizować grupę chętnych na wyjazd. Pod koniec pierwszego tygodnia ferii, w piątek, 6 lutego, o godz. 8, po kontroli autokarów przez policję, 20 uczniów i 3 opiekunów wyjechało do Spały, do ośrodka wypoczynkowego Żbik.

Podczas pobytu młodzież miała codzienne zajęcia przy komputerach oraz rehabilitację ordynowaną przez lekarza. Prawie każdemu udało się wziąć udział w hipoterapii, czyli rehabilitacji psycho-ruchowej przy pomocy koni. Każda z osób mogła poddać się trzem zabiegom w ciągu ośmiu dni. Oprócz tego odbyły się liczne wieczorki integracyjne oraz wycieczka do Łodzi. Do Łowicza młodzież wróciła 15 lutego. mm

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU
najwyższe ceny w regionie
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
 - rzetelna wycena
- mechanika pojazdowa
 - wulkanizacja
 - sprzedaż części

Główno
ul. Grunwaldzka 9
na terenie starej Mleczarni
tel. 537-537-300

EKO-PLAST tel: 509 877 268
OKNA DRZWI ROLETY BRAMY

VEKA

ul. Nowy Rynek 32, tel. 46 830 04 39
PROMOCJA ZIMOWA DO 12.03.2015
PRZY ZAKUPIE OKIEN DO CAŁEGO BUDYNKU MONTAŻ OKIEN GRATIS

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- niski procent
- szybka decyzja kredytowa
- dogodne warunki kredytowe

W ofercie również kredyty konsolidacyjne.

Zmniejsz swoje raty i płać mniej - jedna mniejsza rata.

Tel. 797-722-459

Żychlin | Pismo burmistrza do prezesa Poczty Polskiej

W obronie poczty

dokończenie ze str. 3

„Zwracam się z uprzejmą prośbą o ponowne przeanalizowanie i podjęcie stosownych kroków w związku z planowaną od kwietnia centralizacją służby doręczeń w powiecie kutnowskim, ze szczególnym uwzględnieniem placówki w Żychlinie” – czytamy w piśmie burmistrza. – „Do wystosowania prośby skłoniły mnie dochodzące do mnie głosy naszych mieszkańców oraz pismo pracowników skierowane do mnie, w którym wyrażają uzasadnione obawy utraty swoich miejsc pracy. Podnoszą w swoim wystąpieniu, że planowana centralizacja usług niesie zagrożenie istotnego pogorszenia warunków świadczenia usług pocztowych dla naszych mieszkańców. Zda-

ję sobie sprawę, że działalność pocztowa została ustawowo „rynkowo uwolniona”, jednak mając na uwadze tradycje Poczty Polskiej, będące synonimem jakości i rzetelności usług, jestem głęboko przekonany, że podejmowane przez Zarząd Poczty Polskiej działania mają na celu nie tylko sprostanie warunkom rynkowej konkurencji, ale będą uwzględniać w swoich analizach czynnik ludzki – podstawowy gwarant skuteczności jakichkolwiek działań restrukturyzacyjnych. Jestem głęboko przekonany o tym, że tylko przy współdziałaniu tego czynnika, a nigdy wbrew niemu, możliwa jest do przeprowadzenia jakakolwiek skuteczna zmiana, pozwalająca sprostać państwu firmie warunkom ostrej konkurencji rynkowej. Sądzę, że uwzględnią

państwo moje uwagi w zakresie planowanych działań centralizacyjnych, gdyż zarówno państwu, jak i mnie zależy na tym, aby marka Poczty Polskiej pozostała nadal solidną marką, szanującą klientów, zapewniającą im najlepsze warunki korzystania z jej usług, a przy tym dbającą o posiadany potencjał pracowniczy, stworzony latami obecności na rynku usług pocztowych, którego wiedza, doświadczenie i zaufanie wśród klientów są największym kapitałem”.

Do wprowadzenia w życie zmian na Poczcie Polskiej został już tylko niecały miesiąc. Życie pokaże, czy apele pracowników i samorządowców zostaną uwzględnione, a plany centralizacji usług służby doręczeń zweryfikowane. dag

Żychlin | Zespół Szkół

List ze Stanów Zjednoczonych

W grudniu w Zespole Szkół w Żychlinie odbył się pierwszy Maraton Pisania Listów Amnesty International.

W obronie więźniów sumienia i więźniów politycznych zostało wysłane ponad 100 listów. Poza protestami do ambasad różnych krajów, były też listy skierowane bezpośrednio do osadzonych.

Na jeden z takich listów przyszła odpowiedź do Magdaleny Marciniak do Podatkówka (gmina Pacyna). Ze Stanów Zjednoczonych odpisała Chelsea Manning, która została skazana na 35 lat pozbawienia wolności za wyniesienie tajnych dokumentów amerykańskiej armii. Dokumenty te były dowodem na łamanie praw człowieka w walce z terroryzmem. Oskarżona ujawniła je, by wywołać dyskusję na temat metod walki w Afganistanie czy Iraku.

– To było duże zaskoczenie, kiedy listonosz przyniósł ten list – mówi uczennica LO im. Bohaterów Września 1939 roku w Żychlinie. – List jest napisany po angielsku, Chelsea opowiada w nim o swoim codziennym życiu i prosi o dalszą korespondencję. ag



Na zdjęciu Magda z otrzymanym listem, który przyniosła, by pokazać koleżankom i kolegom ze szkoły.



Uczestnicy Gminnego Festiwalu Piosenek Czerwonych Gitar ze szkół podstawowych i gimnazjum w Bednie.

Bedno | Gminny festiwal piosenek Czerwonych Gitar

Uczniowie rywalizowali i dobrze się bawili

26 lutego w Gminnym Ośrodku Kultury odbył się IV Gminny Festiwal Piosenek Czerwonych Gitar.

Do rywalizacji zgłosiło się 21 wykonawców w trzech kategoriach wiekowych: gimnazjaliści, klasy IV-VI oraz klasy I-III. Repertuar Czerwony Gitar przypadł dzieciom i młodzieży do gustu. W oczekiwaniu na decyzję jury dzieci świetnie się bawiły, wykonując już poza konkursem piosenki znanego zespołu. Wszyscy śpiewali z profesjonalnym podkładem muzycznym.

Jury obradowało w składzie: Michał Łuczak z GOK w gm. Kutno, Witold Figurski – instruktor z Żychlińskiego Domu Kultury, Jolanta Mrowicka z Zespołu Śpiewaczego Żeroniczanki oraz Halina Gólek z Zespołu Śpiewaczego Szewcowianki.

– Z przyjemnością was wysłuchaliśmy. Widać, że piosenki były wyćwiczone i bardzo się staraliście – mówił Michał Łuczak, przed ogłoszeniem decyzji jury. – Repertuar Czerwonych Gitar jest bardzo bogaty i mieliście w czym wybierać. W ubiegłym roku miałem przyjemność oceniać wykonawców piosenek Czesława

Niemienna. Widzę, że z roku na rok w konkursie uczestniczy coraz więcej osób.

W najmłodszej kategorii klas I-III rywalizowało 8 wokalistów.

I miejsce decyzją jury zajęła Anna Kowalczyk z SP w Szewcach Nadolnych, która czyściutko zaśpiewała „Tak bardzo się starałem”. II miejsce zajęła Zuzanna Gąjek z SP w Żeronicach, która wykonała „Niebo z moich stron”. III miejsce wyśpiewała Julia Anczak z SP w Szewcach Nadolnych, która wybrała piosenkę „Dozwolone od lat 18”.

Wyróżnienia jury przyznało: Arkadiuszowi Kopeć z SP w Pniewie za piosenkę „Nie zadzieraj nosa” oraz Kacprowi Maślance z SP w Pniewie za piosenkę „Powiedz stary, gdzieś ty był”.

Kategoria klas IV-VI. W niej rywalizowało 10 wykonawców. I miejsce zajął Cyprian Bilski z SP w Szewcach Nadolnych, który brawurowo wykonał piosenkę „Ładne oczy masz”. II miejsce jury przyznało Julii Trusińskiej z SP w Pniewie za piosenkę „Senny szept”. III miejsce przypadło Marii Staroście z SSP w Bednie za piosenkę „Jest taki dzień” oraz Natalii Stasiak z SP w Pleckiej Dąbrowie za utwór „Najpiękniejsza”. Wyróżniono też Izabellę Jabłońską z SP w Pleckiej Dąbro-

wie, która zaśpiewała „Historię jednej znajomości”.

Kategoria gimnazjalistów.

Do rywalizacji przystąpiły tylko trzy gimnazjalistki. I miejsce jury przyznało Klaudii Malickiej za piosenkę „Anna Maria”. II miejsce wyśpiewała sobie Anđżelika Kotlińska piosenką „Powiedz stary, gdzieś ty był”. III miejsce należało do Wiktorii Józwiak, która wykonała utwór „Wielka miłość”.

Laureaci trzech pierwszych miejsc dostawali statuetki złotej nutki, mikrofonu lub harfy, zaś osoby wyróżnione otrzymały śpiewniki ze słowami piosenek. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i liźaka.

Były też dyplomy oraz małe śpiewniki dla opiekunów przygotowujących dzieci: Jadwigi Wasilewskiej, Magdaleny Wawrzyńskiej, Anny Zawiślak, Agnieszki Tadeusiak, Haliny Milewskiej i Krzysztofa Trusińskiego.

Dyrektor GOK, Jolanta Rosół, wręczyła też nagrodę wyśpiewaną przez Cypriana Bilskiego w Wojewódzkim Konkursie Koled i Pastoralek w Zgierzu 30 stycznia, w którym zajął III miejsce. Przed rokiem Cyprian Bilski wyśpiewał też I miejsce w Gminnym Festiwalu Piosenki Czesława Miłosza. dag

REKLAMA

AGROHANDEL KUTNO **VAIIRA**

ZAKUWANIE WĘŻY HYDRAULICZNYCH

WOŹNIAKÓW 19a, 99-300 KUTNO, tel: +48 508 248 654, sklep@agrohandel.kutno.pl

ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z **BEZPŁATNEGO DORADZTWA ROLNEGO**

PROW 2014-2020, MŁODY ROLNIK, DOPLATY BEZPOŚREDNIE

Adam Nowicki, tel. 793 499 900, adam.nowicki@agrohandel.kutno.pl

Dyżury w siedzibie: wtorek 9.30 - 15.30, czwartek 9.00 - 14.00, piątek 9.00 - 14.00

www.agrohandel.kutno.pl

STOWARZYSZENIE NA RZECZ ROZWOJU OŚWIATY GMINY ŁOWICZ

serdecznie zaprasza na **DNI OTWARTE**

w Szkole Podstawowej w Jamnie
Jamno 112, tel. 46 838 90 90
5 marca - godz. 11⁰⁰
16 marca - godz. 11⁰⁰

w Szkole Podstawowej w Niedźwiadzie
Niedźwiada 43, tel. 46 838 99 23
18 marca - godz. 11⁰⁰

w Szkole Podstawowej w Wygodzie
Wygodza 2, tel. 46 838 90 95
19 marca - godz. 11⁰⁰

OFERUJEMY:

www.zsjamno.szkolnastrona.pl

- bezpłatne publiczne przedszkole – grupy dla trzy- i czterolatków oraz dla pięcio- i sześciolatków, doskonale wyposażone sale (m.in.: kolorowe meble, zabawki i gry dydaktyczne, tablice interaktywne, TV 3D, leżaczki),
- bezpłatne: zajęcia języka angielskiego, terapia logopedyczna, gimnastyka korekcyjna, rytmika, zajęcia ruchowe,
- bezpłatną edukację w klasach I – VI, których liczebność uczniów nie przekracza 12 osób,
- komfortowe warunki, indywidualne podejście do dziecka oraz ciepłą, rodzinną atmosferę,
- kolorowe, rekreacyjne place zabaw,
- zajęcia opiekuńcze dla chętnych dzieci do godziny 17.00,
- zapewniamy poczucie bezpieczeństwa i akceptacji.

Punkt zapalny



Przypieczętowany koniec
Kolegium Nauczycielskiego
w Łowiczu. str. 14

Łowicz | Nie jest źle, inni oddają więcej – przekonuje burmistrz. Ale czy to jest pociecha?

Ratusz odda prawie milion złotych

973 tys. zł – tyle łowicki ratusz odda Urzędowi Marszałkowskiemu w Łodzi z tytułu błędów w organizacji przetargów na kilka „unijnych” inwestycji. Radni miejscy w czwartek, 26 lutego podjęli na sesji Rady Miejskiej stosowną uchwałę w tej sprawie. W styczniu ratusz zwrócił już do Łodzi 229 tys. zł, i niestety to nie koniec. Możliwe, że będzie musiał zwrócić kolejne pieniądze.

TOMASZ BARTOS



tomasz.bartos@lowiczanie.info

Przełogosowany na ostatniej sesji zwrot pieniędzy to część dotacji unijnych, które ratusz otrzymał na realizację dwóch projektów o wielomilionowej wartości: budowę kompleksu rekreacyjno-wypoczynkowego w parku Błonie i ulicy Starorzecze – zwrot 607.125 zł oraz przebudowę nawierzchni ul. 3 Maja, ul. Tkaczew, ul. Bielawskiej, ul. Sybiraków – zwrot 41.496 zł. Łącznie z odsetkami od naliczonych kar (w wysokości 324.819 zł) ratusz ma zwrócić do Urzędu Marszałkowskiego 973.440 zł.

Skąd konieczność zwrotu? Otóż kontrolerzy z Urzędu Marszałkowskiego stwierdzili naruszenie procedur ustawy „Prawo zamówień publicznych” dotyczących inwestycji wchodzących w skład projektów. W procedurach przetargowych użyto bowiem np. nazw materiałów będących nazwami własnymi producentów – a tego nie wolno było robić.

Przypomnijmy, że już wcześniej, w styczniu, Urząd Miejski w Łowiczu zwrócił Urzędowi Marszałkowskiemu Wojewód-

stwa Łódzkiego 229.465,12 zł z dotacji udzielonej ze środków unijnych na przebudowę nawierzchni ulic 3 Maja i Tkaczew, na zakładanie linii energetycznych przy tych ulicach, a także na remont nawierzchni ulic Sybiraków i Bielawskiej – były to trzy odrębne postępowania przetargowe. O zwrotach tych pisaliśmy już obszernie w styczniu. Przypomnijmy, że jednym z zarzutów było to, iż sposób oceny warunków udziału w postępowaniu był inny dla podmiotów krajowych i inny dla zagranicznych. Te drugie musiały przedłożyć wystawione w macierzystym kraju dokumenty potwierdzające m.in., że nie ogłosiły upadłości, są wypłacalne, nie zalegają z płatnościami, a ponadto także zaświadczenie właściwego organu sądowego lub administracyjnego miejsca zamieszkania. Wprowadzenie dodatkowych wymagań dla podmiotów zagranicznych

jest sprzeczne z obowiązującymi zasadami przetargów.

W obecnej sprawie, dotyczącej parku Błonie i ul. Starorzecze, zastrzeżenia dotyczyły m.in. nieprecyzyjnego określenia warunków udziału w postępowaniu przetargowym, użycia nazw własnych produktów. Wskazano np. konkretne elementy placu zabaw, nie dopuszczając możliwości składania ofert równoważnych. Złamano tym samym zasadę równego traktowania wykonawców. Na sesji 18 radnych zgłosiło się do uchwały i zwrotem części dotacji, zaś 3 wstrzymało się od głosu.

Radni PiS krytykują postępowanie burmistrza

Nie oznacza to spokojnego „przyklepania” sprawy. W czasie dyskusji poprzedzającej głosowanie szef Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Jakub Wolski odczytał stanowisko klu-

bu. Radni zaznaczyli, że sprzeciwiają się zwrotowi, ale zgłaszają „za”, bowiem w obecnej sytuacji leży to w interesie miasta, gdyż chroni je przed naliczaniem kolejnych odsetek. „Jako Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość uważamy za niedopuszczalne uchylenie prowadzące do zwrotów dotacji. Szczególnie bulwersujący jest fakt konieczności zwrotu niemal 325 tys. zł odsetek – pieniądze, które będą stanowiły dochody własne Urzędu Marszałkowskiego mogłyby spokojnie pozostać w budżecie Łowicza, gdyby podobnie jak w przypadku drugiej z omawianych dotacji, procedurę odwoławczą poprzedzić zabezpieczeniem roszczenia Urzędu Marszałkowskiego.” – czytamy w piśmie.

Radni PiS piszą ponadto „...mnożą się relacje samorządowców, którzy twierdzą, że urzędy, rozpoczynając kontrolę, są nastawione tak, by coś znaleźć. Często

są to drobiazgi czy szczegóły, które decydują jednak o losie dużych pieniędzy” i „Trzeba pamiętać także o tym, że dotacje zwrócone przez jednostki samorządu terytorialnego będą finansować projekty rezerwowe. Aby jak najlepiej wykorzystać te środki, warto zrobić nadkontraktację i przygotować projekty zapasowe, nawet takie, które zostały już zrealizowane, oczywiście pod warunkiem,

że zostały zrealizowane zgodnie z unijnymi wymogami. Być może uda się w ten sposób pozyskać pieniądze na inne inwestycje”.

Diecezja postanowiła inaczej i dobrze na tym wyszła

Z kolei radny SLD Robert Wójcik podkreślił, że miasto już zwróciło Urzędowi Marszałkowskiemu 230 tys. zł, teraz odda 973 tys. zł, zaś w niedalekiej przyszłości będzie musiało zwrócić kolejne 300 tys. zł, o które łódzki urząd już wystąpił ze względu na nieprawidłowości przetargowe w innych inwestycjach dotowanych kilka lat temu. Łącznie ratusz zwróci więc około 1,5 mln. zł.

Radny zarzucił burmistrzowi opieszałość w zwracaniu pieniędzy mówiąc, że diecezja łowicka, z którą ratusz realizował projekt dotyczący Błoni, zrobiła to od razu po otrzymaniu wezwania z Urzędu Marszałkowskiego, dzięki czemu nie naliczono jej odsetek. Podobnie wypowiedział się radny PO Mariusz Siewiera. Wójcik podał w wątpliwość, aby miasto udało się odzyskać pieniądze po dokonaniu zwrotu na konto łódzkiego urzędu – odniósł się w ten sposób do zapewnień burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, że będzie przed sądami administracyjnymi walczył o zmniejszenie lub uchylenie zwrotów dotacji.

INNE SAMORZĄDY TEŻ ODDAJĄ, ALE NIE WSZYSTKIE

Przypadki, w których dane samorządy zwracają część unijnych dotacji zdarzały się w całym kraju i w województwie łódzkim wiele razy. W 2012 roku powiat łowicki musiał zwrócić Urzędowi Marszałkowskiemu ok. 150 tys. czyli 5% dotacji na budowę sali gimnastycznej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. W 2011 roku Urząd Miasta

w Skierniewicach zwracał 344 tys. zł z dotacji wynoszącej przeszło 1,8 mln zł. Z kolei skarbnik Zgierza Robert Zwierzyński mówił nam, że jego urząd nie zwracał od tej pory żadnych pieniędzy, zaś z Biura Prasowego Urzędu Miasta w Kutnie dowiedzieliśmy się, że zwroty dotacji wyniosły mniej niż 1% wartości realizowanych inwestycji. **tm**



Wprowadzenie dodatkowych wymagań dla podmiotów zagranicznych jest sprzeczne z obowiązującymi zasadami przetargów.

REKLAMA

OKNA PCV
Rolety, Moskitiery, Żaluzje
SUPER CENY MONTAŻ GRATIS!!!

aluplast SALAMANDER VITEX D32

DRZWI
GERDA DELTA
PORTA DRZWI DRE
super ceny -15%
na drzwi MAGNOLIA

WIELKA PROMOCJA
- 40%
NA OKNA!!

Główno
ul. Sikorskiego 51/57
tel. 42/710 73 73
502 213 373
600 876 047

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS FERYJNY
W KAT.
A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu
16 marca 2015 r.
o godz. 15.30

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
DRIVER
rozpoczęcie kursu
10 marca o godz. 16.00

prawo jazdy kat. A, A1, B
jazdy doszkalające

tel. 504-215-704
www.driver-lowicz.pl

ZBIORNIKI NA PALIWO DWUPŁASZCZOWE
Pojemność od 1200 litrów do 5000 litrów z dystrybutorem

KOPER

Pilaszków 18, 99-400 Łowicz
tel. 46 837 13 58, kom. 509 481 799

PRZEWÓZ OSÓB AUTOKAREM

- wycieczki
- imprezy okolicznościowe
- wesela • i inne

F-VAT
602-586-487
www.derbus.pl

drewno opałowe z dostawą

Łowicz,
tel. 601-855-199



Podczas obrad Rady Miejskiej. Od lewej: radna Zofia Wielemborek, wiceburmistrz Bogusław Bończak, burmistrz Krzysztof Kaliński, wiceprzewodniczący RM Henryk Zasepa i przewodniczący RM Michał Trzoska.

Burmistrz kontrargumentuje

Burmistrz zapewnił jednak, że walkę podejmie. Zastrzegł, że pieniądze nie były zwracane od razu, bo w innych przypadkach, np. zastrzeżeń Urzędu Marszałkowskiego do przetargów na zakup autobusów i wdrożenia programu e-urząd, miastu udało się uniknąć zwrotu dotacji właśnie dzięki wejściu na drogę odwołań. Wówczas w kasie ratusza pozostał prawie milion złotych.

Łowicz nie jest wyjątkiem

Podkreślił przy tym, że na 40 mln. zł dotacji unijnych pozyskanych przez Łowicz zwró-

towi podlega dotychczas tylko 3,5%. Zdaniem burmistrza, to mimo wszystko dobry wynik, bowiem są samorządy, które muszą zwracać średnio do 10% wartości dotacji. Podkreślił przy tym, że faktycznie dla miasta zwrot pieniędzy to strata, ale przypominał, że na przykład w przypadku inwestycji na ul. 3 Maja, pierwotne dofinansowanie miało wynieść 35%, po staraniach ratusza wzrosło ono do 75%, a dokonany zwrot jest na poziomie 6,5%. Miasto więc i tak na tym skorzystało.

Ile jeszcze trzeba będzie oddać

Zastępca naczelnika Wydziału do spraw Pozyskiwania Środ-



Szczególnie bulwersujący jest fakt konieczności zwrotu niemal 325 tys. zł odsetek.

ków Zewnętrznych Robert Oberman powiedział nam, że obecnie trwają trzy postępowania dotyczące zwrotu części dotacji z dwóch inwestycji, tj. termomodernizacji przedszkoli i budowy studni głębinowych przy ujęciu wody. W przypadku termomodernizacji chodzi o 75.572 zł

– urząd naliczył ją, gdy okazało się, że np. grzejniki, które zainstalowano, nie odpowiadają tym umieszczonym w projekcie i że w dwóch przedszkolach w dokumentacji technicznej użyte zostały nazwy własne producenta materiałów. W przypadku studni chodzi o kwotę 136.715 zł – została ona naliczona na podstawie nieprawidłowości zapisów zawartych w procedurze przetargowej, dotyczących m.in. wymaganych dokumentów od oferentów. Łącznie miasto może jeszcze oddać łódzkiemu urządowi ponad 220 tys. zł powiększone o odsetki, naliczane od chwili przekazania dotacji do chwili uregulowania należności. ■

URZĘDNIK POWINIEN ODPOWIEDZAĆ ZA BŁĘDY

Podczas dyskusji na sesji, radny Robert Wójcik powiedział, że skandalem jest, aby odsetki stanowiły dochód własny Urzędu Marszałkowskiego, przez co urząd ten jest zainteresowany, aby znaleźć jak najwięcej uchybień. Można się z tym zgodzić, można polemizować. Z kolei burmistrz Krzysztof Kaliński zapewniał, że wiele miast traci w wyniku marszałkowskich kontroli większe ułamki przyznawanych na „unijne” przedsięwzięcia pieniędzy niż Łowicz. Jak sprawdziliśmy (patrz ramka na str. 10), niezupełnie to prawda. Zaskakujące jest dla mnie, jak w tej sprawie burmistrz i jego „etatowy” oponent są niemal jednomyślni. Wójcik w swojej wypowiedzi nie zwrócił się o wyciągnięcie konsekwencji personalnych, powiedział, że sam jest urzędnikiem i wie, że urzędnik też może się mylić, zaapelował tylko, aby w kolejnych wnioskach i procedurach przetargowych nie popełniać błędów. Burmistrz zaś w rozmowie z NŁ na kilkakrotnie powtarzane przez nas pytanie, czy wyciągnie jakieś konsekwencje wobec osób odpowiedzialnych za uchybienia, nie odpowiedział konkretnie, powtarzał, że pozostawia to swojej decyzji – i tyle. Trudno to interpretować inaczej, niż jako zapowiedź, że żadnych konsekwencji nie będzie.

Tymczasem drobny przedsiębiorca, gdy popełni błąd w rozliczeniu z Urzędem Skarbowym czy z ZUS-em, płaci karę – z własnych pieniędzy. Niekiedy konsekwencje są takie, że musi zamknąć firmę. Przy czym ma do czynienia z gąszczem przepisów nieraz ze sobą sprzecznych, zwykle niejednoznacznych – i nie ma czasu na ich śledzenie. Przepisy unijne dotyczące warunków zamówienia są może drobiazgowo, ale jasne, jest w ratuszu specjalny wydział pozyskiwania środków zewnętrznych. Porządne przygotowanie przetargu powinno być podstawowym zadaniem urzędników tego wydziału i takie błędy nie powinny się zdarzać. Trudno się może dziwić, gdy błąd popełni ktoś w wydziale inwestycji, który ma setki innych spraw na głowie – ale tu mamy odrębny wydział! I burmistrz, i jego oponent zdają się traktować sprawę w kategoriach „nic się nie stało” – tymczasem stało się: straciłszy ponad milion, który trzeba oddać z naszych podatków. Płaconych przez tegoż drobnego przedsiębiorcę i jego pracowników. Wojciech Waligórski



Łyszkowice | Biblioteka wraca do GOK

Nie obyło się bez kontrowersji

15 marca Gminna Biblioteka Publiczna w Łyszkowicach ma zostać przeniesiona do budynku GOK. Pomieszczenie przy ul. Wolności 2, w którym przez ostatnie lata mieściła się biblioteka, ma być drugą świetlicą GOK. Będzie je można wynajmować na zajęcia.

Do GOK mają zostać przeniesione wszystkie zasoby biblioteki. Będzie tam też czytelnia oraz kawiarenka internetowa z pięcioma komputerami dla użyt-

kowników. Biblioteka już kiedyś (przed 2003 rokiem) znajdowała się w GOK, ale obecnie przygotowywane pomieszczenie będzie miało większą powierzchnię niż kiedyś. – Kujemy ściany, dostosowujemy to pomieszczenie do przeniesienia tam biblioteki – mówił nam kierownik GOK Piotr Klimkiewicz. – Po tych przeróbkach będzie ono miało wymiary 14x7 m, czyli niewiele mniej niż dotychczasowa biblioteka, która miała 14x9 m. Nie ma żadnych obaw, że to wszystko się nie pomieści. Obecna siedziba biblioteki, czyli pomiesz-

czenie w zabytkowym budynku przy ul. Wolności (w tzw. „Podkowie”), ma zostać przeznaczona na świetlicę, która będzie wynajmowana na poszczególne zajęcia, ale tylko takie, które nie będą zbyt uciążliwe dla mieszkańców – ma tam nie być dużych i głośnych imprez. Kierownik GOK zdradził nam, że będzie się starał o środki unijne, które pomogłyby na urządzenie w przyszłości izby muzealnej poświęconej historii gminy Łyszkowice.

Kierownik GOK Piotr Klimkiewicz szacuje, że dzięki tej de-

cyzji o przeniesieniu uda się zaoszczędzić ok. 45 tys. zł rocznie, a poza tym liczy też na dodatkowe dochody z wynajmu. Nie będzie potrzebne wynajmowanie sprzątaczkę w bibliotece – w nowej lokalizacji o porządek będzie dbać sprzątaczkę i tak zatrudniania przez GOK, zaś w świetlicy za zachowanie czystości będą odpowiadać wynajmujący.

Zmniejszą się też kwoty płacone na opał, telefony czy dostęp do internetu. Zdaniem Klimkiewicza nie tylko względy ekonomiczne przemawiają za przeniesieniem biblioteki. – Z niektórymi zajęciami świetlicowymi nie mieściliśmy się już w GOK – mówił. – Przy ul. Wolności będzie się mogło spotykać

kółko teatralne, kółko plastyczne, być może będą tam nawet sesje rady gminy.

Pomysł spotkał się z różnymi opiniami. Niektórzy mieszkańcy osiedli Podkowa i Mydlarnia nie są z tego powodu zadowoleni. – To jest piękny budynek, biblioteka świetnie tam ze wszystkim współgrała i nie ma sensu tego zmieniać – mówiła w rozmowie z nami mieszkająca w pobliżu Wiesława Pudrak. – Ludzie boją się, że będą tam głośne imprezy. A nawet jeśli będą ciche, to zrobi się problem z samochodami, bo miejsce parkingowe jest tam właściwie tylko jedno. Kierowcy będą zastawiać nasze podwórka. Trudno sobie wyobrazić, co będzie, jak przyjedzie kilkanaście osób.

Wiesława Pudrak jest też oburzona tym, że do realizacji planu przeniesienia przystąpiono bez konsultacji z mieszkańcami osiedla. – Jeśli zmienia się przeznaczenie budynku użytkowanego publicznie, to wypadłoby zapytać nas o zdanie – mówiła. – Poza tym to jest budynek zabytkowy, więc nie można tam nic zrobić bez opinii konserwatora.

Piotr Klimkiewicz odpiera te zarzuty. – Pragnę zdemontować wszelkie obiegujące miejscowość pogłoski o tym, że budynek po bibliotece będzie komuś sprzedawany, przerabiany albo wynajmowany na duże imprezy – mówił Klimkiewicz w rozmowie z nami. – Nadal będzie pełnił funkcje związane z działalnością kulturalną. tm

REKLAMA

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biata Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922

- wesela • komunie • przyjęcia

www.lowicz-polonia.pl

Restauracja Polonia

Łowicz, Stary Rynek 4

Zapraszamy zainteresowanych organizacją imprez okolicznościowych w 2015 r., 2016 r.

tel. 502 011 666

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**
W DOMU U KLIENTA

801 501 155
797 603 000

Zatrudnimy Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

* Opłata za połączenie naliczana zgodnie z cennikiem operatora.

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

- dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
- 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

- do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

- dwie sale weselne od 100 do 500 osób
- pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234



Wiktopolia

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

Aktualności

Łódź | Prezydent Zdanowska sięga po pomoc byłego burmistrza Łowicza

Jabłoński wiceprezydentem Łodzi

To mogło zaskoczyć: Ireneusz Jabłoński, burmistrz Łowicza w latach 1994-97, jeden z bardziej znanych propagatorów wolności gospodarczej w Polsce, ekspert Centrum Adama Smitha, objął 2 marca stanowisko wiceprezydenta Łodzi, miasta rządzonego przez centrolewicową koalicję PO - SLD.

Sam Jabłoński (53 lata) nie dziwi się pytaniu, jak w takiej konstelacji będzie w stanie realizować swe liberalne podejście do gospodarki. – Zdefiniowałem się jako „bezpartyjny fachowiec” – mówi ze śmiechem w rozmowie z NĘ. Poważniej już dodaje, że propozycję tę przedstawiono mu jesienią, po wyborach. Jest przekonany, że prezydent Hanna Zdanowska doskonale sobie zdawała sprawę, że miastu potrzebny jest menedżer z dużym doświadczeniem gospodarczym i jednocześnie znajomością zagadnień samorządowych, zdolny przenieść umiejętności z obszaru gospodarczego do za-

rzadzania majątkiem publicznym.

Nie bez znaczenia było poparcie środowisk opiniotwórczych i emocjonalny związek z miastem – a Jabłoński, choć urodzony w Łowiczu, z Łodzią związany jest od roku 1981, kiedy rozpoczął studia na Politechnice Łódzkiej, z blisko czteroletnią przerwą na burmistrzowanie w Łowiczu – do dziś.

Łódzka Politechnika nie była jego jedyną uczelnią. Kończył potem podyplomowe studia z bankowości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, zarządzanie strategiczne w angielskojęzycznej szkole bizne-



Ireneusz Jabłoński

sowej INSEAD w Fontainebleau we Francji i podobne studia na Wharton University w Pensylwanii w USA. Odbił też kilkutygodniowy staż samorządowy w Milwaukee, też w USA.

Pracował na stanowiskach zarządczych, m.in. w Kredyt Lease, PKO Leasing, był menedżerem projektu wprowadzenia na rynek m-banku, ostatnio był prezesem zarządu Pocztovej Agencji Usług Finansowych. Zamknął rok obrachunkowy, dostał skwitowanie i od początku marca mógł się zameldować do nowej pracy.

W Urzędzie Miasta Łodzi odpowiedzialny będzie za „twarde” zagadnienia: majątek miejski, inwestycje, rewitalizację. Mówi, że dokładnie omówił z prezydent Zdanowską zakres powierzonych mu obowiązków i sformułował prośbę, by mógł się skoncentrować na działalności menedżerskiej, by nie był wciągany w działania o charakterze politycznym, w jakich, siłą rzeczy, w takim otoczeniu nie mógłby się odnaleźć.

Zrezygnował z członkostwa w zarządzie Centrum Adama Smitha, ale pozostał w jego grupie eksperckiej. wal



Na pierwszym planie Szymon Szaleniec z kl. 2a.

Łowicz | Gimnazjum nr 2

Rekordowa frekwencja podczas dnia otwartego

– Jestem bardzo zadowolona z frekwencji, wręcz zszokowana zainteresowaniem – powiedziała nam Mirosława Walczak, dyrektor Gimnazjum nr 2 im. Jana Węgnera w Łowiczu na temat dnia otwartego w tej szkole, który odbył się 24 lutego.

Szkoła co roku zaprasza szóstoklasistów wraz z rodzicami na takie spotkanie i zawsze spotykało się z zainteresowaniem. Tym razem przybyło na nie tak wiele osób, że w sali gimnastycznej nie było już miejsca na dostawienie krzesełek dla wszystkich. Były to osoby z Łowicza, ale też w wielu innych miejscowościach np. Jamna, Pilaszka, Otolic – z gminy Łowicz, a nawet ze Skaratek w gminie Domaniewice.

Goście mieli okazję poznać nauczycieli gimnazjum, sukcesy edukacyjne i sportowe, działalność koła PTTK Pelikaniątka. W części artystycznej obejrzeli

polski fragment musicalu przygotowanego w ramach programu Comenius oraz występ uczniów biorących udział w zajęciach artystycznych, które w szkole przy ul. Mickiewicza odbywają się z tańca towarzyskiego.

O szkole mówili nie tylko jej pracownicy, ale też rodzice i absolwenci. Po spotkaniu ogólnym była możliwość zadawania pytań i zwiedzenia budynku. Rodzice pytali m.in. o zasady rekrutacji, które zawarte są w statucie, ale przede wszystkim o to, ile klas I rozpocznie naukę od 1 września br. Planowanych jest 5, ponieważ tyle klas kończy w tym roku naukę.

Ponieważ na dniu otwartym rozdano wszystkie przygotowane do rozdania formularze dla osób spoza rejonu, a było ich 70, spodziewać się można, że Gimnazjum nr 2 będzie miało dobry nabór. mwk

ŁOK | Uniwersytet III Wieku

Utwory Marii Koterskiej na Dzień Kobiet

5 marca piosenki Marii Koterskiej będą śpiewać artyści z Łódzkiego Teatru Piosenki „Żagiel” dla członków Uniwersytetu III Wieku oraz zaproszonych gości, wśród których znajdują się stowarzyszenia współpracujące z Uniwersytetem, władze miasta i pracownicy ŁOK. Koncert odbędzie się o godz. 16.00 w sali kinowej ŁOK. Przy okazji

koncertu członkowie Uniwersytetu przeprowadzą w swoim gronie zbiórkę charytatywną na remont pojazdu z okresu II Wojny Światowej, zakupionego przez Stowarzyszenie Historyczne 10 Pułku Piechoty w Łowiczu. Uniwersytet liczy 170 członków, a do tej pory już 130 wyraziło chęć uczestnictwa w koncercie. mm

Nieborów | Kolejne spotkanie

Tym razem archeolog

O swoich wspomnieniach związanych z Nieborowem, w sobotę, 7 marca, o godzinie 16.00, będzie opowiadał w pałacu w Nieborowie prof. Jerzy Mizolek, Dyrektor Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego oraz Kierownik Zakładu Tradycji Antyku w Sztukach Wizualnych w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Spotkanie będzie drugim z cyklu comiesięcznych, organizowanych z okazji 70-lecia Muzeum w Nieborowie i Arkadii.

Po wykładzie odbędzie się koncert w którym wystąpi m.in. pianista Marcin Łopacki i kontratenor Grzegorz Hardej. Będzie można posłuchać m.in. kompozycji Fryderyka Chopina. mm

REKLAMA



RENAULT

RENAULT SMOLAREK

Autoryzowany Salon i Serwis

Tel. 46 833 26 90

Twój salon Renault

Podtrzciana 31
k/Skierniewic

www.renaultskierniewice.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818



KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

- ✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

ZŁOM SKUPOWANIE POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

Wójt Gminy Domaniewice informuje, iż w dniu 27 lutego 2015 r., na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy zostały wywieszone, na okres 21 dni, następujące wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Domaniewice:

1. wykaz niezabudowanych nieruchomości położonych w Skaratkach, przeznaczonych do sprzedaży;
2. wykaz niezabudowanych nieruchomości położonych w Domaniewicach, przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczyste.

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

tel. 696 345 659

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

- elewacje
- wykończenia wnętrz
- docieplenia budynków
- podbitki
- obróbki blacharskie
- parapety
- sufity podwieszane
- malowanie
- gładzie
- adaptacje poddaszy

faktury VAT
tel. 500-583-446

Łowicz | Zakład karny

Otwarcie ambulatorium

W Zakładzie Karnym w Łowiczu jest już gotowe do użytku całkowicie nowe ambulatorium. 2 lutego z doraźnej pomocy medycznej skorzystali w nim pierwsi osadzeni.

Prace nad ambulatorium trwały od sierpnia ubiegłego roku. Wcześniej sama izba przyjęć mieściła się w dwóch odrębnych pomieszczeniach, a izby chorych znajdowały się na innym oddziale. Teraz, po remoncie, wszystkie pomieszczenia medyczne mieszczą się w zwar-



Funkcjonariusze Służby Więziennej będą oczywiście mieć ambulatorium pod stałym nadzorem.



Otwarcie ambulatorium. Na pierwszy rzut oka nie widać, że to pomieszczenie więzienne.

tym kompleksie o powierzchni 300 m². Są to trzy zupełnie nowe izby chorych, w których można umieścić osiem osób jednocześnie. Są też dwa gabinety lekarskie, gabinet stomatologiczny, gabinet do zabiegów specjalistycznych, magazyn leków, dwie poczekalnie, dyżurka oddziałowa z sanitariatem, toalety i cztery pomieszczenia gospodarcze.

Wszystkie te pomieszczenia są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, dociepłone i monitorowane. Wyremontowany został też ciąg komunikacyjny o powierzchni 140 m². **tm**

Skierniewice | Diecezjalny Dzień Kobiet

Jestem kobietą - Lubię to!

Łowicki oddział Gościa Niedzielnego zaprasza kobiety z diecezji łowickiej na 7 marca do Skierniewic, gdzie po katolicku będzie obchodzony Dzień Kobiet. Wszystko rozpocznie się o godz. 10.00 w Centrum Konferencyjno-Rozrywkowym „Maraton” przy ul. Sobieskiego 20. Nie ma wcześniejszych zapisów, koniecznie trzeba mieć czas, chęci i... długopis.

Po co długopis? Będzie on potrzebny do tego, aby napisać list do Jezusa. W czasie warsztatowego spotkania, które trwać będzie do godz. 14.30, przewidziana jest modlitwa dziękczynna za dar kobiecości, świadectwa wiary, rozmowy na temat ochrony życia, spotkanie z ks. Tomaszem Jaklewiczem, wicedyrektorem Gościa Niedzielnego na temat kobiet, które chodziły za Jezusem. Będzie też czas na prywatne rozmowy przy kawie i ciście, nie zabraknie kwiatów, stody-

czy, prezentów i niespodzianek. Wszystko odbywać się będzie pod hasłem „Jestem kobietą - Lubię to! - Miłość, która leczy”.

Agnieszka Napiórkowska, dziennikarka Gościa Niedzielnego, powiedziała nam, że celem spotkania jest zwrócenie uwagi na sprawy, które dla współczesnej kobiety są naprawdę ważne i przypomnienie, co o godności kobiety i jej powołaniu mówił św. Jan Paweł II: – Co jest dla nas trudne, co sprawia, że czasem żyje nam się ciężko.

W ubiegłym roku na spotkanie przybyło 250 kobiet. Organizatorzy (poza Gościem Niedzielnym są to siostry apostołki ze Skierniewic, miejscowe Gimnazjum nr 3 oraz parafia św. Jakuba) liczą, że tym razem będzie ich więcej, dlatego zamówiono 1.000 tulipanów.

Zwieńczeniem Dnia Kobiet będzie msza św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Franciszka Dziuby, odprawiona w kościele św. Jakuba w Skierniewicach o godz. 15.00. **mwk**

Domaniewice | Dofinansowania z PROW

Będzie siłownia pod chmurką i nie tylko

Gmina Domaniewice otrzymała dofinansowanie ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na trzy niewielkie projekty. Łącznie będzie to kwota 85.910 zł.

Najwięcej, bo 34.854 zł, przeznaczonych zostanie na stworzenie w Domaniewicach tzw. siłowni pod chmurką. Dziewięć

urządzeń, na których będzie można poćwiczyć, stanie na terenie boiska sportowego przy gimnazjum w najbliższych miesiącach.

Dwa projekty dotyczyły natomiast zakupu wyposażenia do świetlic wiejskich: w Rogóżnie (28.034 zł) i Krępie (21.074 złotych). **kl**

Łyszkowice

Dzień Kobiet w GOK

Teatr Zwierciadło z Łodzi oraz dzieci z grupy wokalnejszej przy GOK w Łyszkowicach wystąpią na spotkaniu z okazji Dnia Kobiet, organizowanym w GOK Łyszkowice, 7 marca, o godzinie 16.00. Łódzcy artyści – Agata Kaczmarek i Krzysztof Kaczmarek – odegrają spektakl „Ocalić od zapomnienia”.

Dla słuchaczy zostanie przygotowany słodki poczęstunek. Wstęp wolny. **tm**

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!



SEGMENTY OD:
899 zł



KUCHNIE OD:
499 zł



NAROŻNIKI OD:
889 zł

SUPER OFERTA
wypoczynków

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Łowicz, Łódź | Z sesji Sejmiku Województwa Łódzkiego: smutny koniec pięknej nauczycielskiej epopei

Koniec Kolegiów Nauczycielskich przypieczętowany

24 lutego radni Sejmiku Województwa Łódzkiego podjęli decyzję o likwidacji Zespołu Kolegiów Nauczycielskich w Łowiczu. Było to przesądzone, ponieważ wcześniej rząd zabronił tego typu placówkom nadawania absolwentom zawodowego tytułu licencjata. Nie pomogły tym samym protesty słuchaczy, dyrektorów, nauczycieli i autorytetów świata nauki.

Zespół Kolegiów Nauczycielskich w Łowiczu ostatni nabór przeprowadził w roku 2012. Słuchacze, którzy rozpoczęli wówczas kształcenie – jest ich 27 – mają czas na obronę pracy licencjackiej do 30 września tego roku. Do tego czasu placówka będzie jeszcze działać. Słuchacze, którzy nie zdążyliby do 30 września obronić prac, nie będą mieli możliwości zrobienia tego w późniejszym terminie.

Zamknięcie długiej historii

Nauczycielskie Kolegia Języków Obcych w różnych miastach Polski, także w Łowiczu, powstały w 1990 roku, co było związane z dużym zapotrzebowaniem na wykwalifikowanych nauczycieli języków obcych. Od 1992 roku, równoległe z NKJO działało w gmachu przy ul. Stanisławskiego Kolegium Nauczycielskie. Obie placówki zostały połączone w Zespół Kolegiów Nauczycielskich w 2009. Szkoły te były spadkobierczyniami wcześniej istniejących tam pla-

cówek kształcących nauczycieli – m.in. Seminarium Nauczycielskiego, Liceum Pedagogicznego, Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Studium Nauczycielskiego. Budynek przy Stanisławskiego z działalnością oświatową związany był już w XVIII wieku.

Do likwidacji kolegiów nauczycielskich rząd dążył od kilku lat. W 2009 roku ministrowie edukacji, szkolnictwa wyższego i pracy ogłosili zakaz tworzenia nowych kolegiów, zapowiedzieli też zaprzestanie naboru na istniejące kolegia od 2011 roku (co jednak zostało później odłożone). Głównym powodem była niemożność przystosowania kolegiów do obowiązującego w Unii Europejskiej systemu bolońskiego (trzyletnie studia licencjackie i dwuletnie magisterskie). Uznało, że kolegia nie są szkołami wyższymi, nie mają więc prawa do nadawania tytułów naukowych, a takim jest licencjat. Rząd podkreśla też zbyt dużą liczbę nauczycieli na rynku pracy. Projekt nowelizacji reformy oświaty z 1991 de facto likwidujący ko-



Budynek jest niewątpliwie cenny jako zabytek, ale nikt na razie nie ma pomysłu na jego zagospodarowanie.

legia został zatwierdzony przez Radę Ministrów 17 grudnia 2013 roku, a następnie przez sejm oraz senat. Podobny los jak Zespół Kolegiów Nauczycielskich w Łowiczu spotka 85 tego typu placówek w całym kraju.

Co dalej z zabytkowym budynkiem?

Budynek, w którym jeszcze do września mieścić się będzie Zespół Kolegiów Nauczycielskich, jest obiektem zabytko-

wym, który został wybudowany w 1582 roku, w miejscu dawnego, drewnianego kościoła. Był to pierwotnie klasztor bernardynów, zlikwidowany przez Niemców w 1805 roku. Później wielokrotnie zmieniał swoje funkcje – w czasach zaborów mieściły się tam różnego rodzaju szkoły, koszar, szpital wojskowy czy cerkiew.

Ojcowie bernardyni nie rozszczyli sobie pretensji do obiektu, który był niegdyś własnością

ich zakonu. Obecnie należy on Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Łódzkiego (został przejęty przez dawne województwo łódzkie w 1973 roku).

Urząd nie zdradza jeszcze konkretnych planów użytkowania budynku po likwidacji ZKN. – Zarząd Nieruchomości Województwa Łódzkiego ustali, czy możliwe jest zagospodarowanie tej nieruchomości na inne zadania Województwa Łódzkiego – informuje nas Jacek Grabarski

z Wydziału Informacji i Komunikacji Społecznej UMWŁ. – Musi sprawdzić, czy jakaś jednostka nadzorowana przez Samorząd Województwa nie potrzebowałaby tego budynku. Jeśli nie, to podejmiemy czynności zmierzające do jej zbycia, w tym oszacowanie wartości nieruchomości i jej stanu technicznego.

Dodaje też, że aktualnie żadna jednostka samorządu terytorialnego ani Skarbu Państwa nie wyraziła zainteresowania pozyskaniem tej nieruchomości na swoją działalność. Podobną odpowiedź otrzymał także poseł Cezary Olejniczak, który o przyszłość budynku pytał podczas wspomnianego posiedzenia sejmiku województwa z 24 lutego.

Pytany przez nas starosta łowicki Krzysztof Figat powiedział, że nie zamierza starać się o jakiegokolwiek użytkowanie budynku dla zadań powiatu łowickiego, ponieważ nie ma zapotrzebowania na taki obiekt, a koszty tego byłyby zbyt duże. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się też, że Biblioteka Pedagogiczna, która od dwóch lat znajduje się w budynku po bernardynach, we wrześniu tego roku może zostać umieszczona w budynku przy ul. Ułańskiej, obok Centrum Kształcenia Ustawicznego, Bursy Samorządowej WŁ oraz – jeżeli zostanie przedłożona umowa między władzami powiatu i województwa – II LO im. Mikołaja Kopernika. **tm**

REKLAMA

BRAMY GARAZOWE AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

eBramy.pl

KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Kredyty

- gotówkowe nawet do 120 miesięcy
- z opóźnieniami • hipoteczne
- konsolidacyjne dla firm
- na zakup auta • leasingu • ze złym BIK-iem - pod zastaw hipoteczny
- chwilkówki - różnego rodzaju

NAWET DLA BEZROBOTNYCH

Przyjmujemy ogłoszenia o sprzedaży samochodów w e.gielda.samochoodowa

ZAPRASZAMY

3-go Maja 9 w Łowiczu
tel. 504-515-182

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, przeszkłone, metalowe.

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RĄTY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

ZAGOSPODAROWANIE TERENÓW ZIELENI

- Przy budynkach użyteczności publicznej (szkoły, szpitale, kościoły...)
- Autostrady, ulice, drogi kolejowe, brzozy dróg wodnych
- Wykaszanie rowów melioracyjnych
- Koszenie trawników i nieużytków
- Przygotowanie działki pod budowę lub sprzedaż

„Gyprys” Łukasz Budzalek
tel. kom. 603-314-678
e-mail buclik@vip.onet.pl

BURMISTRZ GŁÓWNA INFORMUJE,
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15,

publikowany jest od dnia 05 marca 2015 roku do dnia 26 marca 2015 roku wykaz nieruchomości gruntowych położonych w Głownie:

- 1) przy ulicach: Dworskiej-Matkowskiego-Sowińskiego, w obrębie ewidencyjnym Głowno-9, oznaczonych jako działki nr: 163/32, 163/33, 163/34, 163/35, 163/36, 163/37, 163/38, 163/39, 163/40, 163/41, 163/42, 163/45, 163/46, 163/47, 163/48, 163/49, 163/50, 163/51, 163/52, 163/53, 163/55
- 2) przy ulicach: Matkowskiego-Sowińskiego, w obrębie ewidencyjnym G-9 obejmującej działki nr: 163/6, 163/7, 163/8, 163/9, 163/10, 163/11, 163/12, 163/13

przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego;

Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (42) 719-11-42.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA informuje, iż zgodnie z art. 35 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami,

wykaz do sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezbędnych do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych położonych w Łowiczu przy ul. Piekarskiej będących własnością Gminy Miasta Łowicza,

został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B” na okres od dnia 25 lutego 2015 roku do 18 marca 2015 roku.

Zamieszczony jest również w BIP-ie na stronie internetowej www.lowicz.eu.

Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 8 kwietnia 2015 roku.

tanio i solidnie usługi krawieckie

szycie firan i zasłon z materiału własnego lub klienta

Jastrzębia 108, Łowicz
tel. 604-417-260

ZAKŁAD SZKLARSKI RAF-GLASS

usługi szklarskie w szerokim zakresie

Łowicz, ul. Zduńska 8
tel. 502-358-285

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO
ogłasza III ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Krępa
oznaczonej nr ewidencyjnym 988,
dla której w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest KW 6699

Opis nieruchomości	Powierzchnia (ha)	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza	Wadium (zł)	Godzina przetargu
zabudowa: budynki: administracyjno-socjalny, warsztatowy, garażowy; zasięki betonowe, wiaty stalowe, kanał najezdny; na terenie nieruchomości znajduje się staw o pow. 0,34 ha	1,60	Brak planu	332.500	33.000	13.00

- I przetarg odbył się 13.11.2014 r.
- II przetarg odbył się 29.01.2015r.
- Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu, konto nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 13.04.2015 r.**
- Za datę zapłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na konto Starostwa.**
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2015 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 18.**
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46/830-09-11.
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok. 11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

BURMISTRZ GŁÓWNA INFORMUJE,
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15,
publikowany jest od dnia 05 marca 2015 roku do dnia 26 marca 2015 roku

wykaz części nieruchomości gruntowej położonej w Głownie przy Piaskowej 39,
w obrębie ewid. Głowno – 5, oznaczonej jako działka nr 80/7
– przeznaczonej do oddania w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym na rzecz Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. z/s w Głownie.

Termin złożenia wniosku przez osoby, którym zgodnie z art. 34 ust.1 pkt.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz. U. 2014 r., poz. 518 ze zm.) przysługuje pierwszeństwo w nabyciu publikowanych nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do 16 kwietnia 2015 roku.

Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (42) 719-11-42.



Dziesiątki z drewnianym skarbem.

Lowicz | Stowarzyszenie Historyczne im. 10 PP

Nowa wojenna pamiątka w rękach Dziesiątków

Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty 7 lutego wzbogaciło się o pamiątkę z okresu walk nad Bzurą we wrześniu 1939 roku – drewnianą skrzynkę na zapalniki do pocisków używanych w armatach Schneider.

Skrzynka posiada oryginalne malowanie oraz czytelne sygnatury. Niestety, choć w dobrym stanie, nie jest kompletna, nie posiada bowiem pasków do jej przenoszenia oraz drem-

nianej wkładki na zapalniki. Nie umniejsza to jednak jej wartości historycznej. Skrzynka zostanie przez Dziesiątków umieszczona na przygotowywanej ekspozycji w siedzibie mieszczącej się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu.

Darczyńcą okazał się czytelnik NŁ Jerzy Pieniążek z Natolina Kiernoskiego, który powiedział nam, że skrzynka przez lata pełniła w domu rolę sejfu, przechowywane były w niej rodzinne dokumenty. Choć trudno było mu określić dokładne jej pochodzenie, to przypusz-

cza, że trafiła do gospodarstwa w 1939 roku, zabrana z pobjawiska, które pozostało po wycofujących się z tego rejonu wojskach polskich. – Przeczytałem apel o przekazywaniu takich pamiątek po wojnie Stowarzyszeniu w „Nowym Łowiczanie” i postanowiłem zadzwonić pod wskazany numer, członkowie Stowarzyszenia szybko się u mnie pojawili. Byli bardzo zadowoleni z daru – powiedział nam i dodał, że interesuje się historią, skrzynka nie miała dla niego większej wartości. Cieszy się, że trafiła w dobre ręce i bę-

dzie fragmentem ekspozycji. Zachęca innych do takiego gestu, mówiąc, że wiele osób ma podobne, a nawet cenniejsze przedmioty, które nie są w żaden sposób wykorzystywane i po prostu zalegają w gospodarstwie. Część osób na pewno nie wie, że mają przede wszystkim wartość historyczną, a nie finansową.

Apel o przekazywanie pamiątek po II wojnie światowej pozostaje nadal aktualny. Osoby chcące oddać w dobre ręce takie przedmioty proszone są o kontakt pod numer telefonu 602-705-362. **tb**

Lowicz | Książka o bł. Bolesławie Lament

Możemy być dumni z tej postaci

W czwartek, 29 stycznia, przypadło liturgiczne wspomnienie bł. Bolesławy Marii Lament. Uroczystej mszy świętej z uczczeniem jej relikwii przewodniczył w kościele Św. Ducha biskup senior Józef Zawitkowski. Po niej odbyła się promocja książki Krzysztofa Marka Wiśniewskiego pt. „Błogosławiona z arcybiskupiego grodu”.

Na uroczystości wszystkie miejsca siedzące w kościele były zajęte, licznie przybyły siostry zakonne, m.in. ze zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, które założyła bł. Bolesława Lament, dziś patronka Przedszkola Diecezjalnego

w Łowiczu. Promocję książki poprowadził proboszcz parafii Św. Ducha w Łowiczu ks. Władysław Moczarski, podsumował ją natomiast Marek Wojtylak. Uczestnicy spotkania zostali obdarowani książkami z dedykacją autora. Poczta ta była przekazana uczest-

nikom nieodpłatnie, ponieważ jej wydanie sfinansowały władze samorządowe miasta oraz parafia Św. Ducha.

Podczas homilii biskup Zawitkowski przybliżył wiernym postać bł. Bolesławy. Urodziła się w 1862 roku w Łowiczu, w kościele Św. Ducha została ochrzczona. Wychowała się w bardzo trudnych czasach zaboru rosyjskiego. W książce Krzysztofa Wiśniewskiego zostało dokładnie opisane, jak trudna była sytuacja katolików wśród popieranego przez władzę prawosławia. Lamentów-

na uczęszczała do łowickiej świątyni, by uczyć się historii Polski, śpiewać po polsku pieśni, słuchać polskich kazania. W szkole, do której uczęszczała, mogła mówić tylko po rosyjsku, za mowę w języku polskim dzieci były karane. Pochodziła z raczej zamożnej rodziny rzemieślniczej, jej rodzice zadbali o wychowanie dzieci.

Mając 22 lata, wstąpiła do organizującego się w czasach konspiracji bezhabitowego Zgromadzenia Rodziny Maryi. Większość życia poświęciła służeniu innym, m.in. poprzez pracę nauczycielki

i wychowawczyni lub prowadzenie domu noclegowego na warszawskiej Pradze. W 1905 roku w Mohylewie na Białorusi założyła Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny. Jeszcze przed II wojną światową przeprowadziła się do Białegostoku, gdzie w wieku 84 lat zmarła. Tam też Bolesława Lament została beatyfikowana przez papieża Jana Pawła II podczas IV Pielgrzymki do Polski w 1991 roku.

W książce zostały imiennie przedstawione osoby związane z Bolesławą i jej ojcem. Autor korzystał m.in. z materiałów dostępnych w łowickim archiwum.

Autor jako pierwszy powód, dla którego postanowił napisać tę książkę wymienia ten, że będąc przewodnikiem PTTK od 1968

roku, przez wiele lat nie słyszał o tej postaci. Chciał to zmienić, spopularyzować ją nie jako błogosławioną, ale jako mieszkankę naszego miasta, przedstawić jej biografię na tle dziejów ówczesnego Łowicza.

Po drugie, rodzina Krzysztofa Wiśniewskiego od pokoleń mieszka w Łowiczu, a od 1848 r. w parafii Św. Ducha, dlatego historia jej mieszkanki jest mu tak bliska. Ponadto okazało się, że potomek ojca chrzestnego Bolesławy był mężem ciotki przewodnika.

– Książkę napisałem dla moich wnuków, a także dla mieszkańców Łowicza, arcybiskupiego miasta, aby wszyscy byli dumni, że to stąd wyszła na świat taka osoba jak Bolesława Maria Lament – wyjaśnia Wiśniewski. **bz**

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Postaw na jakość, solidność i terminowość

“KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

AGRO-BUD S.C.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- PIASEK
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

P.H.U. CZESŁAW TARCYK
Sochaczew, ul. Trojanowska 58

- KOSTKA BRUKOWA
- KOSTKA GRANITOWA
- CEGLA KLINKIER szeroki asortyment

Ogród Wystawowy Semmerlocki Certus

tel. 46 862 88 32 e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl
tel./fax 46 862 19 61 tel. kom. 501 236 928

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Konkurencyjne ceny!

Trans Expres Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel
- miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycza 114
tel. (46) 837-11-72

ROZŁADUNEK HDS

NAWOZY HYDRO

- rolnicze
- ogrodnicze

PRO-LAB

- dolistne
- fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycza 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD PHU LIDER

Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowe
- węgiel
- pasze
- wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze
- rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA

Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o.o.

NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W OKOLICY

dostępny w cenach hurtowych już od 2 ton!!!

SPRZEDAŻ KOTŁÓW C.O. zaspawanych i z podajnikiem

DO KAŻDEJ TONY DOLĄCZAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI !!!

	kał. 26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Kostka		
Eko-groszek	kał. od 26 MJ/kg	od 679 zł/tona
Miał	kał. 24 MJ/kg	od 415 zł/tona

PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA
Jackowice 101a, 99-440 Zduńcy
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

BALUSTRADY
BRAMY
OGRODZENIA

Siatki, słupki
Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

BRAMET-2
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PHU „Mikolajczykowie” Sp. z o.o.
LUBIANKÓW 38, 95-015 Głowno

- auto naprawa
- wulkanizacja
- sprzedaż opon

tel. 42/719-49-88

AUTO SZYBY

PRZYCIEMNIANIE SZYB

Łódź, ul. Inflancka 32
42 659 88 66
24h: 501 049 529

AUTO NA GAZ

- montaż instalacji
- serwis
- RATY

NAPRAWY: silników, zawieszni, hamulców, zbieżność kół, alternatory, rozruszniki

polecza: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduńcy
tel. 602-123-360

złomowanie pojazdów

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbior pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

kamienny brunatny **WĘGIEL MIAŁ**

EKOGRΟΣZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSTODKI

NOWE ZDUŃY 84,
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

Łowicz | Bratkowice – radny zaprasza Porozmawiajmy o siłowni

– Zapraszam Cię na spotkanie informacyjne w sprawie budowy siłowni plenerowej na Bratkowicach, które odbędzie się 9 marca (poniedziałek), o godz. 17.00, w Szkole Podstawowej 7 – tak radny miejski Krystian Cipiński zaprasza mieszkańców osiedla do udziału w zebraniu na temat inwestycji, która ma być w tym roku realizowana na tym osiedlu w ramach tzw. budżetu partycypacyjnego.

Zaproszenia rozsyłał m.in. poprzez komunikator facebookowy i tą drogą dotarł on do

naszej redakcji. Jak zapowiada, na spotkaniu będą radni z Bratkowic, dyrektor Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi Maria Wojtylak, naczelnik wydziału inwestycji Urzędu Miejskiego Grzegorz Pełka i najaktywniejsi zwolennicy plenerowej siłowni. – Jestem pewien, że Twoje sugestie pozwolą na możliwie najlepsze przeprowadzenie tej inwestycji. Każdy z obecnych na spotkaniu będzie mógł przedstawić swój punkt widzenia i będzie pięknie – zachęca do udziału młody radny. **mwk**

Nieborów | Dzień kobiet Rada Kobiet będzie świętowała w Zabostowie

Jak poinformowała nas przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet w Nieborowie, Teresa Duranowska, gospodynie w maju w planach spotkanie 8 marca, o 14.00, w „Barze” w Zabostowie Dużym.

Po powitaniu gości nastąpi uroczysty obiad, później w planach jest wspólne, skromne biesiadowanie przy akompaniowaniu gitary.

Wśród zaproszonych gości są między innymi: starosta Krzysztof Figat, wójt gminy Andrzej Werle, sekretarz Adam Janiak,

radny powiatowy Dariusz Kosmatka, radny gminy Tadeusz Kozioł, Józef Miziołek, Irena August, przewodniczący kółka rolniczego w Nieborowie Krzysztof Gala, przedstawiciel OSP Kompina, przewodnicząca powiatowej Rady Kobiet Maria Pietrzak. Zaproszone są również po trzy kobiety z każdej z 12 wsi należących do gminy oraz wszystkie członkinie koła w Kompinie, które jest organizatorem imprezy. – Zapowiada się, że będzie ponad 70 osób, ale nie wiadomo jeszcze, kto pojawi się na pewno – powiedziała nam Teresa Duranowska. **mm**

Łowicz | Nowy obiekt sportowy w budynku „Panoramy”

Otwarcie klubu Fitness Academy

W minioną sobotę, 28 lutego, wystartował z działalnością nowo powstały klub Fitness Academy przy ul. Koźziej 1. W dniu otwarcia bezpłatnych konsultacji udzielił ćwiczącym trener personalny – Marcin Bojanowski.

Po trwającym blisko 2 miesiące remoncie, który w dużej mierze wykonał sam właściciel z pracownikami – Michałem i Wioletą Plesińskimi, przyszedł czas na otwarcie. Przez pierwsze 7 dni, od soboty do piątku włącznie, wszyscy goście klubu mogą ćwiczyć za darmo.

– Zauważyłem, że miasto nie spełnia zapotrzebowania na aktywność siłową i fitness. Większość obiektów sportowych nie dysponuje odpowiednim sprzętem, a godziny otwarcia są mało dogodne dla pracujących i uczących się – wyjaśnił właściciel klubu, Wiktor Żyto i dodał: – Sam trenuję kulturystykę i fitness od dwóch lat. Systematycz-



Otwarcie klubu Fitness Academy w budynku Panoramy. Od lewej pracownicy: Michał i Wioleta Plesińscy oraz właściciel Wiktor Żyto.

nie chodzę na basen i biegam. Chciałbym zarazić innych pasją do różnego rodzaju aktywności fizycznych.

Tylko w sobotę nowy obiekt sportowy odwiedziło ponad 70 osób. Wśród pań największym zainteresowaniem cieszyły się maszyny w strefie cardio, zwiększające wydolność organizmu i przyspieszające spalanie tłuszczu – w szczególności bieżnie i rowerki. Panowie najwięcej czasu spędzali w strefie wolnych

ciężarów. Klub Fitness Academy znajduje się na I piętrze w budynku „Panoramy” przy ul. Koźziej 1. Zajmuje przestrzeń około 400 m², z czego dużą część stanowi siłownia, podzielona na 3 strefy – cardio, maszyn siłowych i wolnych ciężarów. W ofercie znajduje się cała gama maszyn, począwszy od bieżni, orbitreków, rowerków, wiosłarzy, aż po hantle i sztangi.

W dniu otwarcia bezpłatnych konsultacji udzielił ćwiczącym

trener personalny Marcin Bojanowski, posiadający kurs instruktora kulturystyki uzyskany w Polskiej Akademii Sportu, wielokrotny uczestnik zawodów kulturystycznych w kategorii juniorów. Udziela porad w zakresie doboru zestawu ćwiczeń zwiększających wydolność, spalanie, przyczyniających się do rozbudowy mięśni i uzyskania rzeźby konkretnej partii ciała. Od teraz ćwiczący będą mogli skorzystać z jego porad we wtorki, środy i piątki.

Oddzielne pomieszczenie stanowi sala fitness. To na niej odbywać się będą: aerobik, pilates i trening interwałowy TMT. Zajęcia w strefie fitness poprowadzą instruktorki Aleksandra i Monika Śmiełek.

W ofercie znalazł się też rollmaster, czyli urządzenie masujące i centrum suplementów diety.

– Z czasem będziemy zwiększać ofertę i dostosujemy ją do potrzeb odwiedzających. Poprosimy o wypełnienie ankiety, która pomoże nam lepiej poznać oczekiwania naszych klubowiczów – zapowiada właściciel Wiktor Żyto. **aa**

Lodowisku na Orliku już zamknięte

Już na początku ubiegłego tygodnia wyłączone zostało chłodzenie lodowiska na Orliku przy osiedlu Marii Konopnickiej. Lodowisko funkcjonowało pełne dwa miesiące. – Było słonecznie i nie opłacało się dłużej podtrzymywać lodu – uzasadnił decyzję dyrektor OSiR w Łowiczu, Zbigniew Kuczyński. – Z tego co widziałem, to prognozy pogody na przyszłość nie sprzyjają już zimie i dalsze funkcjonowanie lodowiska byłoby bez sensu – dodał. **mm**

Sanniki | GOK zaprasza na spektakl teatralny Komedia w salonie fryzjerskim

Aktorzy związani z Teatrem Sztuk Wielu wystąpią w najbliższą sobotę, 7 marca, o godz. 16.00, w sali koncertowej Gminnego Ośrodka Kultury w Sannikach z przedstawieniem „Szalone nożyczki” w reżyserii Piotra Bialickiego. „Szalone nożyczki” to komedia kryminalna rozgrywająca się w salonie fryzjerskim.

W spektaklu wystąpi związana z TSW młodzież w wieku

od 13 do 20 lat. Spektakl jest odpłatny, bilety kosztują 25 zł i 15 zł (ulgowe). Można je wcześniej zarezerwować pod nr tel. (24) 277-61-70.

Teatr Sztuk Wielu, który odwiedzi Sanniki, to szkoła artystyczna z Warszawy, zajmująca się kształceniem dzieci i młodzieży w trzech dziedzinach: aktorstwo, taniec oraz wokale. Zajęcia odbywają się w weekendy i są prowadzone przez doświadczonych i czynnych zawodowo

instruktorów. W tym momencie pod skrzydłami TSW uczy się 80 osób. Spektakl „Szalone nożyczki – czyli pełno krętactw” jest nazywany „improwowaną komedią kryminalną, której zakończenie w pełni uzależnione jest od widzów”.

Akcja toczy się w salonie fryzjerskim, występuje m.in. nieznośna sąsiadka – pianistka, klienci z alibi i bez, dwóch policjantów oraz cała widownia świadków. **mak**

REKLAMA

Nowoczesne technologie grzewcze
ECO-THERM Sp. z o.o.
 Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179
 Skierniewice, ul. Wyszyńskiego 20

OFERTA SPECJALNA !

NA NIEMIECKIE POMPY CIEPŁA
 z nowym programem DOTACJI !!!

oferta ważna do 30.04.2015r.
www.ecotherm.com.pl

TECHPOM Sp. z o.o.
 CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE
 TECHPOM Sp. z o.o.
 Krzywonoś 21, 06-516 Szydłowo
 tel. centrala 23 655-64-00
 fax 23 655-64-20, www.techpom.pl

Twój DEALER CASE II STEYR

OFERUJEMY:

- ciągniki rolnicze CASE IH, STEYR
- kombajny zbożowe prasy CASE IH
- szeroką gamę maszyn renomowanych producentów polskiej zachodnich, m.in.: UNIA, LEMKEN, EXPOM, URSUS, SAMASZ, JF-STOLL, POETTINGER
- przyczepy rolnicze WIELTON, UNIA
- wozy asenizacyjne POMOT Chojna

PROMOCJA
 Ciągniki 90-110 KM Prasy

KREDYTY FABRYCZNE OD 1,99%

GWARANTUJEMY: ✓ atrakcyjne ceny ✓ oleje ✓ filtry ✓ serwis gwarancyjny i pogwarancyjny ✓ części zamienne

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY:
 669-448-300

REKLAMA

SPEDIMEX JUST LOGISTICS

SPEDIMEX SP. Z O.O. jest polskim, dynamicznie rozwijającym się operatorem logistycznym, działającym na terenie kraju i Europy. W 2014 r. odznaczony zaszczytnym tytułem Solidnego Pracodawcy Dekady.

Zapraszamy na stronę: www.spedimex.pl

Aktualnie poszukujemy pracowników na stanowisko:

Magazynier – operator wózka
 Miejsce pracy: Sosnowiec k/Strykowa (woj. łódzkie)

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełen etat już od pierwszego dnia zatrudnienia
- długoletnią perspektywę zatrudnienia
- pracę w zgranym i koleżeńskim zespole
- miejsce pracy w dobrze zorganizowanym i czystym magazynie
- bezpłatną opiekę medyczną w najlepszej w Polsce sieci placówek prywatnych
- dla chętnych karnet sportowy na preferencyjnych warunkach

Test dla Kandydata:

Posiadasz doświadczenie na stanowisku magazynier?

Masz uprawnienia do obsługi wózków unoszących?

Jesteś gotowy podjąć pracę w systemie 3-zmianowym?

Jeśli odpowiedziałeś TAK na powyższe pytania, zapraszamy do złożenia aplikacji z podaniem numeru referencyjnego MAG/STR na adres: rekrutacja@spedimex.pl

lub
SPEDIMEX SP. Z O.O.
 95-010 Stryków, Sosnowiec 15a

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883).

ASP Łowicz
 Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 4 im. Marii Konopnickiej w Łowiczu

serdecznie zaprasza rodziców (opiekunów) z dziećmi na

DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY
 w czwartek 12 marca 2015 r. o godz. 17.00

NAWOZY

- azotowe
- wieloskładnikowe

dowóz HDS

AGROL

99-400 Łowicz
 Jastrzębia 95
 46/837-14-10
 46/837-15-89

OLEJ
 opałowy
 napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
 Jastrzębia 95
 46/837-15-89, 46/837-14-10

Łowicz | Przedszkole nr 3 dla Sudanu Południowego

Wszystkie kolory świata

24 lutego dzieci, rodzice i kadra Przedszkola nr 3 w Łowiczu po raz drugi wzięły udział w organizowanej pod patronatem UNICEF akcji „Wszystkie kolory świata”.

Jest to akcja charytatywno-edukacyjna. Po pierwsze, połączona jest ze zbiórką pieniędzy na szczepionki ratujące życie dzieci w Sudanie Południowym, po drugie, ma zapoznawać dzieci i społeczeństwo z problemem biedy w krajach dotkniętych przez klęski humanitarne. Dzieci, przy pomocy rodziców, babć i dziadków, przygotowywały w domach lalki, przedstawiające postacie pochodzące z różnych części świata – byli więc, na przykład: Sudańczycy, Eskimos, Szwed, Brazylijczyk i oczywiście Księżak. Było ich łącznie 27.

Twórcy zgodnie podkreślali, że choć otrzymali gotowe wzory od UNICEF, to i tak staranne wykonanie lalek wymagało dużego zaangażowania. Nawet przyczenie pojedynczego włosa wymagało czasem przewertowania internetowych poradników. – Dla mnie to była czysta przyjemność, bo bardzo lubię wszelkiego rodzaju plastyczne, manualne zajęcia – mówiła jedna z mam, Anita Wójcik, która zrobiła kilka lalek, a poza tym kupiła inną, cudzą. – Tylko, że nie ma na to czasu, trzeba to robić wieczorami. Jeśli jednak to ma pomóc ratować



– Którą lalkę wybrać? – zastanawia się Marcelina Muras.

życie, to warto to robić. Podczas finału akcji najpierw została wyświetlona prezentacja, przedstawiająca problem. Można było się z niej dowiedzieć, że Sudan Południowy jest jednym z najbardziej ubogich państw świata, w którym 1/5 dzieci umiera przed piątym rokiem życia, a koszt szczepionki, która może uratować dziecko, to ok. 1 złoty.

Potem przystąpiono do sprzedaży lalek. Oprócz tych 27 przygotowanych przez dzieci, były też lalki z masy solnej przygotowane przez kadra przedszkola. Część z nich była pomalowana – dla tych, którzy chcieli mieć gotową dekorację, a część na pomalowanie dopiero czekała, by można je

było pokolorować według własnej inwencji.

– Jesteśmy tu, bo chciałyśmy pomóc dzieciom i to jest najważniejsze – mówiły nam Marcelina Muras i Olga Machnikowska, uczennice IV klasy podstawówki. – Lalki są bardzo ładne, więc przy okazji będą to dla nas pamiątki.

Nie wszystkie lalki udało się sprzedać we wtorek. Pozostałe były sprzedawane jeszcze do czwartku. – Zaskoczył nas jeden chłopiec ze Szkoły Podstawowej nr 1, nasz absolwent – mówiła nam dyrektor Iwona Kosiorek. – Najpierw kupił jedną dużą lalkę, potem wrócił i kupił jeszcze 13 laleczek z masy solnej. Okazało się, że chce je dać koleżankom

z klasy z okazji Dnia Kobiet. Koordynator akcji Małgorzata Rudnicka sporządziła jej podsumowanie. Zebrano w niej 1.232 zł i 32 gr. Cała ta suma została przekazana na konto UNICEF.

Wynik jest niezły, chociaż początkowo były o niego obawy. Pierwszego dnia pojawiło się bowiem znacznie mniej osób niż w roku poprzednim, o czym mogła przesądzić zmiana formy informacji – w tym roku zrezygnowano z imiennych zaproszeń, stawiając na plakaty. Akcję wsparł Witold Klajs, prezes oddziału ZNP w Łowiczu i był on jedynym w tym roku reprezentantem instytucji, który pojawił się na jej finale. **tm**



Przedszkolacom najbardziej podobała się praktyczna część zajęć, kiedy np. sadzili pietruszkę.

Łowicz | Przedszkole Słoneczko

Próbowały zioła wprost z doniczek

Kącik przyrody z roślinami jadalnymi, głównie ziołami, założyły dzieci 5 i 6-letnie z Przedszkola Słoneczko przy ul. Sikorskiego w Łowiczu.

Kącik powstał w ramach zajęć, podczas których przedszkolaki stopniowo uświadamiały sobie znaczenie różnych roślin w życiu człowieka. Dowiedziały się, że

rośliny mogą być np. ozdobami, pożywieniem, produkującymi tlen i są wykorzystywane jako lekarstwa. Dokładniej zapoznały się z roślinami przyprawowymi.

Oglądały, wąchały i smakowały ziół wprost z doniczek, próbowały wybranych przypraw suszonych oraz założyły ich własną hodowlę. **mak**

Łowicz | Duże zainteresowanie akcją ŁAS

Bezpieczne kobiety zaczną dzisiaj ćwiczyć

Ponad 110 pań w różnym wieku zapisało się na zajęcia samoobrony w ramach IV edycji akcji Bezpieczna Kobieta, którą organizuje Łowicka Akademia Sportu. Pierwsze z trzech spotkań zaplanowane jest w czwartek, 5 marca, o godzinie 18.00 w hali sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji nr 1 Łowiczu przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu. Zajęcia są bezpłatne.

Akcja jest skierowana dla kobiet z powiatu łowickiego, które

chcą poznać tajniki skutecznej samoobrony, poczuć się bezpiecznie, a także wypracować postawy pozwalające zachować spokój i zdecydowanie wobec realnego zagrożenia.

Zajęcia poprowadzi mistrz Kamil Sobol wraz z instruktorami Łowickiej Akademii Sportu, w tym aktualnymi mistrzami Polski w taekwondo. Zajęcia będą odbywały się w hali sportowej OSIR I w terminach 5, 12 i 19 marca o godz. 18.00. **mak**

Łowicz | Nowoczesne rekolekcje w Szkołach Pijarskich

Kabaret i hip-hop w służbie Panu Bogu

Od 23 do 25 lutego trwały w Pijarskich Szkołach Królowej Pokoju rekolekcje wielkopostne. Prowadziło je sześciu animatorów ze Szkoły Nowej Ewangelizacji Wspólnoty św. Dobrego Łotra w Radomiu.

Stawiają oni na nowoczesny w formie przekaz, łącząc ewangelizację z zabawą.

Przykładem może być zorganizowany przez nich w środę „Bal świętych”. Wykorzystywali młodzieżową muzykę, kabaret, nowoczesny taniec czy rysunek.

– Chcemy przemawiać do młodych ludzi w ich języku – mówił nam przedstawiciel wspólnoty



Członkowie radomskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji podczas „Balu świętych”.

Krzysztof Tyczyński. – Jeśli chcą słuchać hip-hopu, to mówimy do nich hip-hopem. „Bal świętych” to też dobra forma ewangelizacji przez zabawę. Staramy się nie przesadzić, nie robić z tego dyskoteki, ale z drugiej strony Wielki Post nie musi oznaczać tylko i wyłącznie umartwienia. To przecież jest czas oczekiwania na najbardziej radosne święta w roku.

– Było super – podsumował rekolekcje uczeń podstawówki Sergiusz Znyk. – Najfajniejsze były piosenki i zabawy oraz bajka „Odłot”, którą razem oglądaliśmy i którą polecam każdemu.

– Było wesoło i radośnie, ale jednocześnie można było się wiele dowiedzieć – dodał jego kolega Stań Wiśniewski. – Ja się na przykład dowiedziałem, że droga do Nieba jest znacznie trudniejsza, niż mogłoby się to wydawać. **tm**

Zduńska Dąbrowa | Zespół Szkół

Przed wielkim świętem

W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie rozpoczęły się przygotowania do podwójnej uroczystości, która ma się odbyć 27 czerwca. Będzie to XI Zjazd Absolwentów oraz 85-lecie działalności szkoły.

Na razie wiadomo, że uroczystości rozpoczną się mszą św. połową, która rozpocznie się o godz. 13.00.

Później, poza częścią oficjalną, zaplanowano spotkania towarzyskie poszczególnych roczników, dla których zostaną przygotowane namioty, a także występ łódzkiego zespołu Non-Stop.

Sposób zapisów osób zainteresowanych do wzięcia udziału w zjeździe podamy w jednym z kolejnych numerów NŁ, gdy tylko zostanie on ustalony. **mwk**

Łowicz | Konkurs czytelniczy Pijarskiego LO

Wielkie cywilizacje w polskiej literaturze

Pijarskie Liceum Ogólnokształcące organizuje konkurs czytelniczy dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z powiatu łowickiego i szkół zaproszonych, którego tematem będzie obraz narodzin i upadków wielkich cywilizacji w polskiej literaturze XIX w.

Książki, z którymi uczestnicy konkursu będą musieli się zmierzyć, to: „Quo Vadis”, „Faraon” i „Ziemia Obiecana”. Zgłoszenia można wysłać na adres

organizatora – Pijarskiego LO – do 15 maja, zaś finał zostanie przeprowadzony 8 czerwca. Zadaniem uczestnika będzie rozwiązanie testu wiedzy z treści powieści oraz napisanie związanego z tematem wypracowania. Komisji konkursowej będzie przewodniczył pracownik Uniwersytetu Łódzkiego.

Nagrodą za zajęcie pierwszego miejsca będzie tablet, do wygrania są też nagrody książkowe. **tm**

Łowicz | Przede wszystkim wykłady i szkolenia

Plany diabetyków na rok 2015

Dzięki dotacji z Urzędu Miejskiego, Miejsko-Powiatowe Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Łowiczu pod przewodnictwem prezesa Bożeny Górczyńskiej będzie mogło zrealizować wiele ciekawych pro-

jektów. Hasła przewodnie Koła to w tym roku edukacja i integracja. Diabetycy planują w ramach dofinansowania przeprowadzić liczne wykłady i szkolenia dla osób zainteresowanych chorobą. Zorganizują również spotkanie inte-

gracyjne przy ognisku. Planują także wyjazd na termę do Uniejowa oraz wycieczkę do teatru i zwiedzanie Warszawy.

W planach mają także pielgrzymkę do Lichenia. Jak zawsze będą prenumerować czasopismo

„Diabetyk” i czytać je na comiesięcznych spotkaniach.

Najważniejszym wydarzeniem będą dla diabetyków październikowe obchody Światowego Dnia Walki z Cukrzycą, ale na razie nie są znane jeszcze szczegóły planów na ten dzień. Koło dysponuje numerem KRS 0000159203, na który nadal można przekazywać 1% podatku, z dopiskiem: Koło Diabetyków w Łowiczu. **mm**

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 20.02.-2.03.2015

†20 luty: Krystyna Ścibor, 1.74, Łowicz; Zuzanna Wojciechowska, 1.71, Łowicz; Władysław Dur, 1.64; Jadwiga Banasiak, 1.63, Dmosin.
†21 luty: Janina Ruta, 1.81, Głowno; Stanisław Grzelak, 1.77, Stryków.
†22 luty: Władysław Rusek, 1.88, Łowicz; Aleksander Kołodziejczyk, 1.79, Głowno.
†25 luty: Marek Wojda, 1.52.
†27 luty: Cecylia Salamon, 1.90.
†28 luty: Leokadia Banaszkiwicz, 1.63, Stryków.
†2 marca: Krystyna Kunicka, 1.59, Łowicz.

„Jest taka pamięć, która nie umiera”

Składam serdeczne podziękowania

Księdzu Jerzemu Swędrowskiemu
Proboszczowi Parafii w Bąkowie Górnym,
Strażakom z OSP w Bąkowie Górnym,
rodzinie, sąsiadom oraz wszystkim przybyłym
za uczestnictwo w ostatniej drodze

Ś.P.
Leona Żyto

Pograżona w żalu z całą rodziną
Żona

W związku z I rocznicą śmierci
oraz 80 rocznicą urodzin

Ś.P.
Ludomira Goździkiewicz

w dniu 13 marca 2015 r. o godz. 18
w Kościele Św. Ducha w Łowiczu
zostanie odprawiona
Msza Święta w intencji Zmarłego.

Rodzina

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci Naszej Koleżanki

Ś.P.
Krystyny Kunickiej

pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Inspektoratu w Łowiczu

Wyrazy współczucia dla rodziny
składają pracownicy Inspektoratu

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Zdzisław Frankowski (1936-2012)



■ Zdzisław Frankowski (1936-2012)

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Belchowie będą pamiętać Zdzisławowi Frankowskiemu wielkie zaangażowanie w życie jednostki, które doprowadziło do rozbudowy strażnicy, pozyskania sprzętu i odtworzenia orkiestry dętej. Zaangażowanie w straż przedkładał nad inne obowiązki. Pozostawił po sobie spuściznę, z której dziś korzystają mieszkańcy Belchowa.

Zdzisław Frankowski urodził się 11 kwietnia 1936 roku w Belchowie. Jego rodzice mieli nie duże gospodarstwo. Wychowywał się w nim z rodzeństwem. Od najmłodszych lat pomagał w gospodarstwie rodzicom, ucząc się przy nich pracowitości i obowiązku.

Jego dzieciństwo przypadło na trudny, wojenny okres. Szczególnie rok 1939 w związku z wrześniowymi walkami nie był prosty, bo mieszkańcy miejscowości musieli na ten czas opuścić swoje domostwa.

Edukację rozpoczął w okresie II wojny światowej w szkole podstawowej, która mieściła się wówczas w sąsiedztwie kościoła w Belchowie, ukończył ją już po wojnie.

Okolo 1953 roku, wspólnie z kolegą Janem Bakalarskim zaczął pracować w Hucie Szkła w Belchowie – najpierw przy produkcji butelek, obsługując półautomatyczną linię produkcyjną. Jak wspomina Bakalarski, ich praca polegała na odbieraniu gotowych butelek, które opuszczaly piec. Lata 1956-1958 spędził w zasadniczej służbie wojskowej m.in. w Jeleniej Górze. Po powrocie do Belchowa wrócił do pracy w hucie, początkowo na to samo stanowisko, z czasem został konserwatorem linii półautomatów. Dbał, aby linia działała bez zarzutu, smarował i wymieniał zużywające się części. W zakładzie przepracował całe swoje zawodowe życie. Na początku lat 80-tych przeszedł na rentę. Tak jak wszyscy mieszkańcy Belchowa, tak i on mocno przeżył początek lat 90-tych, gdy huta szkła została zamknięta. Będąc na rencie, cały czas pracował w gospodarstwie.

Zdzisław Frankowski od najmłodszych lat z podziwem patrzył na strażaków. Jak wynika z dokumentów znajdujących się w Urzędzie Gminy w Nieborowie, już w 1950 roku wstąpił w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Belchowie. Jak się okazało, była to miłość do końca życia. – Zdzisław był bardzo sprawny fi-

zycznie, już w wojsku to zauważano, dlatego brał udział w różnych zawodach sportowych. Będąc w straży, także w młodości wielokrotnie reprezentował jednostkę na zawodach. On to po prostu bardzo lubił – powiedział nam jego kolega Jan Bakalarski.

W przypadku pana Zdzisława odejście z pracy oznaczało więcej czasu na straż. W 1981 roku został prezesem OSP. Funkcję tę pełnił aż do 2006 roku, gdy oddał pałeczkę młodszemu, pozostając w zarządzie jednostki i służąc radą nowemu zarządowi.

Tadeusz Bakalarski, obecny prezes OSP w Belchowie, powiedział nam, że tutejsza straż zawdzięcza swojemu wieloletniemu prezesowi bardzo wiele, przede wszystkim rozbudowę strażnicy. W 1983 roku, gdy Frankowski był już prezesem, zarząd podjął decyzję o dobudowaniu do istniejących garaży i świetlicy dużej sali, w co przez kilka lat strażacy i mieszkańcy Belchowa zaangażowali się społecznie. Dziś pełni ona funkcję sali konsumpcyjnej.

Następnie w połowie lat 90. zarząd OSP, na czele którego stał Frankowski, podjął kolejną decyzję o budowie drugiej sali, obecnie spełniającej rolę tanecznej. W tym czasie teren strażnicy zyskał też nowe ogrodzenie z płyt betonowych. – Rozbudowa strażnicy dała wiele, straż mogła organizować zabawy, udostępniała sale na imprezy: wesela, chrzciny i komunie. Dzięki nim pojawiły się pieniądze, które można było wykorzystać na rozwój jednostki – mówi Jan Bakalarski.

Belchowska OSP nie tylko to zawdzięcza byłemu prezesowi. Z jego inicjatywy w 1987 roku, po około 10 latach niebytu, doszło do reaktywacji orkiestry dętej. Od tamtego czasu, mimo wielu trudności, udało się zachować ciągłość jej istnienia, a pamiętać trzeba, że czerpie ona z tradycji orkiestry, która w miejscowości powstała przed II wojną światową. Sam Zdzisław Frankowski zaangażował się w orkiestrę, grając w niej najpierw na bębnie, potem przez

wiele lat na czynelach, inaczej zwanych talerzach orkiestrowych.

Prezes Frankowski przez lata zabiegał o dosprzętowanie jednostki. Dzięki zaangażowaniu kierowanego przez niego zarządu w 1995 roku straż w Belchowie wzbogaciła się o nowy wóz strażacki – Stara 266, co zbiegło się w czasie z 80-leciem jednostki.

– Zdzisław Frankowski umiał zachęcić ludzi do tego, aby zaangażowali się w rozwój naszej straży, ludzie własnymi traktorami i przyczepami jeździli po cegle i inne materiały – wspomina kolega – sam też angażował się w pracę fizyczną.

Prezes gminny OSP Stanisław Bednarek powiedział nam, że Zdzisław Frankowski przez lata był jednym z najaktywniejszych prezesów straży na terenie gminy. Wielokrotnie się spotykali. – Bardzo zależało mu, aby jednostka się rozwijała. Wspólnie zabiegaliśmy o pieniądze, zarówno na rozbudowę, sprzęt, jak i orkiestrę. Miał tyle energii i chęci działania, że wyręczał w tym niektórych członków zarządu straży. Brał na siebie dużo więcej niż wynikać powinno z funkcji, którą pełnił – powiedział nam Stanisław Bednarek. Podkreśla on, że to, co obecnie ma jednostka, to w dużej mierze spuścizna po Frankowskim. – Będziemy to pamiętać – powiedział.

Strażacy z Belchowa podziękowali swojemu prezesowi za pracę wraz z zarządem gminnym, gdy w 2005 roku w czasie uroczystości 90-lecia jednostki otrzymał on Srebrny Krzyż Kawalerski, przyznany przez ówczesnego prezydenta RP. Po odejściu z funkcji strażacy z Belchowa w drodze uznania jego zasług mianowali go honorowym prezesem jednostki.

Wójt gminy Nieborów Andrzej Werle pytany przez nas o Zdzisława Frankowskiego powiedział, że przez lata był to jeden z najczęściej odwiedzających go prezesów straży, który ciągle o coś z uporem zabiegał i występował.

Rozmawialiśmy również z siostrą Belchowa Teresą Multan, radnym Janem Pierzankowskim, siostrą Belchowa Osiedla Kazimierzem Kowarą, wszyscy potwierdzili, że Zdzisław Frankowski był osobą, która potrafiła zmobilizować ludzi do działania, sam nie pozostając bezczynnym. Podkreślają też jego ogromny wkład w rozwój miejscowej OSP. – Przy tym nie odmawiał pomocy w trudnych sytuacjach – powiedział Jan Pierzankowski.

Prywatnie Zdzisław Frankowski całe życie spędził z żoną Walentyną, ze związku tego na świat przyszło dwoje dzieci. W ostatnim okresie swego życia ciężko chorował, zmarł w kwietniu 2012 roku w szpitalu w Warszawie. Jego pogrzeb w Belchowie był dla strażaków okazją, aby podziękować mu za jego społeczną pracę, licznie towarzysząc mu w ostatniej drodze. Żona zmarłego nie chciała jeszcze o mężu rozmawiać, jego odejście jest dla niej ciągle zbyt bolesnym tematem.

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASZBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.straszburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

Zduny | Edward Miziołek wśród przyjaciół

Jubileusz łodzianina z Jackowic

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w jubileuszu 80. urodzin Edwarda Miziołka, doktora nauk przyrodniczych, miłośnika Ziemi Łowickiej i filokartysty pochodzącego z Jackowic w gminie Zduny. Urodziny obchodził on wprawdzie 2 lutego, ale 27 marca świętował je ponownie, w gronie przyjaciół, filokartystów i znajomych w Domu Kultury w Zdunach.

Inicjatorem tego spotkania był Andrzej Chmielewski, pracownik muzeum w Łowiczu, który podobnie jak jubilat jest kolekcjonerem pocztówek. Haliny Anyszki, dyrektora Domu Kultury, nie musiał długo do swojego pomysłu przekonywać, bo pasje dr Miziołka i jego zasługi w propagowaniu kultury książkowej są dobrze znane.

Podczas uroczystości wiele osób, w tym pomysłodawca, podkreślało, że jubilat nie dość, że ma wyjątkową kolekcję, to nie chowa jej do szuflady. Wprost przeciwnie: wiele razy ją pokazywał, mówił o niej, ciesząc się z zainteresowania innych. Przy tym prywatnie jest osobą ciepłą, serdeczną i tolerancyjną. Kto miał okazję go poznać, ten wie, że trudno go nie lubić.

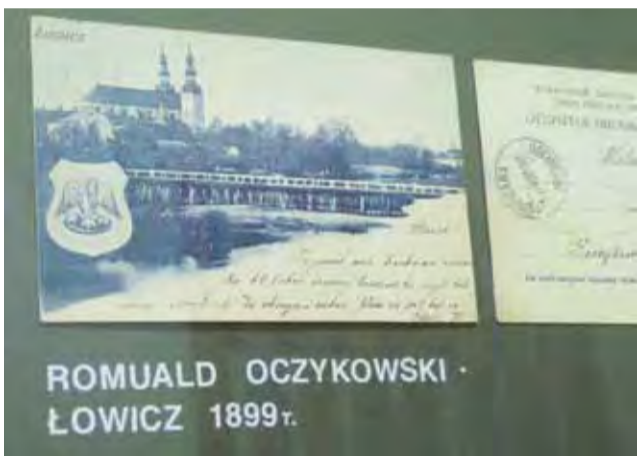
Atmosferę przyjacielskiego spotkania udało się stworzyć w sali widowiskowej w Zdunach. Stoliki ustawiono tak, jak w kawiarni, na każdym zapalono świeczkę. W czasie spotkania gościom podano postne – co podkreślano – paszteciki z czerwonym barszczem, przygotowane przez KGW w Żłakowie Kościelnym. Po życzeniach i odśpiewaniu „Sto lat” był toast i urodzinowy tort, którego każdy skosztował. Wraz z jubilatem obecni na spotkaniu byli jego najbliżsi: syn Tomasz oraz wnuki Dominika i Adam.

Podczas uroczystości można było obejrzeć nagrany przed kilku laty przez TVP Łódź film o panu Edwardzie oraz na żywo – specjalny program artystyczny przygotowany przez Zespół Wokalny Wrzos, w którym znalazły się takie utwory jak np. „Okularnicy”, „Niebo z moich stron” czy „Piosenka jest dobra na wszystko” i „Rodzina” Kabaretu Starszych Panów.

O wyjątkowej kolekcji „Łodzianina z Jackowic” – jak nazywa siebie Edward Miziołek, mówił An-



Andrzej Chmielewski wręcza jubilatowi list od bp. Andrzeja Franciszka Dziuby.



Ponad 100-letnie, najcenniejsze pocztówki z kolekcji filokartysty można było, przez cały luty, obejrzeć na wystawie w Zdunach.

drzej Chmielewski. Już na wstępie pokreślił on, że warto przy takim jubileuszu złożyć hołd nauczycielom, którzy kształcili Edwarda Miziołka. – Żanim od dorost do niej, aby zbierać pocztówki, musiał zdobyć wiele wiedzy, z różnych dziedzin – mówił, przypominając, że w tworzeniu tej pasji niemalże znaczenie miał sentyment i tęsknota za rodzinnymi stronami. Andrzej Chmielewski zaznaczył, że o kolekcji powie tylko w zarysie, ponieważ chcąc mówić o niej dokładniej potrzebowałby czasu do głównego wydania „Faktów” (które zaczynają się o 19.00, zaś jubileusz filokraty rozpoczął się o 12.00 – przyp. red.).

W zbiorach pana Edwarda jest pierwsza łowicka pocztówka, wydana w 1898 roku, przedstawiająca na pierwszym planie drewniany most na Bzurze, a w głębi budynki z dominującą nad nimi kolegiatą. Została ona wydana przez Romuła Oczykowskiego, który nie przewidział, że na pocztówce powinien być napis „Łowicz”,

uznając – być może – że gród prymasowski każdy powinien rozpoznać. Zachowało się jedynie kilka jej egzemplarzy.

Prelegent mówił o innych „białych krukach” kolekcjonera, m.in.: serii wydanej w Warszawie przez oficynę braci Rzepkowskich na przełomie XIX i XX wieku, liczyła ona 10 lub 12 kart kolorowanych ręcznie, specjalnymi bibułkami. Kartki wydane były przed 1904 rokiem, ponieważ do tego roku przepisy pocztowe przewidywały tzw. długi adres, a to oznaczało, że awers służył nie tylko do ilustracji, ale też korespondencji, natomiast cały rewers zajmował adres.

Wspomniał też o kolekcji przedstawiającej na 12 kartach malarstwo Józefa Rapackiego, w której każda karta obrazowała kolejny miesiąc w roku. W kolekcji tej jubilatowi brakowało kartki dziesiątej – października. W tym momencie w prezencie urodzinowym pan Edward dostał ową pocztówkę od Mariusza Pierzan-



„Sto lat, sto lat niech żyje, żyje nam” – śpiewali goście na urodzinach pana Edwarda. Jego reakcją była wielka radość.



Życzenia „ambasadorowi gminy Zduny” składali wójt Jarosław Kwiatkowski oraz sekretarz Maria Kubica. Były też upominki: kwiaty i obraz.

kowskiego, szefa Klubu Filokartystów ze Skierniewic.

Kończąc wystąpienie obsypał starszego kolegę prezentami, m.in.

CIEKAWY ŻYCIORYS ZAWODOWY

Edward Miziołek urodził się 2 lutego 1935 roku w Jackowicach. Po ukończeniu LO w Zdunach podjął studia na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi na Uniwersytecie Warszawskim. W 1959 roku obronił pracę magisterską z geografii fizycznej. Po odbyciu służby wojskowej, w 1960 r. podjął pracę z Zakładzie Geologiczno-Technologicznym Geo-Cerkon w Konstancynie Łódzkiej, w którym pracował 30 lat, do przejścia na rentę zdrowotną. W tym czasie firma zajmująca się dokumentowaniem złóż dla potrzeb przemysłu budowlanego (wapieni, glin, mułków i itów), najpierw na terenie województwa

łódzkiego, potem całej Polski, zmieniała nazwę kilkakrotnie, a on przechodził różne stopnie kariery, zaczynając od stażysty, potem zajmując stanowisko geologa, kierownika działu, po kierownika całej firmy. W 1967 r. podjął studia 2-letnie podyplomowe z geologii i one zachęciły go do pierwszej publikacji, która w 1969 roku ukazała się na łamach Tygodnika Geologicznego. W latach 70. podjął studia doktoranckie, które zakończyły się uzyskaniem tytułu naukowego w 1983 roku. Jego praca doktorska poświęcona była właściwościom litologicznym i surowcowym osadów zastoiskowych regionu

stemplem, którym będzie mógł znakować swoją kolekcję, składał oryginalne życzenia, np. zorganizowania ogólnopolskiego zjazdu rodziny Miziołków i wydania jego powiezonek. Przekazał też adresatowi list od bp. łowickiego Andrzeja Franciszka Dziuby, który był zaproszony na jubileusz, ale nie mógł na niego przybyć.

Goście nie szczędzili jubilatowi życzeń i ciepłych słów, składali je m.in. członek Zarządu Województwa Łódzkiego Paweł Będa, kustosz łowickiego archiwum Marek Wojtylak, właściciel Galerii Browarnej Andrzej Biernacki, dyrektorzy: Łowickiego Ośrodka Kultury – Maciej Malangiewicz, Muzeum w Łowiczu – Marzena Koznacka-Zwierz, Powiatowej Biblioteki Publicznej – Renata Frączek, Miejskiej Biblioteki – Magdalena Pakulska. Nie zabrakło delegacji z rodzinnej wsi Jackowic: sołtysa Stanisława Perzyny oraz jego żony Jolanty, radnej gminnej i działaczki KGW.

W rozmowie z nami Edward Miziołek przyznał, że nie spodziewał się, że tak wiele osób przybędzie na jego urodziny. Był wzruszony i szczęśliwy, dziękował też wszystkim za przygotowanie części oficjalnej, artystycznej i gastronomicznej. W podziękowaniach wymieniał wszystkich, którzy zadbał o jego gości, o to, aby mile spędzili czas: Andrzeja Chmielewskiego, wszystkich pracowników Biblioteki i Domu Kultury w Zdunach oraz panie z KGW.

Andrzej Chmielewski, zapytany przez NŁ o to, czy cieszy go przebieg imprezy, odparł krótko: – Widzę, że Edward dostał zastrzyk pozytywnej energii do życia i to mnie cieszy, bo przecież o to chodziło. **mwk**

RZUT OKIEM | KONIEC KARNAWAŁU



17 lutego dzieci z Przedszkola w Bolimowie wzięły udział w ostatecznym balu przebierańców. Jeśli chodzi o stroje, pomysłowość rodziców i dzieci nie miała granic. Można było zobaczyć królowy, piratów, pszczołki, motylki, Czerwonego Kapturka czy człowieka pająka. Wesoły nastrój sprawił, że dzieci wesoło się bawiły i nikt nie chciał wracać do domu. **tb**

Łowicz | Burmistrz Miasta Zaprasza

Aquamarine zagra na Dzień Kobiet w muzeum

Kwartet, w którego skład wchodzi muzyka grający na skrzypcach, flecie, klarncie i wiolonczeli, wystąpi w najbliższą niedzielę, 8 marca, o godz. 17.30, w sali barokowej łowickiego muzeum.

Koncert dedykowany jest wszystkim paniom z Łowicza i okolic z okazji Dnia Kobiet, dlatego wstęp na niego jest wolny.

Aquamarine to zespół, który tworzy czwórka wybitnych instrumentalistów, związanych z Filharmonią Narodową, Operą Narodową, Salonową Orkiestrą Johanna Straussa. Jest

to prawdopodobnie jedyny kwartet mieszaną w Polsce, zazwyczaj bowiem występują kwartety smyczkowe lub dęte. Połączenie brzmienia instrumentów z różnych grup nadaje utworom, granym przez muzyków, jedyny w swoim rodzaju charakter brzmieniowy i kolorystyczny.

Kwartet koncertuje nieprzerwanie od 20 lat i jak do tej pory wystąpił już na wielu wielkich scenach w Niemczech, Francji, Chorwacji i Polsce.

W repertuarze muzyki mają szereg własnych aranżacji znanych utworów muzyki filmowej, operetkowej, rozrywkowej, musicalowej, popularnej i klasycznej. **mm**

Łowicz

Urok akordeonu i saksofonu

Przeboje muzyki filmowej sprzed lat będą tematem kolejnego koncertu organizowanego w ramach projektu „Muzyka łączy ludzi”.

Tym razem, 6 marca, o godz. 18.30, w ArtPawny przy Starym Rynku 5/7 zagrają dwaj saksofoniści – Aleksander Dutkiewicz i Dawid Sałuda oraz akordeonista Tomasz Sylwester Zajac. Wykonają oni utwory z takich filmów i seriali jak m.in. „Benny Hill”, „Wakacje z blondynką”, „Vabank”.

Tak jak we wszystkich koncertach tego cyklu, wstęp jest wolny, ale mile widziane będą dobrowolne datki, które przekazane zostaną w całości na rzecz Stowarzyszenia Zespołu Integrycyjnego „Furkotki”. **tm**

Reportaż



Panowie z grupy kadrowej podczas jubileuszowego występu.



Występ jubileuszowy, tym razem tylko panie.



25-lecie zespołu zgromadziło w sali kilkaset osób.

Domaniewice | 25-lecie Zespołu Pieśni i Tańca „Kalina”

Jubileusz z przytupem

Srebrny jubileusz obchodził w sobotę, 28 lutego w sali gimnastycznej Publicznego Gimnazjum w Domaniewicach Zespół Pieśni i Tańca „Kalina”. Było dużo wspomnień, powrotów do początków, ale i akcentów humorystycznych.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Jubilat powitał gości polonezem, a uroczystej inauguracji imprezy dokonał wójt gminy Domaniewice, Paweł Kwiatkowski wraz z dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury, Barbarą Szymajdą.

Srebrny jubileusz „Kaliny” zaszczyli swoją obecnością liczni oficjele, były też zaprzyjaźnione zespoły folklorystyczne i wielu innych znakomych gości – ale najważniejsze, że salę tłumnie wypełniły rodziny, przyjaciele, mieszkańcy gminy i byli członkowie zespołu, nazywani „old-boyami”.

Nie zabrakło też podziękowań i ciepłych słów pod adresem osób, które zespół tworzyły u podstaw: Haliny Kosteckiej choreografa, instruktora tańca ludowego i nauczycielki śpiewu, a przede wszystkim symbolu „Kaliny” oraz jej syna, Tomasza Kosteckiego – dyplomowanego instruktora tańca towarzyskiego, gry na fortepianie, klawecie i skrzypcach, kierownika zespołu.

Szczególne wyrazy uznania skierowano również pod adresem członków zespołu. – Nie byłoby tego sukcesu bez naszych wspólnych dzieci, bez utalentowanej domaniewickiej młodzieży – podkreślał z dumą wójt Paweł Kwiatkowski.

Koncert poprowadził Daniel Imieliński, zaznaczając, iż został poproszony przez organizatorów by nie było patetycznie, a wesoło, jak na urodziny przystało. Na scenie zaś zaprezentował się sam jubilat. Zaproszeni goście podziwiali przepiękne kujawiaki, mazury, tańce lubelskie i rzeszowskie.

W ramach eksperymentu scenicznego „każdego można nauczyć tańca ludowego”, swoimi umiejętnościami mieli okazję popisać się wicemarszałek województwa Paweł Bejda i starosta Krzysztof Figat. Pani Halina zwało porwała obu panów do energicznego krakowiaka.

Ambasador gminy

– Dla społeczności lokalnej zespół pełni bardzo ważną funkcję. Zacieśnia więzi międzyludzkie, przekazuje młodemu pokoleniu tradycję i kulturę ludową przodków. Jest wizytówką gminy i



Jubileuszowy występ grupy kadrowej. Na zdjęciu m.in. Dominik Kosma i Magdalena Kosiorek.

regionu łowickiego – mówiła z dumą Barbara Szymajda.

Dowodem uznania i nobilitacji były nagrody przyznane „Kalinie” podczas uroczystości.

Przewodniczący Rady Gminy Ryszard Ogonowski odczytał tekst uchwały w sprawie nadania Zespołowi Pieśni i Tańca „Kalina” honorowego tytułu „Ambasador Gminy Domaniewice” za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury ludowej, w tym folkloru oraz tańca towarzyskiego, które w wybitny sposób przyczyniły się do promocji gminy Domaniewice. Takie samo wyróżnienie otrzymał mistrz olimpijski, Zbigniew Bródka. Dodatkowo kwotę 5 000 zł dla zespołu przekazał w imieniu władz gminy wójt, Paweł Kwiatkowski.

To nie był jednak koniec odznaczeń dla zespołu. Srebrne gody przyniosły „Kalinie” brązowy medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” przyznawany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wręczenia medalu na ręce przedstawicieli zespołu dokonał wicemarszałek Bejda.

Publiczność potwierdziła zasadność nadania tychże odznaczeń gromkimi brawami.

– Jest satysfakcja i zadowolenie, bo mam poczucie, że wszystko, co robimy, nie idzie na marne. Cieszę się podwójnie, kiedy

widzę ich mobilizację. Bywa, że na próbach coś nie wychodzi do końca tak, jak powinno, a podczas występu jest perfekcyjnie, dokładnie jak sobie wyobrażałam. Takie jubileusze są potrzebne przede wszystkim naszym dzieciom i młodzieży, żeby ich zbudować. Chociaż mnie się wydaje, że oni już tego nie potrzebują. Z tańcem jest tak, że jeśli ktoś chwyci bakcyła, to już wyleczy się nie idzie – podsumowała w rozmowie z nami Halina Kostecka.

25 lat minęło jak jeden dzień

Trudno mówić o jubileuszu bez powrotów do początków, do historii i ludzi, którzy ją tworzyli i tworzą nadal.

Halina Kostecka swoją przygodę z tańcem rozpoczynała w reprezentacyjnym Zespole Pieśni i Tańca „POLTEX”, sponzorowanym przez Zakłady Przemysłu Bawełnianego o tej nazwie. Zakłady upadły, zaś sam zespół przetrwał próbę czasu i po dziś dzień działa przy Bałuckim Ośrodku Kultury. Po odejściu z zespołu Halina Kostecka cały wysiłek skierowała na tworzenie nowej grupy tanecznej w Domaniewicach. Była też pomysłodawcą nazwy. – W pierwszej chwili pomyślałam o drzewie kalina, ale

przekazać funkcję kierowniczą synowi. Sama zaś zajęła się tym, co daje jej najwięcej przyjemności – tworzeniem choreografii.

Systematyczne treningi, pasja i zaangażowanie, solidne i perfekcyjne przygotowanie tancerzy zaowocowały wypracowaniem 3-godzinnego repertuaru scenicznego. Ponadto zespół zgromadził bogaty zasób strojów ludowych, obuwia oraz różnego rodzaju dodatków kostiumowych.

W repertuarze koncertowym znalazły się: polonez, oberek, mazur, kujawiak, a także tańce z regionu łowickiego, lubelskiego, śląskiego, rzeszowskiego oraz góralskie. Ale „Kalina” to nie tylko folklor. Podczas występów można podziwiać również tańce towarzyskie, nowoczesne i latynoamerykańskie.

Obecnie Zespół Pieśni i Tańca „Kalina” liczy 73 osoby w przedziale wiekowym 7-25 lat: 33 w grupie kadrowej i 40 w przygotowawczej – „Małej Kalinie”.

Od 1992 roku z zespołem współpracuje kapela grająca na tradycyjnych instrumentach ludowych w składzie: Józef Mikołajczyk – akordeon, Jerzy Drzewiecki – klawet, Filip Marciniak – skrzypce, Tomasz Chwedeckul vel Łukański – bęben.

Zespół ma na swoim koncie wiele ważnych nagród. Wymienić można choćby te z kilku ostatnich lat: Grand Prix w VIII Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Ludowego „Regiony” w Bydgoszczy – 2010 r., Srebrna Łódka w III Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Młodych „Folkowe Inspiracje” w Łodzi – 2013r.

Pani Halina podkreśla, że dla zespołu największą nagrodą zawsze stanowią owacje publiczności.

Oni nie mogą bez siebie żyć

Przepiękne choreografie i solówki, które widzowie podziwiają na scenie, to efekt wielu lat prób, wysiłku i poświęcenia, ale przede wszystkim prawdziwej pasji. Najstarsi członkowie „Kaliny” to studenci, którzy mimo odległości dzielącej Łódź i Domaniewice stawiają się systematycznie na próbach. Te zaś odbywają się 2 razy w tygodniu i trwają od 2 do 3 godzin. Ich intensywność znacznie zwiększyła się w okresie przygotowań do jubileuszowego występu. Pani Halina Kostecka nie spuszcza z tonu, bo od najbliższych trzeba przecież wymagać.

Ale praca w zespole to nie tylko prezentacje artystyczne, to także spotkania towarzyskie, tak



Na scenie choreograf zespołu, Halina Kostecka i prowadzący koncert Daniel Imieliński.

bardzo potrzebne do poszerzenia kontaktów między dziećmi i młodzieżą.

Wszystkie próby poprzedza wesoły rozgardiasz. Członkowie zespołu podkreślają, że tworzą jedną wielką rodzinę, a Pani Kasia, bo tak zwykli nazywać Halinę Kostecką, jest dla nich jak druga mama.

– Kiedy choruje, wszyscy bardzo się o nią martwimy. Bez niej nie byłoby „Kaliny” – mówi z przekonaniem Paulina Pawlata, tańcząca w zespole od 12 lat.

Tę sympatię i poczucie odpowiedzialności odwzajemnia również Pani Kasia. Zapyta o uczucia towarzyszące jubileuszowi w pierwszej kolejności mówi: – Przede wszystkim zdenerwowanie. Nigdy nie stresowałam się, kiedy sama tańczyłam, bo wtedy odpowiadałam tylko za siebie, a tu odpowiadam za ponad 70 osób, czyli problem każdego z nich jest moim problemem.

„Kalina” to koledzy ze szkoły, przyjaciele spotykający się na ogniskach, urodzinach i świętach – każda okazja jest dobra.

– Widujemy się regularnie. Nawet po próbach śpiewamy, wymyślamy piosenki i ćwiczymy choreografię. Obowiązkowo obchodzimy też swoje urodziny i imieniny. Zawsze jest wesoło – zapewnia członek zespołu, Kamil Sut.

Wspólne ogniska, kuligi, wyjazdy na koncerty to dla dzieci i młodzieży z zespołu codzienność.

– Oni bez siebie już nie potrafią żyć. Dorastali na moich oczach, widziałam, jak to wszystko ewaluowało. Żywały ich wspólne wyjazdy, ale również sytuacje w garderobach. Bywa przecież tak, że dostajemy jedną szatnię i dziewczyny muszą się przepierać przy chłopakach – nie ma rady. Na początku to był kosmos. Dziewczynki przychodziły do mnie w tej sprawie, a ja musiałam tłumaczyć, że przecież zmiana strojów trwa tak szybko, że nawet gdyby w garderobie pojawiła się Sophia Loren topless to chłopcy by tego nie zauważyli. Teraz takich problemów już nie ma. Jedno natomiast jest pewne: ich bycie razem na wyjazdach przenosi się na życie prywatne. Jeśli ktoś z członków zespołu ma problem, to wszyscy pozostali są gotowi mu pomóc – zapewnia Halina Kostecka.



Z tańcem jest tak, że jeśli ktoś chwyci bakcyła, to już wyleczy się nie idzie

Pierwsze kroki

Jedni do zespołu przyszedli za namową rodzzeństwa lub przyjaciół, inni chcieli kontynuować rodzinne tradycje, bo w zespole wcześniej tańczyli ich rodzice, jeszcze inni dowiedzieli się o nim przypadkiem, z ogłoszenia, ale po pierwszych próbach wszystkim towarzyszyła jedna myśl: to jest to!

– Chodziłam do GOK-u na kółko plastyczne. Moja siostra zaproponowała, żebyśmy zapisały się na zajęcia taneczne, ale miałam wątpliwości. Była już po kilku próbach, kiedy wybrałam się, żeby zobaczyć jak tańczy. Spodobało mi się i tak zostałam do dziś – wspomina Paulina Pawlata.

Nieco inaczej swoje początki wspomina Dominik Kosma, który w zespole jest od 13 lat: – Pamiętam, że moja mama przeczytała ogłoszenie w gazecie i przyprowadziła mnie na próbę. Na początku nie byłam przekonana, ale szybko zmieniłam zdanie. Teraz na próby przychodzę z radością, bo wiem, że to kolejna okazja, by spotkać się z przyjaciółmi i przede wszystkim poćwiczyć.



Członkowie zespołu podkreślają, że tworzą jedną wielką rodzinę, a Pani Kasia, bo tak zwykli nazywać Halinę Kostecką, jest dla nich jak druga mama.

Pierwsze skrzypce w zespole

O tym, kto zatańczy w pierwszej parze lub dostanie „solówkę”, decyduje szereg uwarunkowań, pośród których najważniejsze stanowią umiejętności. Równie istotne dla występu scenicznego, zdaniem Haliny Kosteckiej są: wzrost, aparycja i charyzma sceniczna. Często bywa tak, że łączy się kogoś nieco słabszego z mocniejszym i wtedy ta druga osoba robi wszystko, by jej dorównać poziomem.

Halina Kostecka zapytana o samorodne brylanty chwilę się zastanawia i wymienia: Bartka Wawrzyna, Dominika Kosmę, Szymona Czerwca, Agnieszkę Wojdę i jej brata Dariusza, Klaudię Jakubiak oraz Weronikę Stajudę, która w zespole już nie tańczy, ale wystąpiła podczas jubileuszu. Pozostali są jej zdaniem równie dobrzy, ale lepiej czują się w grupie i nie domagają się solowych występów.

Bywało też zabawnie

Za perfekcyjnie przygotowanym występem scenicznym kryją się godziny prób. Nie zawsze jednak wszystko idzie zgodnie z planem. Członkowie zespołu chętnie wspominają sceniczne „wpadki”. Zdarzało się, że podczas przysiadów góralskich spodnie pękały w szwach i zostawały tylko na pasku. Wówczas trzeba było zachowywać się tak, żeby gros publiczności nie zorientował się, co tak naprawdę się wydarzyło, bądź uznał za celowy dowcip. Te nieprzewidziane pomyłki stają się przyczynkiem do tworzenia nowych, powstających z potrzeby chwili choreografii. Grunt to obrócić sytuację w żart i sprytnie z niej wybrnąć, najlepiej dyskretnie ewakuując się ze sceny.

Anegdota stają się tematami żartów w gronie znajomych i tworzą wspomnienia na kolejnych kilka lat.

– Na Festynie w Domaniewicach tańczyliśmy „Kołomajki” i w pewnym momencie zapomnieliśmy układu. Zaczęliśmy panikować, biegać po scenie i pisać. Wszyscy bili nam brawo, a my kompletnie nie wiedzieliśmy, co mamy zrobić – nie kryją rozbawienia Natalia Mróz i Kasia Rucińska.

Bywa też, że zabraknie skarpet do „Beskidu” i trzeba pożyczyc podkolanówki od koleżanek z garderoby – o czym przekonał się podczas sobotniego jubileuszu Dominik Kosma. ■



Artur Barciś na spotkaniu w Zdunach mówił, że aktorem został, bo musiał.



Przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dalek składa życzenia i wręcza kwiaty Krystynie Guzek ze Stowarzyszenia Seniorów.

Zduny | Dzień Kobiet można obchodzić codziennie

Artur Barciś rozbawił do łez

Przy wypełnionej po brzegi sali widowiskowej Domu Kultury w Zdunach wystąpił w niedzielę, 1 marca Artur Barciś.

Przez ponad godzinę znany aktor śpiewał oraz opowiadał o sobie.

Mówił o tym, dlaczego wybrał ten zawód, o początkach swojej pracy oraz o tym, jakie „sypki”, czyli wpadki, zdarzają się artystom na scenie oraz jakie robią sobie oni nawzajem dowcipy. W jego występie było bardzo dużo autoironii, a wszystkie historie snuł z tak dużą lekkością, że panie – które przeważały na widowni – zanosily się śmiechem.

Już na wstępie aktor wspominał, że został zaproszony z okazji Dnia Kobiet. Żartował, że nie ma nic przeciwko temu świętu, bo jeśli niektórym mężczyznom choć raz w roku przypomina ono, że kobiety są na świecie – to czemu go nie obchodzić? Deklarował przy tym, że jego żona ma codziennie Dzień Kobiet, ponieważ on pamięta o niej każdego dnia.

Nawiązując do swojej roli w popularnym serialu „Ranczo”, pytał widownię, czy wójt gminy Zduny (obecny zresztą na sali) ma swojego Czerepacha? Panie mu odpowiedziały, że w Zdu-

nach Czerepach jest kobieta, mając na myśli panią sekretarz, aktor dalej ironizował. Wspominał, że odkąd zaczął grać Czerepacha, nieco w cień odeszła jego wcześniejsza serialowa rola komediowa Tadzia Norka, w którego wcielił się w „Miodowych latach”.

Gość zapowiedział, że podczas jego występu publiczność będzie miała okazję poczuć, czym jest aktorstwo. Najpierw dał jej zadania ćwiczenia dykcji trudnymi zlepkami słów, jak np. połóż rower na kaloryferze; wyindywidualizowali się z rozentuzjzmowanego tłumy; i cóż, że ze Swarzędza?, a potem zachęcił do śpiewania jednego wersu z piosenki na temat takich ćwiczeń „treść, Sierpc, sierść”. Wcale nie było to proste.

– Jak znacie kogoś, kto mnie nie lubi, nie cierpi, to w moim imieniu go przeprosię – mówił Artur Barciś. – Zostałem aktorem, bo musiałem. Na potwierdzenie tych słów opowiedział ciekawą historię wyboru swojej profesji. W czasach szkoły podstawowej był najmniejszym i najbardziej wątlwym uczniem. Wszyscy wyżsi patrzyli na niego z góry, a co gorsze – dokuczali mu, np. wsadzając na wielką szafę stojącą na szkolnym korytarzu, z której sam bał się zejść.

W jego szkole była jednak prawdziwa scena, na której odbywały się występy. Gdy zo-

stał chórzystą, a nawet solistą w szkolnym chórze, potem pokazał, że potrafi recytować tekst i go rozumie, to okazało się, że ze sceny on patrzy na wszystkich z góry, a wyżsi koledzy biją mu brawo. – Na scenie byłem najszcześliwszy, a dźwięk brawo bardzo pokochałem.



Deklarował, że jego żona ma codziennie Dzień Kobiet, ponieważ on pamięta o niej każdego dnia.

Potem opowiadał o swoich staraniach o przyjęcie na studia aktorskie w Łodzi. Też było zabawnie, bo zarówno lekarz, który miał wyrazić swoją opinię o tym, czy może on wykonywać zawód aktora (miał 162 cm wzrostu i 48 kg wagi) uznał, że to koniec świata, żeby aktor był tak mizerny. Ostatecznie nie znalazł przeciwwskazań. Potem trudne zadanie miał, stając przed komisją rekrutacyjną, pokazać jej członkom, że ma w sobie to „coś” – talent aktorki.

Zabawnych historii było nieco więcej, a dotyczyły one niezręcznych sytuacji, jakie powstają na scenach teatru nieumyślnie, tzw. sypki oraz gdy aktorzy ce-

lowo robią sobie dowcipy, mając nadzieję, że kolega zacznie się śmiać na scenie prywatnie, co może położyć przedstawienie.

Ale mówił też serio o tym, że poza talentem i pracą nad sobą w pracy aktora, jak w każdej dziedzinie, potrzebne jest szczęście, a on je ma.

– Warto było przyjechać, to prawie byłby grzech, gdybym nie chciała takiego artysty obejrzeć – powiedziała nam pani Bogusia z Bąkowa. – Inaczej będę teraz na niego patrzeć, gdy tak wiele opowiedział o sobie. Myślę, że jest wyjątkowym aktorem.

– Bardzo mi się podobało – zgodna była Barbara Bogusz z Bąkowa Dolnego. – Ten dowcip, energia (skąd on bierze tyle siły, ja po 15 minutach takiego występu byłabym zmęczona!) – to wszystko było niezwykle. Po występie Barcisia życzenia paniom, których na widowni było ponad sto, składali wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski oraz przewodniczący Rady Gminy Wiesław Dalek. Wójt, nawiązując do słów Artura Barcisia, życzył kobietom, aby ich mężowie pamiętali o nich każdego dnia. Potem wójt i przewodniczący wręczyli kwiaty Jolancie Perzynie – szefowej Gminnej Rady KGW oraz Krystynie Guzek ze Stowarzyszenia Seniorów Gminy Zduny. Na koniec imprezy strażacy z OSP każdej z pań wręczyli po batonie. mww

Łowicz | Małe Granty w ŁOK

Kto może walczyć o środki na realizację swojego pomysłu?

Każdy, kto chce zrealizować w Łowiczu przedsięwzięcie o charakterze kulturalnym, niezależnie od tego, czy jest osobą prywatną, czy tworzy formalną lub nieformalną grupę, może ubiegać się o dofinansowanie z ŁOK w ramach tzw. „Małych Grantów”.

W budżecie na ten cel jest w tym roku 30.000 zł, wnioski można składać do 3 tys. zł, tak więc dofinansowanych zostanie co najmniej 10 podmiotów. Często zdarza się jednak, że wnioskujący potrzebują dużo mniejsze kwoty niż

3 tys. zł., wtedy udaje się dofinansować dużo większą liczbę projektów.

W ubiegłym roku dofinansowanie dostała między innymi grupa teatralna Magdy Kłosińskiej „Trzy po trzy” na wystawienie swojej sztuki. Również Anna Dutkiewicz otrzymała środki na przeprowadzenie warsztatów z rozwoju kobiecego pt.: „Rozhulana kobiecość”, podczas których odbyły się między innymi lekcje makijażu, stylizacji oraz kursu nauki tańca brzucha. Michał Janocha dostał dofinansowanie do koncertu muzyki filmowej, a Agnieszka Wąsikowska na warsztaty dotyczące tworzenia filmu dokumentalnego

o Łowiczu pt.: „Jestem stąd: Nakręć się na Łowicz”.

W tym roku ŁOK przygotował już czwartą edycję konkursu i jak zawsze mogą przystąpić do niego podmioty, które chcą zrealizować projekt z zakresu: upowszechniania kultury poprzez produkcję i prezentację wydarzeń artystycznych ze wszystkich dziedzin sztuki; edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży; wspierania artystycznej twórczości amatorskiej; podtrzymywania tradycji narodowej, obywatelskiej i kulturowej; wykorzystania przestrzeni miejskiej dla sztuki oraz wymiany doświadczeń z zakresu kultury.

– Dzięki tego typu konkursom i dofinansowaniom możemy badać różne środowiska artystyczne funkcjonujące w naszym rejonie. Uaktywniamy nieformalne grupy i osoby prywatne z Łowicza ze swoją działalnością. Bardzo ważne jest to, że dzięki tej inicjatywie nawiązują się w ŁOK wiele ciekawych znajomości i kontaktów, co później można fajnie wykorzystywać na potrzeby funkcjonowania naszego Domu Kultury – powiedział nam Krystian Cipiński, jeden z pracowników ŁOK i radny miejski.

Nabór wniosków rozpoczął się wczoraj (4 marca), a zakończy się 23 marca, i do tego dnia można je składać. mm

Kultura

Kiernozia | Po warsztatach w GOK Nauka zdobienia filcem

Blisko 30 osób uczestniczyło w warsztatach zdobienia filcem, które odbywały się w ramach zajęć feryjnych w Gminnym Ośrodku Kultury w Kiernozi.

Uczestniczyły w nich dzieci w różnym wieku, od sześciolatków po uczniów II klasy szkół

średnich. Filcowe warsztaty odbywały się w Kiernozi po raz pierwszy, prowadziła je Agnieszka Koczyńska z Łowicza – prywatnie zajmująca się od wielu lat plastyką, a zawodowo będąca powiatowym rzecznikiem praw konsumentów. **mak**

Kiernozia | Konkurs wielkanocny Kto zrobi najładniejszy koszyczek?

Konkurs na wykonanie najpiękniejszego koszyczka wielkanocnego ogłosił dla dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych z terenu gminy Kiernozia miejscowy GOK. Tym razem nie chodzi o wykonanie rysunku czy obrazu, ale o zrobienie tradycyjnego koszyczka wielkanocnego – w formie pracy przestrzennej. Każdy uczestnik może zgłosić

do konkursu tylko jedną pracę. Czasu na wykonanie koszyczków nie zostało dużo, można je przynosić do ośrodka do 20 marca. Koszyczki nie powinny zawierać produktów spożywczych, które mogą szybko się popsuć. Prace zostaną ocenione w sześciu kategoriach wiekowych – od przedszkola do wieku dorosłego. **mak**

Kiernozia | Rozstrzygnięcie konkursu Jury przyznało trzy pierwsze miejsca

Nagrody książkowe otrzymała 5 marca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kiernozi laureaci konkursu pt. „Moje ulubione zabawy zimowe”. Udział w konkursie wzięło 72 przedszkolaków z Kiernozi. Po ocenie prac, jury postanowiło wręczyć nagrody wszystkim uczestnikom konkursu, przyznając trzy pierwsze miejsca dla najładniejszych prac, które

złożyły kilka technik wykonania i wyróżniały się pomysłowością oraz jedno wyróżnienie dla pracy przestrzenno-makietowej za oryginalność wykonania.

I miejsca zajęli: Wojciech Dutkowski, Oliwia Bogucka i Oliwia Zielonkowska, a wyróżniona została makietka Łukasza Kowalczyka. Wystawę prac można oglądać w bibliotece. **mak**



Wspólny występ pianetek.

Powiat łowicki | Konkurs grafiki Kto zrobi najładniejszą widokówkę?

Tematem tegorocznego Powiatowego Konkursu Grafiki Komputerowej dla uczniów szkół gimnazjalnych z terenu powiatu łowickiego są „Cztery pory roku w Łowickiem”. Osoby chcące wziąć w nim udział powinny indywidualnie wykonać kartę pocztową, tzw. widokówkę w wersji elektronicznej w dowolnym programie graficznym.

Nagrodami w konkursie są m.in. tablet, bezprzewodowa mysz i klawiatura komputerowa oraz pendrive 32 GB. Prace należy wydrukować na papierze w formacie A4 i wraz z oryginalnym plikiem graficznym przesłać na adres organizatora konkursu, którym jest ZSP nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu. Chętni powinni zadeklarować uczestnictwo do 16 marca (np. drogą e-mailową na adres: zsp10pp@wp.pl), a prace powinny zostać przysłane do 10 kwietnia. Finał konkursu odbędzie się 17 kwietnia w ZSP przy ulicy Podrzecznej. **mak**

Sanniki | Pierwszy koncert w tym roku Wystąpiły laureatki Złotych Parnasów

„Andante spianato”, „Wielki Polonez Es-dur op. 22” i inne utwory Fryderyka Chopina zabrzmiały w pierwszym w tym roku koncercie chopinowskim w pałacu w Sannikach, w niedzielę 22 lutego.

Wystąpiły Irina Krasavina oraz Jekaterina Drzewiecka – laureatki Złotych Parnasów VIII Międzynarodowego Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic”. Młode pianistki oczarowały sannicką publiczność.

W przerwach między utworami aktorka związana z Teatrem Powszechnym i Ateneum – Ka-

tarzyna Herman, która popularność w telewizji zdobyła m.in. dzięki roli Karoliny w serialu „Magda M.”, zaprezentowała „Impresje włoskie” Itala Calvina, Cesarego Pavese, Giuseppe Ungarettiego oraz poezje Jarosława Mikołajewskiego. Wprowadzenie we włoski nastrój nie odbyło się bez powodu, gdyż po koncercie nastąpiło otwarcie wystawy malarskiej „Wenecja w karnawale i nie tylko...” autorstwa Reginy Balinow.

Prezentowane były obrazy z motywami weneckiego karnawału, maskami karnawałowymi, pejzażami weneckimi, gondolierami itp. Malarka opowiedziała też o swoich inspiracjach i zamiłowaniu do malarstwa. **mak**

RZUT OKIEM | KONCERT



Koncert na klawesynie zagrała 1 marca w pałacu w Sannikach profesor sztuki Elżbieta Stefańska. W przerwach pomiędzy utworami poezję Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i Haliny Poświatowskiej recytowała wrocławska aktorka oraz wokalistka Olga Bończyk. Koncert odbył się w ramach tegorocznego cyklu koncertów organizowanych przez warszawskie towarzystwo chopinowskie. Publiczność wypełniła całą salę koncertową. Po koncercie odbył się wernisaż obrazów Ryszarda Kowalewskiego „Moje Góry”. Wystawę zaprezentował sam autor. **mak**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- **CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog
- wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Dariusz Karalus spec. kardiolog – czwartki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

GABINET „ALEXANDER-MED”

AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Prof. dr hab. med. **LARYNGOLOG**

DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

LARYNGOLOG Jarosław Czapa

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY Anna Tomasik

Diagnoza i terapia wad wymowy i zaburzeń mowy związanych z:

- Pourazowym uszkodzeniem mózgu,
- Dziecięcym porażeniem mózgowym,
- Upośledzeniem umysłowym,
- Niedosłuchem, udarem, jękiem,

Diagnoza gotowości szkolnej dzieci 5-6-letnich, nauka czytania i pisanie
tel. 784-686-235, 600-142-422 łowicz

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. **JACEK PEŁKA**

Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK. MED. Michał Rogowski-Tylman

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX ► WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA ► PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
- wydajemy opinie
- terapię: pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

GABINET REHABILITACJI specjalistyczny masaż kręgosłupa
reh. Łukasz Kawczyński

Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle szyi
- bóle głowy
- przepuklina krążkowa kręgosłupa

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

Łowicz | Och! Film Festiwal – duży sukces organizacyjny

Pod znakiem dobrych filmów

Aż 3,5-tysięczną widownią pochwalić się może Łowicki Ośrodek Kultury na tegorocznej, 16. edycji Och! Film Festiwalu, który trwał przez cały luty. Mocnym zakończeniem imprezy był piątkowy koncert Anny Marii Jopek, która wystąpiła w kinie Fenix wypełnionym po brzegi (poza stałymi miejscami organizatorzy zrobili dostawki). Po tym koncercie 28 lutego odbyła się już tylko projekcja filmu „Dumni i wściekli”.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Wspomniana widownia to wszystkie osoby, które obejrzały festiwalowe filmy w kinie Fenix, brały udział w koncertach w sali kinowej lub przysły na Alter Och! do klubu Pracownia. Dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz, podsumowując wydarzenie, mówi, że rekordowa była nie tylko widownia, ale też ilość sprzedanych karnetów – 95. – Tyle osób nam zaufało „w ciemno”, przed festiwalem, nie znając do końca wszystkich tytułów filmów. To też poczytujemy sobie za sukces.

Aby dla wszystkich zainteresowanych starczyło miejsca, odbyły się dodatkowe seanse. – Wyróżnikiem tegorocznego festiwalu było to, że pokazaliśmy dużo filmów „świeżych”, które niedawno miały premierę lub które dopiero będą miały premierę w Polsce – podkreśla dyrektor ŁOK. Możliwość taka pojawiła się jego zdaniem po ubiegłorocznej nagrodzie Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej dla kina Fenix, po której dystrybutorzy inaczej patrzą na Łowicz. Nie bez znaczenia jest też cyfrowy projektor, którym kino dysponuje od 2,5 roku, który daje możliwość wcześniejszego uzyskania kopii.

Weselej i dość zaskakująco

Podczas festiwalu pokazanych zostało 14 tytułów na 30 seansach. Malangiewicz mówi, że pierwszy raz zdarzyło się tak, że w połowie były to filmy radosne – albo typowe komedie jak np. czeski „Przeboje i oldboje”, albo filmy obyczajowe z dużą dawką ironii i wesołych scen. Zwykle takich tytułów w programie było 1-2.

Cenne zdaniem organizatorów było pokazanie kinematografii dawnego bloku wschodniego: z Estonii (Mandarynki), Gruzji (Wyspa kukurydzy), Litwy (Litewski przekręt), Rosji (Lewiatan), Czech (Przeboje i oldboje) oraz Polski (Ziarno prawdy).

Dużym zainteresowaniem łowickiej widowni cieszył się „Lewiatan”, co było o tyle naturalne, ponieważ pokazywany był w okresie „przedoscaryowym” i o tym filmie wtedy dużo się



Rekordowa była nie tylko widownia, ale też ilość sprzedanych karnetów – 95.



Anna Maria Jopek dała koncert bardzo różnorodnej muzyki – jak sama określiła „od Sasa do lasa”. Dużo improwizowała, a na sobie miała haftowaną łowicką chustę, którą dostała w Łowiczu po poprzednim występie.

mówiło. – W sumie pokazaliśmy trzy filmy, które konkurowały o Oscara z „Idą” – mówi Malangiewicz i wymienia tytuły: „Lewiatan”, „Dzikie historie” i „Mandarynki”. Bardzo dużą popularnością cieszył się amerykański „Whiplash”, który dostał trzy Oscary. Kobiętom bardzo do gustu przypadła „Samba”, nowy film francuski, ale miłym zaskoczeniem było dobre przyjęcie filmu „Mandarynki”. – Obawiałem się trochę, czy publiczność „kupi” ten film estońsko-gruziński, dosyć kameralny, Tymczasem odbyły się dwa pełne seanse, a wiele osób pozytywnie się o nim wypowiedziało. Byłem tym mile zaskoczony.

Pechowy 15 lutego

Koncerty nie pozostały w ciemni atrakcji filmowych, bo dobrze został przyjęty zarówno pierwszy koncert kwintetu Wojciecha Mazolewskiego, jak i występy Katarzyny Groniec oraz Anny Marii Jopek. Widowni nie zabrakło na kameralnym koncercie Australijczyka Phillipa Brackena. Pechową datą dla artystów okazał się 15 lutego. Tego dnia początkowo wystąpić miał Skubas, gdy koncert został odwołany z powodu jego choroby, zaproszono w zastępstwie Natalię Przybysz, która również nie dojechała do Łowicza – i także z powodu choroby.

ŁOK ogłosił wówczas, że można oddać bilety i otrzymać

zwrot pieniędzy, jednak mało osób z tego skorzystało. Większość czeka na występ artystki, który został już zaplanowany na 26 marca o godz. 19.

Mały i Alter także udane

Dodać warto, że przez 2 pierwsze tygodnie lutego poza Och! Film Festiwalem odbywał się Mały Och! – festiwal dla najmłodszych widzów, na który rozdano 1.600 wejściówek. Zajmowali się nim Mateusz Rudak, Jakub Papuga i Ewa Kochanek-Zbrug.

Dwie tak duże imprezy jednocześnie, wymagały od pracowników ośrodka bardzo wyłożonej pracy.

Na Alter Och! pokazane były natomiast filmy japońskie, tureckie i amerykańskie, dość niskich lotów, nakręcone w latach 60. i 70. Wystarczyło odpowiednie nastawienie do tych obrazów i można było się na nich pośmiać. Tym przedsięwzięciem, będącym przeciwagą dla Och! Film Festiwalu, towarzyszyły dwie udane imprezy taneczne i koncert pastiszowego zespołu Łydky Grubasa.

Pozdrowienia z planu filmowego

Miłą niespodzianką dla widzów miały być pozdrowienia z ekranu wypowiedziane przez Arkadiusza Jakubika i Wojciecha Smarzewskiego. Był to specjalny klip nagrany dla kina Fenix na planie filmu „Wołyń”, nagrywanego w Skierniewicach. Przy filmie jako oświetleniowiec pracuje łowiczaniec Michał Grzejszczak i to on przygotował w prezencie dla łowiczaniec nagranie. – Aktor i reżyser pozdrowili naszych widzów mówiąc, że mają dobre, siedząc w ciepłych miękkich fotelach, a oni na dworze muszą ten film kręcić – mówi dyrektor ŁOK. Ma on nadzieję, że „Wołyń” – kręcony przez 4 pory roku – będzie filmem otwarcia podczas kolejnej, 17. edycji Och! Film Festiwalu.

Miły prezent po finiszu: dotacja na nagłośnienie

Dzień po zakończeniu Och! Polski Instytut Sztuki Filmowej ogłosił listę wniosków, które zostaną dofinansowane w tym roku. Kino Fenix otrzyma 38 tys. zł na modernizację nagłośnienia. Prace będą realizowane na przełomie marca i kwietnia. Na sali kinowej nie będzie tego widać, ale na pewno słychać, ponieważ nowe głośniki montowane będą za ekranem. Poza głośnikami instalacja wzbogaci się o wzmacniacze i potrzebne do nich procesory. Jakość dźwięku w łowickim kinie ma być najwyższa. **mwk**

Łowicz | Zakończenie Och! Film Festiwal Plebiscyt na najlepszy film i najlepszy koncert rozstrzygnięty

Oddawać swoje głosy na ulubiony film i wydarzenie muzyczne mogli widzowie tegorocznego Och! Film Festiwalu do poniedziałku, 2 marca, do godz. 18. Po zliczeniu głosów zarówno elektronicznych jak i papierowych ustalono, że najlepszym filmem wyświetlonym w Łowickim Ośrodku Kultury były „Mandarynki”.

Na drugim miejscu znalazł się film „Whiplash”, a na trzecim „Dumni i wściekli”. Mianem najlepszego wykonawcy publiczność określiła kwintet Wojciecha Mazolewskiego. Zaraz za nim znalazł się występ Anny Marii Jopek, natomiast na

trzecim miejscu uplasował się koncert Katarzyny Groniec.

Ponadto we wtorek, o godz. 9 odbyło się w ŁOK-u losowanie nagród dla biorących udział w plebiscycie.

Nagrody, w formie kart prezentowych do Empiku, w tej edycji konkursu otrzymało dziesięć osób, a wśród nich: Jarosław Krzyżanowski, Piotr Parol, Monika Petelewicz, Wioletta Jabłońska, Justyna Białas, Norbert Bruc, Renata Górczyńska, Aneta Czubik, Anna Ślusarczyk i Agnieszka Gielniewska. Zwycięzcy muszą odbierać swoje wygrane osobiście w budynku ŁOK. **mm**

WIDZOWIE ZACHWYCIENI

Elżbieta Kłosińska wraz z mężem Tomaszem kolejny raz brała udział w Och! Film Festiwale. W łowickim kinie Fenix mają swoje ulubione, stałe miejsce. – Jesteśmy kinomaniakami co najmniej pół wieku. W tym roku nie widziałam tylko filmu „Brod”, ponieważ w tym czasie mieliśmy rodzinną uroczystość. Pani Elżbiecie podobało się kilka filmów i cieszy ją to, ale miała okazję obejrzeć 3 filmy nominowane do Oscara w tej samej kategorii co „Ida”. W plebiscycie na najlepszy film festiwalu oddała głos na „Mandarynki” – jak mówi, jest to obraz, który daje przesłanie na całe życie, bo jak można mieć wroga pod dachem swojego domu?

Jak nam powiedziała nasza rozmówczyni, szczęśliwie ona i mąż mają zbieżne upodobania filmowe. Chętnie oglądają filmy ambitne, wartościowe, ale także komedie, nie gustują natomiast w horrorach czy science fiction. Z utęsknieniem czekają na luty, bo to wyjątkowa gratka dla nich: nie dość, że ciekawe tytuły, to także lubione przez nich miejsce. Lubią atmosferę Fenixa i kameralność. Jest im to znacznie bliższe niż propozycje multiplexów. Inna bywalczyńca Och! Film Festiwalu Ewa Bury przyznaje, że namierzenie oglądała festiwalowe filmy od drugiego tygodnia imprezy. Luty bardzo szybko jej minął. Jest pełna uznania, że kino przygotowało tak różnorodną ofertę tematyczną.

– W świadomości naszych mieszkańców osadziło się już i miejsce, i festiwal. Mam wrażenie, że już nawet nie wypada nie przyjść na Och!, bo o imprezie się rozmawia. To jest stały element w życiu miłośnika filmu z Łowicza. Z poprzednich edycji pamięta, że po wszystkich pokazach dało się słyszeć, że czegoś było za mało, że może być za poważnie, tylko dla koneserów, a może za smutno. W tym roku nie spotkała się z takimi opiniami, bo chyba wśród propozycji każdy znalazł coś dla siebie. Jej zdaniem nie można powiedzieć, że filmy były tym razem łatwe, były bardzo mądre, różnorodne i można było o nich ciekawie porozmawiać.

Najniżej z tych, które oglądała, ocenia „Litewski przekręt”, ale jednocześnie ceni to, że festiwal daje możliwość patrzenia na kino nie tylko przez pryzmat amerykańskich produkcji. „Wyspę kukurydzy” i „Mandarynki” zdecydowanie poleca osobom, które tych obrazów nie widziały. Jak podkreśla w rozmowie z NŁ, nie jest znawcą, ale dla niej liczą się emocje. A te po festiwalu pozostaną w niej: czy to wrażenie obojętnej podróży, czy zastanowienie się nad problemami, z jakimi nie miała do czynienia, nie musiała ich więc rozważać. Poza tym obejrzała kilka filmów, na które by się nie wybrała, gdyby nie festiwal. Jej zdaniem warto były uwagi.

REKLAMA

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe
Protezy elastyczne
Korony cyrkonowe
Leczenie laserem

Ortodoncja

aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług

Sedacja Wziewna

To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

Nieborów | Oficjalne otwarcie sezonu w muzeum

Hades i Persefona wrócili na swoje miejsce

W niedzielę, 1 marca, po zimowej przerwie muzeum w Nieborowie ponownie udostępniło swoje podwoje dla zwiedzających. Tego dnia pałac zwiedziły 54 osoby, znacznie więcej zdecydowało się na spacer po samym parku.

Inauguracja jubileuszowego sezonu, w którym Muzeum w Arkadii i Nieborowie obchodzi 70-lecie działalności, odbyła się w południe – odsłonięciem antycznej płaskorzeźby przedstawiającej porwanie Persefony przez Hadesa.

Konserwator sztuki Elżbieta Bogaczewicz-Biernacka przypomniała, że płaskorzeźba pochodząca prawdopodobnie z III-II wieku przed naszą erą została zakupiona i sprowadzona do Polski przez Helenę Radziwiłłową (1753-1821), inspiratorkę powstania parku romantycznego w Arkadii – osobę o ogromnej kulturze humanistycznej, która kolekcjonowała rzeźbę antyczną. Jej antyczne „perełki” ozdabiały wnętrza pałacu w Nieborowie oraz parku w Arkadii. – Kolejne losy spadkobierców doprowadziły do uszczuplenia jej kolekcji – mówiła Bogaczewicz-Biernacka.



Elżbieta Bogaczewicz-Biernacka pokazuje, jak wyglądała płaskorzeźba po demontażu, ale przed konserwacją.

Odrestaurowana płaskorzeźba zamontowana była niegdyś na elewacji pałacu od strony południowej (czyli od parku), nie wiadomo dokładnie, czy po II wojnie światowej, czy wcześniej została zamontowana poza budynkiem, na murku parku w Nieborowie. Od tego czasu jej degrada-

cja następowała bardzo szybko, ponieważ w mur wsiąka woda, a w środku konstrukcji były metalowe kotwy, które rdzewiały.

W sierpniu ubiegłego roku „Heros i Persefona” trafili do renowacji, zdecydowano się nie odtwarzać brakującej, środkowej części, gdzie widoczne były dwa konie i rydwan Herosa. Uznano jednak, że zabytek jest zbyt cenny, aby go „poprawiać”, tym bardziej, że tak właśnie zaprojektował eksponowanie go Michał Piotr Radziwiłł, zasłużony dla ocalenia majątku jeden z kolejnych jego spadkobierców. – Nie chcemy nic dodawać i nic odejmować, jedynie zachować te elementy, które tu były i szczęśliwie ocalały. Ważna jest kontynuacja.

Elżbieta Bogaczewicz-Biernacka przypomniała też najstarszy i najpiękniejszy mit grecki, z którego scena widoczna jest na płaskiej rzeźbie: Hades porwuje Persefonę do Tartaru po tym, jak zerwała ona kwiat narcyza.

Mówiła też, co dzieje się potem: potężny bóg daje jej do zje-

dnienia owoc granatu, bogini zjada tylko 3 ziarenka i dlatego w podziemnym królestwie spędza 3 miesiące każdego roku (w tym czasie na ziemi panuje zima), pozostałe 9 spędza ze swoją matką. Tak mitologia wyjaśnia powstanie pór roku. – Ponieważ mamy 1 marca i właściwie można powiedzieć, że już jest wiosna, chcieliśmy dziś pokazać, że ta rzeźba do nas wróciła.

Po prezentacji płaskorzeźby, muzeum zaprosiło grupę zainteresowanych (liczyła ona 17 osób) na zwiedzanie, znacznie ciekawsze niż na co dzień, ponieważ turyści mieli okazję obejrzenia sali weneckiej, kredensu, kuchni i palarni, które nie są stale udostępnione. Trwało to 1,5 godziny.

10-osobowa grupa dzieci miała zajęcia poświęcone sztuce antyku. Uczestnicy spacerowali w pałacu oraz parku, szukając takich elementów i poznając ich historię, potem miały za zadanie uzupełnienie kart na ten temat w książeczce edukacyjnej. mwk



Hades i Persefona w całej krasie. Płaskorzeźbę wykonaną w III-II wieku p.n.e. w Grecji ponownie można podziwiać w parku w Nieborowie.

Sanniki | Europejskie Centrum Artystyczne Łazuka na Dzień Kobiet

Pałac w Sannikach zaprasza na koncert z okazji Dnia Kobiet, który odbędzie się w niedzielę 8 marca o godz. 16. W tym w dniu dla wszystkich pań i nie tylko wystąpić ma z autorskim programem aktor teatralny i filmowy, występujący przeważnie w rolach komediowych, piosenkarz Bohdan Łazuka.

Bilety kosztują 25 zł normalny i 10 zł ulgowy. Można je nabyć w kasie ECA oraz zarezerwować pod numerem tel. 24/262 20 97 wewnętrzny 25.

Liczba miejsc jest ograniczona i raczej nie można liczyć na to, że będą jeszcze wolne miejsca bezpośrednio przed koncertem. mak

Łowicz | Nowa wystawa w muzeum Tkaniny, projekty i rysunki

Muzeum w Łowiczu przygotowuje nową wystawę czasową „Księżacka Dusza. Bolesław Tomaszewicz. Retrospektywa”. Wernisaż zaplanowany jest na 7 marca o godzinie 16.

Pochodzący z Zabostowa Małego prof. Bolesław Tomaszewicz jest jednym z najwybitniejszych twórców współczesnej tkaniny artystycznej. Urodził się w 1930 roku. Przez lata związany był z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Łodzi. Projektuje i tworzy tkaniny dekora-

cyjne i odzieżowe. Czterokrotnie wystawiał swoje prace podczas Międzynarodowego Triennale Tkaniny w Łodzi. Był wyróżniany między innymi nagrodami Ministra Kultury i Sztuki, a także medalami Związku Artystów Plastyków.

Poprzednia wystawa prac prof. Tomaszewicza w Muzeum w Łowiczu miała miejsce w 2004 roku, miała jednak inny charakter. Wówczas wystawiane były monumentalne tkaniny, teraz zobaczymy prace miniaturowe i projekty, a także rysunki i obra-

Łowicz | Nowy cykl koncertów w ŁOK-u Na początek Renata Przemyk

Już 22 marca, w niedzielę, o godz. 18.00, na sali kinowej ŁOK odbędzie się pierwszy koncert z cyklu „Czterdzieści”, a jego główną bohaterką będzie Renata Przemyk.

Wokalistka nagrała już 10 płyt, z których większość doczekała się tytułu złotej i sprzedała około 500 tys. egzemplarzy. Wielokrotnie koncertowała w kraju i za granicą. Na scenie Łowickiego Ośrodka Kultury wystąpi ze swoją najnowszą płytą „Rzeźba dnia”, wydaną nieco ponad pół roku temu. Na scenie usłyszymy utwory takie jak: „Nic to jest” czy „Kłamiesz”. Jej piosenki kipią od emocji, często sprzecznych, są pełne melancholii, przepelnione miłością, szczęściem i tragedią jednocześnie. Bilet wstępu, którego koszt to 50 zł, można zakupić w kasie ŁOK.

– W związku z tym, że ŁOK rozwija się i zaczyna cieszyć się coraz większą popularnością, zwiększa się ilość środków, które

można przeznaczać na organizację coraz ciekawszych wydarzeń muzycznych – powiedział nam dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz. „Czterdzieści” to nowa inicjatywa pracowników naszego lokalnego Ośrodka Kultury, którzy chcieliby, żeby łowicka publiczność mogła posłuchać uznanych wykonawców nie tylko podczas Och! Film Festiwalu. – Sama nazwa – dodał Malangiewicz – jest przewrotna i interesująca, a co tak na prawdę oznacza, można się domyślić i pytać osób u nas pracujących.

Bilety będą wahać się w granicach 40-50 zł. Koncerty będą odbywać się raz w miesiącu. Mieszkańcy Łowicza mogą zgłaszać własne sugestie co do tego, kogo chcieliby na łowickiej scenie ŁOK-u zobaczyć. Swoje propozycje można składać drogą mailową lub osobiście. Wiemy, już, że wykonawcą, który wystąpi w kwietniu w ramach cyklu jest Piotr Bukartyk. mm

REKLAMA

BADANIA USG

- piersi • tarczycy • stawów
- bioder niemowlęcia
- jamy brzucha • ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Kardiolog

lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Urolog

lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii

konsultacje lekarskie z badaniami USG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Dermatolog

dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokolagacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6

Zapisy: 601 84 84 20

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG

Główny, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

DIETETYK

mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietetoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

PORADY OKULISTYCZNE

dr Natalia Skuza
asystent Kliniki Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego WAM w Łodzi
przyjmuje w piątki od 15:30

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

Łowicz ul. Nowa 8,
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

ONKOLOG

dr Sylwia Pogoda-Złotkowska
Specjalista onkologii klinicznej szpitala im. M. Kopernika w Łodzi
przyjmuje w soboty od 11:00

lek. med.
Leszek Sobczyński

SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Główny, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

Z sali sądowej

Łowicz | Sprawa nie oddanej pożyczki na Lemon Festiwal

Pożyczali, bo ufali - i kochają rocka

W Sądzie Rejonowym w Łowiczu trwa rozprawa karna przeciwko Arkadiuszowi M., w której skarżącymi są Mariusz B. (dane osobowe zmienione przez redakcję) i Urząd Skarbowy w Łowiczu. Przypomnijmy, że w 2013 roku Arkadiusz M. pożyczył od Mariusza B. blisko 180 tys. zł. na organizację imprezy Lemon Festiwal.

Mariusz B. do tej pory nie odzyskał większości z pożyczonych Arkadiuszowi M. pieniędzy. Oskarżył go o wielokrotne, celowe wprowadzenie go w błąd odnośnie sytuacji finansowej imprezy i oszustwo. Arkadiusz M. broni się tym, że sam padł ofiarą firmy zajmującej się dystrybucją biletów na tę imprezę, która nie wypłaciła mu dotąd należnych pieniędzy. Jest to duża i znana w branży firma. Żona Arkadiusza M. walczy z nią o te pieniądze w innym, trwającym równolegle procesie.

Na rozprawach 19 i 25 lutego sąd i strony wysłuchiwały zeznań kolejnych świadków. Zeznawała żona Arkadiusza M., Monika. Mówiła, że to ona, a nie jej mąż, była organizatorką festiwalu, a współorganizatorem był też Łowicki Ośrodek Kultury (który przekazał 50 tys. zł w dwóch transzach).

Mówiła, że rozmowa, podczas której została udzielona pożyczka, odbyła się w mieszkaniu wynajmowanym przez nią i męża. Zeznała, że sama uczestniczyła w tym spotkaniu (nie było jej tylko przez kilka minut, na początku rozmowy), a Mariusz B. widział umowę o pożyczce, komplet dokumentów organizacyjnych festiwalu, w tym kosztorys, który sam analizował na komputerze, fakturę wystawioną przez firmę Moniki M. firmie biletowej, a także akt notarialny o rozdzielności majątkowej jej i męża. Proponowała też, żeby to z nią Mariusz B. zawarł umowę o pożyczce, jednak ten upierał się, że podpisze ją tylko z Arkadiuszem M., bo to z nim rozmawiał.

Przestali odbierać telefony

Świadek Monika M. mówiła też o rozmowach z firmą biletową. Przed festiwalem odbyła przynajmniej dwie takie rozmowy – 13 czerwca 2013 roku i kilka dni wcześniej. Mówiła, że umo-

wa z firmą dotycząca dystrybucji biletów była już przygotowana, jednak to jej przedstawiciele zwlekali z jej podpisaniem, cały czas zapewniając ustnie, że zwrócą należne jej pieniądze po imprezie. Kiedy ta się już odbyła, przedstawiciele firmy biletowej – według jej relacji – nie odbierali od niej telefonów. Wystawiła im fakturę za dystrybucję biletów, którą zawiązała osobiście do siedziby firmy. Nie zastała jej prezesa, ale fakturę przyjęła pracownica biurowa. We wcześniejszych rozmowach z nią, firmę biletową najczęściej reprezentował Marcin M. Monika M. uznała, że związana z wyłącznością na bilety reklama w postaci banerów i umieszczenia w materiałach loga firmy, zważywszy na skalę imprezy i ogólnopolski rozgłos, była warta ok. 100 tys. zł.

Nie tylko oskarżyciel pożyczal pieniądze

Drugi z przesłuchanych 19 lutego świadków, Marcin W., pożyczyciel oskarżonemu na organizację Lemon Festiwalu 8.500 zł z własnych środków oraz 6.000 zł przekazanych na ten cel za jego pośrednictwem przez dwie inne osoby. Arkadiusz M. mówił mu w czasie bezpośrednich przygotowań do festiwalu, że od firmy biletowej ma otrzymać ok. 100 tys. zł, jednak okazało się, że nastąpi to dopiero, kiedy impreza się odbędzie. Dlatego rozpoczęło się gwałtowne poszukiwanie, głównie w środowisku łowickich muzyków rockowych i ich znajomych, osób, które uratują festiwal pożyczką. To Marcin W. zaproponował Mariusza B., wiedział bowiem, że ten ma odłożone pieniądze na budowę domu. W tej sprawie dzwonił do Mariusza B. dwukrotnie. Ten za pierwszym razem w ogóle nie chciał rozmawiać na temat pożyczki, za drugim razem stwierdził, że może porozmawiać z Arkadiuszem M.,



Arkadiusz M. mówił mu, że od firmy biletowej ma otrzymać ok. 100 tys. zł, jednak nastąpi to dopiero, kiedy impreza się odbędzie. Dlatego rozpoczęło się gwałtowne poszukiwanie, osób, które uratują festiwal pożyczką.

ale niczego wówczas nie gwarantował.

Marcin W. zeznał, że miał wówczas zaufanie do Arkadiusza M., bo już wcześniej pożyczał mu dwa razy pieniądze, które ten oddawał. Nie wiedział wówczas o rozdzielności majątkowej Arkadiusza M. i jego żony, myślał, że firma jest ich współwłasnością. Do momentu rozprawy Arkadiusz M. oddał Marciniowi W. 6.000 zł pożyczonych za jego pośrednictwem przez dwie inne osoby oraz 3.500 z 8.500 zł długu wobec samego Marcina W.

Bez umowy na piśmie

Zeznawał też Robert Z., który również pożyczal pieniądze na festiwal w kwocie 15 tys. zł. Zrobił to ok. 2 tygodnie przed rozpoczęciem festiwalu. Sam zadeklarował chęć pomocy, dowiedziawszy się o problemach festiwalu. Jego zdaniem Arkadiusz M. przedstawił mu ogólną sytuację finansową festiwalu i mówił o problemach organizatorów z firmą biletową.

Między Arkadiuszem M. a Robertem Z. nie była sporządzona umowa o pożyczkę na piśmie. Robert Z. pieniądze jeszcze nie otrzymał, ale wierzy, że

dostanie je, kiedy Arkadiusz M. rozliczy się z firmą biletową. Początkowo Robert Z. miał otrzymać zwrot pieniędzy zaraz po zorganizowaniu festiwalu. Zeznał też, że nie wiedział o zaległościach finansowych Arkadiusza M. i nigdy o to nie pytał.

Robert Z. brał udział w rozmowie o pożyczce, w której – według jego relacji – uczestniczyli również Arkadiusz M. i jego żona Monika oraz Mariusz B. W rozmowie z Mariuszem B. zaangażował się, ponieważ zależało mu na tym, by festiwal się odbył – po części także dlatego, że sam wcześniej wyłożył na niego swoje pieniądze.

Pożyczył, bo słyszał tylko dobre opinie

Zeznania przed sądem złożył też Artur C. – inny ze znajomych Arkadiusza M., u którego ów zaciągnął dług na organizację festiwalu. On pożyczyciel 10 tys. i odzyskał już znaczną część z tej sumy. Jak mówił – liczy, że otrzyma resztę, gdy wyjaśni się sprawa między Arkadiuszem i Moniką M. a firmą biletową, nigdy nie zamierzał sam zgłaszać sprawy do sądu. Świadek mówił, że nie był informowany o kondycji finansowej Arkadiusza M., sam zresztą nigdy o takie informacje nie zabiegał, traktował pożyczkę jako koleżeńską. Pieniądze pożyczyciel, bo w środowisku łowickich muzyków rockowych słyszał o Arkadiuszu M. same pozytywne opinie.

Żona oskarżyciela: mąż był wściekły, ale nie groził

Żona Mariusza B. mówiła o spotkaniu, do którego doszło w ich mieszkaniu 21.10.2013 r., a w którym udział brali ona z mężem i Arkadiusz M. Spotkanie miało zaproponować sam Arkadiusz M. Jej zdaniem oskarżony wówczas zaczął tłumaczyć, że z różnych powodów nie może wypłacić z konta pieniędzy. Wtedy Mariusz B. się zdenerwował i wyrzucił go za drzwi, jednak – wg relacji żony Mariusza B. – mąż nie używał wobec niego żadnych groźb karalnych, co najwyżej mówił o powiadomieniu policji i sądu.

Na prośbę żony Mariusza B. spotkanie było kontynuowane. Mariusz B. chciał zatrzymać jako zastaw laptop Arkadiusza M., ten jednak uznał, że nie może zostawić laptopa, ze względu na trzymane na nim ważne dane. Zaproponował za to samochód. Po telefonie od Arkadiusza M. samochodem tym przyjechał Robert Z., jednak miało się wtedy okazać, że samochód nie jest własnością Arkadiusza M., ani jego żony.

Pytana przez męża świadek zeznała, że uważa Arkadiusza M. za winnego doprowadzenia ich rodziny do trudnej sytuacji finansowej, a jej samej do problemów zdrowotnych.

Jaki był związek Bonum z Lemon Festiwalem?

Przed sądem zeznał też Mieczysław C., były członek trzyosobowego zarządu Fundacji Bonum, organizującej Ursynalia w latach 2010-2013. Przy organizowaniu tej imprezy świadek współpracował z Arkadiuszem M. i ocenił, że to przede wszystkim jego pracy zawdzięcza sukces imprezy. Ursynalia i Lemon Festiwal były jednak odrębnymi przedsięwzięciami

i świadek już na wstępie zaznaczył, że na temat organizowania tego drugiego wie niewiele. Jedyne, co formalnie łączyło imprezy, to zarządzenie przez nie w 2013 roku umowy o współpracy przy pozyskiwaniu sponsorów, która zakończyła się jeszcze przed startem Lemon Festiwalu. Jej założeniem od początku było, że Fundacja Bonum i firma żony oskarżonego – Moniki M. – będą zawierać ze sponsorami odrębne umowy – podobnie było w przypadku firmy zajmującej się dystrybucją biletów – zeznał Mieczysław C. Było wspólne porozumienie, na mocy którego firma ta, w zamian za wyłączność na sprzedaż biletów na Lemon Festiwal 2013 i Ursynalia 2014 miała wypłacić gratyfikacje na obie te imprezy osobno, z osobnymi fakturami.

Świadek zeznał, że fundacja Bonum obiecała pieniądze otrzymała i przeznaczyła w całości na zaliczki dla zespołów, natomiast nie interesował się tym, czy swoją gratyfikację otrzymała firma Moniki M. – Moja rola, jeśli chodzi o Lemon Festiwal, wówczas się skończyła – mówił Mieczysław C.

Mówił też, że nigdy wcześniej nie współpracował z tamtą firmą biletową, ale uważa, że jest to firma znana jako w pełni profesjonalna i mało prawdopodobnym wydaje mu się, żeby dokonywała ona jakichś operacji finansowych niezgodnie, czy z pominięciem zawieranych umów.

Przed sądem nie stawili się jeszcze prezes Fundacji Bonum, ks. Tadeusz B., a także Marcin M. z firmy biletowej, którą Arkadiusz M. uważa za winną całej sytuacji. W procesie toczącym się równoległe w Warszawie, w którym Monika M. domaga się pieniędzy od tamtej firmy, również nie udało się jeszcze przesłuchać Marcina M. tm

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

LECZENIE
CHOROÓB SERCA, KRĄŻENIA,
PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ

Dr n. med.
MIROSLAW BITNER
specjalista kardiolog
tel. 602-125-000

Łowicz, Noakowskiego 3/39
Zapisy: tel. 536-896-766

GABINET LEKARSKI Małgorzata Rybus PEDIATRA

Łowicz, ul. Długa 39
tel. 781-291-896
codziennie

GABINET ORTOPEDYCZNY Adel Elmgasbi specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

REKLAMA



protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781



294692

Pracownia protetyczna

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
PROTEZY
-NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Centrum Odżywiania w Głownie
zaprasza do udziału

W WIOSENNEJ EDYCJI KURSU ODCHUDZANIA

Grupa wsparcia – schudnij
TV, brat, siostra.

ZAPISY
tel. 519-59-62-97

HOLLYDENT

DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI

Leczenie powikłań i trudnych przypadków
Uśmierzanie bólu gazem rozweselającym

DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE - REFUNDACJA NFZ
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

dr n. med. Arkadiusz Błaszczyk lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

- Łódź, ul. Kolińskiego 27
- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Stryków, ul. Kościuszki 29
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

- ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h
- ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka
- stomatologia zachowawcza
- stomatologia estetyczna • wybielanie zębów

Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

Informacje

INFORMATOR DLA ŻYCHLINI I OKOLIC

informacje

- **Informacja PKP** (ogólnokrajowa) 22/19436
- **Informacja PKS** (całodobowa) (46) 837-38-13
- **Informacja o krajowych numerach tp** 118-913
- **Informacja o międzynarodowych numerach tp** 118-912

telefony

- **Rozmowy międzynarodowe tp** – zamawianie 9051
- **Naprawa telefonów** – błękitna linia tp 9393
- **Biuro zleceń tp** 9497
- **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi** 9287
- **Komisariat Policji w Żychlinie** (24) 285-29-97, (24) 253-00-14
- **Policja w Pacyniu:** (24) 235-03-20
- **Komenda Powiatowa Policji w Kutnie:** (24) 253-22-00
- **Straż pożarna:** 998 alarmowy
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Żychlinie:** (24) 285-12-10
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Pacyniu:** 604-349-406
- **Ochotnicza Straż Pożarna w Bedlnie:** (24) 285-51-91

pogotowia

- **Policyjny telefon zaufania w Kutnie:** (24) 254 27 93
- **Poradnia Leczenia Uzależnień w Kutnie:** (24) 355-81-00
- **Poradnia Zdrowia Psychicznego w Kutnie:** (24) 355-81-00
- **Pogotowie energetyki cieplnej w Kutnie:** (24) 253-63-86
- **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Kutnie:** tel. (24) 253- 33-- 20
- **Wodociągi – Hydroformia Orłów-Parcel:** (24) 282 26 31
- **Pogotowie energetyczne w Żychlinie:** 285-10-27
- **Awarie oświetlenia ulicznego Kutno:** całodobowo można zgłaszać pod nr 606-605-494 lub 692-888-144
- **Zakład pogrzebowy:** (24) 285-06-60
- **Dystrybucja gazu w Żychlinie:** (24) 285-10-71, (24) 285-14-28, (24) 285-26-39, (24) 285-14-20
- **Lecznice dla zwierząt w Żychlinie:** ul. Trauguttta 11a, tel. 605-973-325

telefony

- **Taxi osobowe Kutno:** (24) 253-30-44, (24) 355-57-10, 604-554-539, 604-527-782
- **PUP Filia w Żychlinie:** (24) 285-13-46
- **Starostwo Powiatowe w Kutnie:** sekretariat (24) 355-47-80
- **Urząd Gminy w Żychlinie:** (24) 285-10-06,
- **Urząd Gminy w Bedlnie:** (24) 282-14-20
- **Urząd Gminy w Pacyniu:** (24) 285-80-54
- **Urząd Gminy Oporów:** (24) 383-11-50
- **Urząd Skarbowy w Kutnie:** (24) 355-61-00
- **ZUS Kutno:** (24) 253-99-44
- **Urząd Pocztowy w Pacyniu:** (24) 285-80-33
- **Bank Spółdzielczy Mazowsze w Plocuku, oddział w Pacyniu:** (24) 285-80-10
- **Urzędy Stanu Cywilnego:** Żychlin (24) 285-49-60, Bedlno (24) 282-17-66, Pacyna (24) 285-80 06, Oporów (24) 383-15-52
- **Ośrodki Pomocy Społecznej:** Żychlin (24) 285-11-26, Bedlno: (24) 282-17-64, Pacyna (24) 285-80-60, Oporów: (24) 383-11-53
- **Blisko Dziecka Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Żychlinie:** (24) 285-13-06
- **Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nadzieja w Żychlinie:** (24) 285-12-87
- **Stowarzyszenie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Przystań życia” w Żychlinie:** 695-054-433
- **Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Kutnie:** (24) 355-47-50
- **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym,** czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl

ośrodki kultury

- **Żychniński Dom Kultury** (24) 285-10-34 czynny w godzinach: Poniedziałek – 8,00 – 21,00 Wtorek – 8,00 – 20,30 Środa – 8,00 – 21,00 Czwartek – 8,00 – 20,30 Piątek – 8,00 – 15,00
- **Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie:**

- (24) 282-10-36; czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-16:00
- **Gminny Ośrodek Kultury w Pacyniu:** (24) 285-80-56

biblioteki

- **Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Marii Kownackiej w Żychlinie:** (24) 285-11-69, (24) 285-49-79
- **Gminna Biblioteka Publiczna w Bedlnie:** (24) 282-17-51
- **Gminna Biblioteka Publiczna w Pacyniu (Filia Biblioteczna w Skrzyszewach):** (24) 285-80-56
- **Gminna Biblioteka Publiczna w Oporowie:** (24) 383-12-25

przychodnie

- **Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Alma-med:** (24) 285-10-90; (24) 285-10-86
- **Żychlin, Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed:** (24) 285-48-44, (24) 285-29-20, (24) 285-10-08
- **Bedlno, Ośrodek Zdrowia NZOZ ARS MEDICA Sp. z o.o. :** (24) 282-14-90
- **Bedlno, Ośrodek Zdrowia NZOZ INTER-MED :** (24) 282-17-34
- **Pacyna, Gminny Ośrodek Zdrowia NZOZ Medyk:** (24) 285-80-25
- **Oporów, Ośrodek Zdrowie NZOZ Promed:** (24) 285-91-21
- **Oporów, Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed:** (24) 383-15-00
- **Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno, ul. Popieluski 1, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej RED-MED, J. Robak ,** tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- **Ośrodek Zdrowia NZOZ Pro Familia w Pleckiej Dąbrowie:** (24) 282-21-84

apteki

- **Żychlin, ul. 1 Maja 3,** tel. 24-285-21-70
- **Żychlin, ul. Łąkowa 3a,** tel. 24-285-19-94
- **Żychlin, ul. Narutowicza 71/1,** tel. 24-285-10-46
- **Żychlin, ul. Narutowicza 72,** tel. 24-285-43-52
- **Bedlno,** tel. 24-282-14-67
- **Plecka Dąbrowa,** tel. 24-282-21-28
- **Zalusin,** tel. 24-285-07-17

msze święte w niedziele i święta

- **Żychlin, parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła:** 7,00, 9,00, 10,30, 12,00, 18,00
- **Żychlin, Kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego:** 9,30, 11,00, 12,30
- **Śleszyn, parafia pw. św. Aleksandra Papieża i Męczennika:** 9,00, 11,00
- **Luszyn: parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika:** 9,00, 11,30
- **Plecka Dąbrowa, parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny:** 9,00, 11,30
- **Suserz, parafia pw. Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny:** 8,00, 10,00, 12,00
- **Trębki, parafia pw. św. Stanisława Kostki w Trębkach:** 8,00, 9,30, 11,30
- **Bedlno, parafia pw. św. Floriana Biskupa i Męczennika:** 9,00, 11,30
- **Pacyna, parafia pw. św. Wawrzyńca, diakona i męczennika:** 8,30, 10,00, 12,00
- **Oporów, parafia pw. św. Marcina Biskupa:** 8,30, 10,00, 11,30

aquapark w Kutnie

Kutno, ul. Kościuszki 54

- **Baseny** codziennie w godz. 6.00-22.00, tel. 24-357-56-08.
- **Fitness, Squash** czynne codziennie w godz. 8.00 – 22.00, tel. 24-357-56-07
- **Kręgle** czynne codziennie w godz. 8.00 – 24.00, tel. 24 357-56-11

pływalnia pływalnia miejska

Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- Grafik wejść na pływalnię dla posiadających karnety i kupujących bilety
- **Poniedziałek** – 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Wtorek** – 11.20-12.10; 15.00-16.30; 19.30-20.15; 21.-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Środa** – 11.00-12.00; 15.00-16.30; 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Czwartek** – 14.00-14.45; 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Piątek** – 14.00-15.45; 16.50-18.30; 19.30-22.00(ostatnie wejście o 21.00)

- **Sobota** – 8.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Niedziela** – 8.00-20.00 (ostatnie wejście o 19.00)
- **Grota solna i sauna** – czynne codziennie w godz. 14.00-20.00.

boiska i hale sportowe

- **Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Żychlinie** – 601-564-839 (kontakt do animatora sportu Remigiusza Michalaka)
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kutnie** – nr tel. 667-218-122, pon.-pt., w godz. 15-20, sob. 10-16, ndz. 14-19
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 9-16, do ustalenia na miejscu
- **Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 14-21
- **MOSiR w Kutnie** – tel. (24) 355-22-24; stadion ogólnodostępny z wyjątkiem boisk piłkarskich (opłata za wynajęcie)
- **Sala gimnastyczna w Gimnazjum w Bedlnie** – tel. (24) 282-14-26 (tylko dla mieszkańców gminy Bedlno)

wystawy stałe

- **Muzeum Zamek w Oporowie**, czynne od 24 stycznia w godzinach 10:00-16:00, kasa 10:00-15:30; ostatni zwiedzający wchodzi na pół godziny przed zamknięciem; bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł; w poniedziałki wstęp bezpłatny.
- **Park przy Zamku w Oporowie** udoświadczony jest codziennie w godzinach 8:00-18:00; wstęp wolny.
- **Sztuka Baroku** – rzemiosło artystyczne: meble, tkaniny, szkło, porcelana, a także malarstwo i rzeźba. Kaplica św. Boro-meusza w Muzeum w Łowiczu. Czynne codziennie oprócz poniedziałku w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. W soboty wstęp bezpłatny.
- **Park przy Zamku w Oporowie** udoświadczony jest codziennie w godzinach 8:00-18:00; wstęp wolny.
- **Sztuka Baroku** – rzemiosło artystyczne: meble, tkaniny, szkło, porcelana, a także malarstwo i rzeźba. Kaplica św. Boro-meusza w Muzeum w Łowiczu. Czynne codziennie oprócz poniedziałku w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. W soboty wstęp bezpłatny.

- **Historia miasta i regionu:** zabytki archeologiczne, militaria, rzemiosło artystyczne, portrety trumienne, pamiątki powstańcze, gabinet kolekcjonera. Muzeum w Łowiczu. w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. W soboty wstęp bezpłatny.
- **Etnografia Księstwa Łowickiego** – stroje ludowe, wycinanki, rzeźby, ceramika, tkaniny, eksponaty z dziedziny papieroplastyki. Muzeum w Łowiczu. Czynne codziennie oprócz poniedziałku w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł. W soboty wstęp bezpłatny.
- **Łowicka galeria sztuki** – wystawa prac znaczących artystów XX w., związanych z Łowiczem, m.in. Czesława Tańskiego, Stanisława Noakowskiego, Aleksandra Krawczyka, Kazimierza Strzemińskiego, Teodora Klonowskiego, Zdzisława Pagowskiego, Zofii i Romana Artymowskich, Zofii Rostad-Abadie, a także twórczość obecnie działających w regionie malarzy. Muzeum w Łowiczu. czynne codziennie oprócz poniedziałku w godz. 10.00-16.00. Bilety 2 zł.
- **Mini skansen przy Muzeum w Łowiczu** – od 1 listopada do 31 marca zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz, obowiązuje bilet spacerowy 2 zł, dzień bezpłatny – niedziela.
- **Skansen w Maurzycach** – od 1 listopada do 31 marca zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz, obowiązuje bilet spacerowy 3 zł.
- **Pałac w Nieborowie** czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; ostatni zwiedzający wchodzi do wnętrza ekspozycyjnych 30 minut przed zamknięciem.
- **Park w Nieborowie i Arkadii** - kasy czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16:00; po zamknięciu kas ogród czynny do zmierzchu.
- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z ekspozatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu; czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00-16.00, w piątki i soboty w godz. 10.00-14.00; Łowicz ul. Stary Rynek 20.
- **Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** czynne przez cały rok w dni powszednie 9,00-17,00, w niedziele i święta 12,00-17,00, tel. 46-838-44-72.
- **Pałac w Sannikach** – zwiedzanie od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00, w soboty i niedziele 8.00-16.00; bilety: 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy).
- **Park przy pałacu w Sannikach** – czynny do 31 marca w godz. 8.00-17.00, wejście bezpłatne.
- **Ekspozycja 500 guzików z Muzeum Guzików w Łowiczu**, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00.

- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – czynny od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00-16.00, w piątki i soboty w godz. 10.00-14.00; Łowicz ul. Stary Rynek 20.
- **Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** czynne przez cały rok w dni powszednie 9,00-17,00, w niedziele i święta 12,00-17,00, tel. 46-838-44-72.
- **Pałac w Sannikach** – zwiedzanie od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00, w soboty i niedziele 8.00-16.00; bilety: 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy).
- **Park przy pałacu w Sannikach** – czynny do 31 marca w godz. 8.00-17.00, wejście bezpłatne.
- **Ekspozycja 500 guzików z Muzeum Guzików w Łowiczu**, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00.

- **Baseny** codziennie w godz. 6.00-22.00, tel. 24-357-56-08.
- **Fitness, Squash** czynne codziennie w godz. 8.00 – 22.00, tel. 24-357-56-07
- **Kręgle** czynne codziennie w godz. 8.00 – 24.00, tel. 24 357-56-11

pływalnia pływalnia miejska

Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- Grafik wejść na pływalnię dla posiadających karnety i kupujących bilety
- **Poniedziałek** – 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Wtorek** – 11.20-12.10; 15.00-16.30; 19.30-20.15; 21.-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Środa** – 11.00-12.00; 15.00-16.30; 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Czwartek** – 14.00-14.45; 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
 - **Piątek** – 14.00-15.45; 16.50-18.30; 19.30-22.00(ostatnie wejście o 21.00)

wystawy czasowe

■ **Historia jednej fotografii kpt. Władysława Nawrockiego** – wystawa w Żychnińskim Domu Kultury, ul. Fabryczna 3.

- **„Panopticum”** – wystawa grafik Agaty Szyber; czynna do 13 marca; Centrum Teatru Muzyki i Tańca, Kutno, ul. Teatralna 1.

- **List do Świętego Mikołaja:** wystawa listów dzieci z gminy Bedlno napisanych do św. Mikołaja; wystawa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00; Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie
- **Tradycje Ludowe Obrzędów Kołędniczych w Sztuce Malarskiej:** wystawa prac dzieci z gminy Bedlno; czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00; Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie;

- **Gloria Victis 1863-1864 – Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej** – wystawa on-line przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; scenariusz Marek Wojtylak; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/
- **Szlakiem Józefa Chelmońskiego:** wystawa zdjęć dokumentujących wyprawy rowerowe członków Klubu Turystyki Kolarskiej „Szprycha” do miejsc związanych z życiem i twórczością Józefa Chelmońskiego; Galeria EV 34, ul. Zduniska 34.

- **Powrót do przeszłości 1919-2014 (95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP)** – wystawa zdjęć w dużym formacie, ZSP nr 1, Łowicz, ul. Podrzeczna 30.
- **Tworzone z miłości** – wystawa grafik, rzeźb, ceramiki i gobelinów stworzonych przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie; sala barokowa Muzeum w Łowiczu, ul. Stary Rynek
- **Wyroby garncarskie** – wystawa wyrobów ceramicznych przygotowanych na warsztatach garncarskich przez uczestników ferii zimowych; Gminny Ośrodek Kultury, ul. Sobocka 1A w Kiernozii.
- **„Księżańska Dusza. Bolesław Tomasz-kiewicz. Retrospektywa”** – wernisaż 7 marca o godz. 16; Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7.

koncerty

- **Czwartek, 5 marca:** godz. 16.00 – **Koncert Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wystąpi Michał Wieczorek;** sala kinowa Łowickiego Ośrodka Kultury, wstęp wolny.
- **Piątek, 6 marca:** godz. 18.30 – **Przeboje muzyki filmowej** zagrają Aleksander Dutkiewicz i Dawid Sałuda (saksofon) oraz Tomasz Sylwester Zając (akordeon) – koncertu w ramach projektu „Muzyka łączy ludzi”; ArtPiwnica, Łowicz, Stary Rynek 5/7; wstęp jest wolny.
- **Niedziela, 8 marca** godz. 15.30 – **Jack Pop Band** – koncert zespołu z liderem Jackiem Grabiszewskim z okazji Dnia Kobiet; Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie.
- **16.00 – Bohdan Łazuka – koncert z okazji Dnia Kobiet;** Pałac w Sannikach; wstęp: 25 zł, 10 zł.
- **godz. 17.30 – Aquamarine** – koncert z cyklu „Burmistrz Miasta Zaprasza” dedykowany Paniom z okazji Dnia Kobiet; sala barokowa Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7; wstęp wolny.
- **godz. 18.00 – koncert w ramach projektu „Muzyka łączy ludzi”;** wystąpią: Ania Tomaszekiewicz, Marcelina Olak, Michelle Namsrajiv, Jagoda Kostrzewska oraz akompaniujący im gitarzyści i Krzysztof Zając; Kawiarnia „Powroty”, Łowicz, Stary Rynek 24/30c.
- **Piątek, 13 marca:** godz. 19.00 – **Acid Drinkers** – koncert polskiego zespołu heavy-metalowego; Żychniński Dom Kultury, bilety w przed-sprzedazy 30 zł, w dniu koncertu 35 zł.
- **godz. 21.00 – TMK aka Piekielny** – koncert kultury hiphop; Klub Trójką, Łowicz ul. Bielawska 2; bilety: 15 zł;

kino Kutnowskiego Domu Kultury

ul. Żółkiewskiego 4, tel./fax (24) 254-21-37, www.kinokdk.net.pl

- **Czwartek, 5 marca:** godz. 14:30 – „**Asteriks i Obeliks: osiedle Bogów**” (3D dub.) – familijny animowany prod. 16:00 – **„Disco Polo”** - komedia prod. polskiej; Szalone lata dziewięćdziesiąte, gdy nad Wisłą zagościła wolność, a cała Polska śniła amerykański sen. Wielka transformacja, gorączka złota, spełniają się marzenia „od zera do Rockefellera”. Tomek i Rudy - chłopaki z prowincji napędzani pasją i marzeniami zegnają szarą rzeczywistość i ruszają na podobój discopolowych list przebojów.
- godz. 18:00 – **„Disco Polo”**
- godz. 20:15 – **„Ziamo prawdy”** – thriller; Adaptacja powieści kryminalnej Zygmunta Miłoszewskiego w reżyserii Borysa Lankosza, twórcy filmu „Rewers”. W głównej roli występuje Robert Więckiewicz, a partnerują mu Jerzy Trela, Magdalena Walech oraz Aleksandra Hamkała.

- **Piątek, 6 marca:** godz. 14:30 – „**Asteriks i Obeliks: osiedle Bogów**” (3D dub.) – familijny animowany prod. polskiej; Szalone lata dziewięćdziesiąte, gdy nad Wisłą zagościła wolność, a cała Polska śniła amerykański sen. Wielka transformacja, gorączka złota, spełniają się marzenia „od zera do Rockefellera”. Tomek i Rudy - chłopaki z prowincji napędzani pasją i marzeniami zegnają szarą rzeczywistość i ruszają na podobój discopolowych list przebojów.
- godz. 18:00 – **„Disco Polo”**
- godz. 20:15 – **„Ziamo prawdy”** – thriller.
- **Sobota, 7 marca:** godz. 13:00 – „**Asteriks i Obeliks: osiedle Bogów**” – familijny, animowany
- godz. 14:30 – „**Asteriks i Obeliks: osiedle Bogów**” – familijny, animowany
- godz. 16:00 – **„Disco Polo”** - komedia prod. polskiej;
- godz. 20:15 – **„Ziamo prawdy”** – thriller.
- **Niedziela, 8 marca:** godz. 10:30 – „**Asteriks i Obeliks: osiedle Bogów**” (3D dub.) – familijny animowany
- godz. 16:00 – **„Disco Polo”** - komedia prod. polskiej;
- **Poniedziałek, 9 marca:** godz. 16:15 – „**Asteriks i Obeliks: osiedle Bogów**” (3D dub.) – familijny
- godz. 18:00 – **„Ziamo prawdy”** – thriller;
- godz. 20:15 – **„Disco Polo”** - komedia prod. polskiej;
- **Wtorek, 10 marca:** godz. 16:15 – „**Asteriks i Obeliks: osiedle Bogów**” (3D dub.) – familijny
- godz. 18:00 – **„Ziamo prawdy”** – thriller;
- godz. 20:15 – **„Disco Polo”** - komedia prod. polskiej;
- **Środa, 11 marca:** godz. 16:15 – „**Asteriks i Obeliks: osiedle Bogów**” (3D dub.) – familijny
- godz. 18:00 – **„Ziamo prawdy”** – thriller;

- godz. 20:15 – **„Disco Polo”** - komedia prod. polskiej.

kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Czwartek, 5 marca:** godz. 18.00, 20.15 – „**Pięćdziesiąt tysięcy Greya**” – melodramat prod. USA
- **Piątek, 6 marca:** godz. 16.15 – „**Pingwiny z Madagaskaru**” - film animowany
- godz 18.00, 20.00- „**Disco Polo**” - komedia muzyczna prod. polskiej
- **Sobota, 7 marca:** godz 18.00, 20.00- „**Disco Polo**”
- **Niedziela, 8 marca:**/ godz 16.15 – „**Pingwiny z Madagaskaru**”
- godz 18.00, 20.00 – „**Disco Polo**”
- **Poniedziałek, 9 marca:**/ godz 19.00, 21.00 – „**Disco Polo**”
- **Wtorek – środa, 10-11 marca:** godz. 16.15 – „**Pingwiny z Madagaskaru**”
- godz 18.00, 20.00 – „**Disco Polo**”;

koncerty

- **Czwartek, 5 marca:** godz. 16.00 – **Koncert Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wystąpi Michał Wieczorek;** sala kinowa Łowickiego Ośrodka Kultury, wstęp wolny.
- **Piątek, 6 marca:** godz. 18.30 – **Przeboje muzyki filmowej** zagrają Aleksander Dutkiewicz i Dawid Sałuda (saksofon) oraz Tomasz Sylwester Zając (akordeon) – koncertu w ramach projektu „Muzyka łączy ludzi”; ArtPiwnica, Łowicz, Stary Rynek 5/7; wstęp jest wolny.
- **Niedziela, 8 marca** godz. 15.30 – **Jack Pop Band** – koncert zespołu z liderem Jackiem Grabiszewskim z okazji Dnia Kobiet; Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie.
- **16.00 – Bohdan Łazuka – koncert z okazji Dnia Kobiet;** Pałac w Sannikach; wstęp: 25 zł, 10 zł.
- **godz. 17.30 – Aquamarine** – koncert z cyklu „Burmistrz Miasta Zaprasza” dedykowany Paniom z okazji Dnia Kobiet; sala barokowa Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7; wstęp wolny.
-

Sport



**Maciej Wyszogrodzki
nie wyklucza powrotu
w barwy Pelikana. str. 37**



Szachiści z Pijarskiej obronili mistrzowski tytuł.

Sport Szkolny | Szachy drużynowe Gimnazjum pijarskie ponownie najlepsze

W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Nieborowie Gimnazjaliści z powiatu łowickiego rozegrali turniej szachowy o awans na zawody rejonowe.

W środę 18 lutego do rywalizacji organizowanej przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy zgłosiły się tylko 4 ekipy. Do tych zawodów nie było eliminacji w okręgach, zatem każde gimnazjum z naszego powiatu mogło spróbować sił w szachach, ale wiadać, że nie było za wiele chętnych do tej dyscypliny sportu.

Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”, zatem każda drużyna rozegrała trzy pojedynki. Po zakończeniu rywalizacji okazało się, że najlepiej w tej rywalizacji poradzili sobie uczniowie z Pijarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju, którzy obronili tytuł sprzed roku. Podopieczni Tadeusza Rutkowskiego ponownie potwierdzili, że ich szkoła ma tradycje szachowe i wygrali wszystkie pojedynki. Najbardziej zaciętych pojedynków szachiści z Pijarskiej rozegrali z gimnazjalistami

z Kompiny (nauczyciel w-f Andrzej Rybus), wygrywając 2,5:1,5. Trzecie miejsce zajęli zawodnicy z Gimnazjum w Bielawach (nauczyciel w-f Artur Tokarski)

W składzie zwycięskiej ekipy Pijarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju, która wywalczyła awans na zawody rejonowe grali: Dominik Fudała, Szymon Kuś, Zuzanna Mazgaj, Przemysław Chojecki. Nauczyciel w-f: Tadeusz Rutkowski.

W składzie wicemistrzów z Gimnazjum 1 Kompina, które zagra także w zawodach rejonowych grali: Weronika Staszewska, Karolina Antosik, Dorian Sawicki, Patrycja Zwolińska, Martyna Buczyńska. Nauczyciel w-f: Andrzej Rybus.

WYNIKI MECZÓW:

1 runda: G 1 Kompina – GP Sobota 3:1, G Pijarskie GKP – GP Bielawy 4:0
2 runda: GP Sobota – Pijarskie GKP 0:4, G 1 Kompina – G Bielawy 4:0, 3 runda: GP Bielawy – GP Sobota 4:0, G 1 Kompina – Pijarskie GKP 1,5:2,5.

Klasyfikacja końcowa:

1. Pijarskie GKP	6	10,5
2. G 1 Kompina	4	8,5
3. G Bielawy	2	4,0
4. GP Sobota	0	1,0

Sport Szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w szachach drużynowych Szachiści z Nieborowa bezkonkurencyjni

17 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Nieborowie uczniowie szkół podstawowych z powiatu łowickiego rywalizowali w turnieju szachowym o awans na zawody rejonowe. W rywalizacji organizowanej przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy wzięło udział pięć reprezentacji. Awans do dalszego etapu wygrały dwie szkoły. Podobnie jak rok temu wygrali szachiści z SP Nieborów, a drugie miejsce zajął zespół SP Bielawy i to te dwie drużyny zagrają w zawodach rejonowych.

Przypomnijmy, że szkolna drużyna szachowa składa się z czterech osób i w składzie musi być przynajmniej jedna dziewczyna. Dziewczeta grają ze sobą zawsze na tej samej szachownicy (desce). Oczywiście w składzie może być więcej dziewcząt. Za zwycięstwo otrzymuje się punkt, a remis daje 0,5 punktu. Za wygrany mecz dostaje się dwa punkty, a za remis jeden. Ważne też często są małe punkty (wygrane partie), które

mogą decydować o końcowym sukcesie, gdy dwa zespoły mają taką samą ilość punktów. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym” czyli każda szkoła stoczyła 4 pojedynki.

Podopieczni Roberta Chojnowskiego nie dali swoim rywalom najmniejszych szans i wygrali turniej bez straty punktu. Na drugim miejscu rywalizację zakończyła ekipa Piotra Kociaka z Bielaw. Na trzecim miejscu uplasowali się uczniowie z SP 7 Łowicz (nauczyciel Emil Białas), ale nie awansowali do dalszych rozgrywek.

W składzie zwycięskiej ekipy SP Nieborów, która wywalczyła awans na zawody rejonowe grali: Gabriel Jagura, Norbert Jagura, Jan Karczewski, Jan Gratsy, Eliza Placek, Natalia Sobieraj. Nauczyciel w-f: Robert Chojnowski.

W składzie wicemistrzów SP Bielawy grali: Kacper Tokarski, Michał Golis, Dawid Łukasiewicz, Justyna Holewa, Karolina Walecka, Zuzanna Bryk. Nauczyciel w-f: Piotr Kociak.



W szach tradycyjnie mistrza zdobyli uczniowie z SP Nieborów.

Wyniki meczów:

1 runda: SP 1 Łowicz – SP 7 Łowicz 2:2, SP Oszkowice – SP Nieborów 0:4, Pauza – SP Bielawy,
2 runda: SP Bielawy – SP 1 Łowicz 3:1, SP 7 Łowicz – SP Oszkowice 2:2, Pauza – SP Nieborów,
3 runda: SP Oszkowice – SP Bielawy 1:3, SP Nieborów – SP 7 Łowicz 4:0, Pauza – SP 1 Łowicz,
4 runda: SP Bielawy – SP Nieborów 0:4, SP 1 Łowicz – SP Oszkowice 2:2, Pauza – SP 7 Łowicz,
5 runda: SP 7 Łowicz – SP Bielawy 1:3, SP Nieborów – SP 1 Łowicz 4:0, Pauza – SP Oszkowice.

rów 0:4, SP 1 Łowicz – SP Oszkowice 2:2, Pauza – SP 7 Łowicz,
5 runda: SP 7 Łowicz – SP Bielawy 1:3, SP Nieborów – SP 1 Łowicz 4:0, Pauza – SP Oszkowice.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP Nieborów	8	16,0
2. SP Bielawy	6	9,0
3. SP 7 Łowicz	2	5,0 (2)
4. SP 1 Łowicz	2	5,0 (1)
5. SP Oszkowice	2	5,0 (0)

Sport Szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w mini siatkówce chłopców Chłopcy z Siódemki mistrzami powiatu

Niezwykle zacięty i wyrównany okazał się turniej mini siatkówki chłopców, rozgrywany w ramach Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Zawody odbyły się w SP 3 Łowicz w piątek 20 lutego. O awans na zawody rejonowe systemem grupowym walczyło 6 zespołów.

Po rozegraniu 8 spotkań o mistrzowski tytuł zdecydował mecz finałowy. Okazało się, że w tie-breaku wygrali uczniowie SP 7 w Łowiczu, którzy pokonali ekipę SP Mysłaków (nauczyciel w-f Ewa Patos) 2:1. Warto dodać, że w najważniejszych meczach w zespole Siódemki swoje sety wygrywali uczniowie z klasy piątej, którzy w rywalizacji ze starszymi kolegami poradzili sobie rewelacyjnie. Na trzecim miejscu zawody zakończyli siatkarze z SP Łaguszew (nauczyciel w-f Cezary Dolowiec). Najlepsze zespoły dostały pamiątkowe puchary.



Siatkarze z SP 7 reprezentować będą powiat w zawodach rejonowych.

Mistrza powiatu i awans do zawodów rejonowych wywalczył zespół Szkoły Podstawowej nr 7 Łowicz w składzie: Maciej Siejka, Patryk Pierzak, Oskar Pęsko, Kacper Pęsko, Jan Rokicki, Da-

mian Kosiorek, Patryk Majewski, Wiktoria Fudała, Jakub Guzek. Nauczyciele w-f: Stefan Staszewski i Zbigniew Łaziński.

WYNIKI RYWALIZACJI:

Grupa A: SP Mysłaków – SP 7 Łowicz 1:2 (13:25, 26:24,10:15), SP Bąków – SP Mysłaków 0:2 (10:25, 11:25), SP 7 Łowicz – SP Bąków 2:0 (25:8, 25:20).
Grupa B: SP Dzierżgówek – SP Łaguszew 0:2 (25:27, 12:25), SP 1 Łowicz – SP Dzierżgówek 0:2 (17:25, 25:22, 12:15), SP Łaguszew – SP 1 Łowicz 1:2 (18:25,25:17,12:15)
Mecze półfinałowe: SP 7 Łowicz – SP 1 Łowicz 2:1 (25:23, 13:25, 15:8), SP Łaguszew – SP Mysłaków 1:2 (16:25, 25:17, 9:15).
Mecz o 3. miejsce: SP 1 Łowicz – SP Łaguszew 2:1 (20:25,25:17,13:15)
Mecz o 1. miejsce: SP 7 Łowicz – SP Mysłaków 2:1 (25:9,22:25,15:8)

Klasyfikacja końcowa:

1. SP 7 Łowicz			
2. SP Mysłaków			
3. SP Łaguszew			
4. SP 1 Łowicz			
5-6. SP Dzierżgówek			
SP Bąków			



Uczennice z SP Domaniewice obroniły mistrzowski tytuł.

Sport Szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w mini siatkówce dziewcząt Siatkarki z Domaniewic obroniły tytuł

Faworytki zawodów w mini siatkówkę z Asika Domaniewice obroniły tytuł mistrza powiatu łowickiego i awansowały na turniej rejonowy.

W turnieju mini siatkówki, rozgrywanym w ramach Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które odbyły się w sali gimnastycznej SP 3 Łowicz na ulicy Grunwaldzkiej w czwartek 19 lutego podopieczni trenera Arkadiusza Stajudy wygrały swoje cztery spotkania i zostały mistrzyniami powiatu.

Zawody rozegrano w dwóch grupach, a najlepsze zespoły spo-

tkwały się w półfinałach. Siatkarki ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach w finale pewnie pokonały 2:0 SP 7 Łowicz (nauczyciel w-f Stefan Staszewski).

Na trzecim miejscu zawody zakończyły dziewczyny z SP 1 Łowicz (nauczyciel w-f Iwona Górka), które w decydującym meczu pokonały SP Kocierzew 2:1.

Mistrzowska ekipa SP Domaniewice, która wywalczyła awans na zawody rejonowe grała w składzie: Gabriela Kaczmarek, Julia Perzyńska, Kinga Stopczyk, Julia Koper, Weronika Golan, Kin-

ga Walczak, Wiktoria Konecka, Kinga Białek, Katarzyna Jóźwicka i Weronika Konecka. Nauczyciel wychowania – fizycznego: Arkadiusz Stajuda.

WYNIKI RYWALIZACJI:

Grupa A: SP 7 Łowicz – SP Bednary 2:1 (25:17, 22:25,15:13), SP Kocierzew – SP 7 Łowicz 0:2 (15:25, 17:25), SP Bednary – SP Kocierzew 0:2 (21:25, 17:25).
Grupa B: SP Bąków – SP Domaniewice 0:2 (11:25, 12:25), SP 1 Łowicz – SP Bąków 2:0 (25:8, 25:13), SP Domaniewice – SP 1 Łowicz 2:1 (25:16, 29:31,15:8).

Mecze półfinałowe: SP 7 Łowicz – SP 1 Łowicz 2:1 (25:19, 17:25, 15:11), SP Domaniewice – SP Kocierzew 2:0 (25:12, 25:21).
Mecz o 3. miejsce: SP 1 Łowicz – SP Kocierzew 2:1 (25:21, 18:25, 15:13)
Mecz o 1. miejsce: SP 7 Łowicz – SP Domaniewice 0:2 (17:25, 18:25)

1. SP Domaniewice	4	4	8-1
2. SP 7 Łowicz	4	3	6-4
3. SP 1 Łowicz	4	2	6-5
4. SP Kocierzew	4	1	3-6
5. SP Bednary	2	0	1-4
SP Bąków	2	0	0-4

Sport

Sport Szkolny | Miejska Gimnazjada Szkolna w piłce siatkowej chłopców

Trójka, Czwórka i Jedynka zagrają w powiecie

Gimnazjaliści z łowickich szkół we wtorek 24 lutego 2015 roku walczyli o tytuł mistrza Łowicza w piłce siatkowej. Walka toczyła się także o trzy miejsca premiowane awansem na zawody powiatowe.

W turnieju organizowanym przez Szkolny Związek Sportowy w hali OSiR nr 2 w Łowiczu wystartowało pięć szkół, które prezentowały w miarę podobny poziom. Zespoły podzielone były na dwie grupy, z których dwie ekipy awansowały do półfinałów.

Ostatecznie w finale zagrała Gimnazjum nr 3 i Gimnazjum nr 4. Lepszy okazali się uczniowie Zbigniewa Gronczewskiego, pokonując ekipę Zbigniewa Łazińskiego 2:0. Te dwa zespoły spotkały się wcześniej w grupie i również wygrali siatkarze z Gimnazjum nr 3.

Sporo emocji było w meczu o 3. miejsce, które dawało awans na zawody powiatowe. Ostatecznie zespół Waldemara Kreta – Gimnazjum nr 1 pokonał 2:0 uczniów Damiana Górskiego z Pijarskiej.

W składzie zwycięskiej drużyny Gimnazjum nr 3 Łowicz grali: Rafał Dudziński, Paweł Górski, Adam Kostrzębski, Jakub Kowalski, Michał Więcek, Mateusz Koltarski, Franciszek Kaliński, Łukasz Kacpszak, Bartłomiej Pałka, Sebastian Pawlina, Mateusz Boczka i Jakub Bednarek – nauczyciel w-f Zbigniew Gronczewski. **zł**

Wyniki: Grupa A: G 2 Łowicz – Pijarskie GKP Łowicz 0:2 (15:25, 24:26); G 1 Łowicz – G 2 Łowicz 0:2 (21:25, 20:25); Pijarskie GKP Łowicz – G 1 Łowicz 0:2 (21:25, 19:25). **Grupa B:** G 4 Łowicz – G 3 Łowicz 0:2 (12:25, 23:25).



Siatkarze z Gimnazjum nr 3 zostali mistrzami Łowicza w piłce siatkowej.

Mecze półfinałowe: Pijarskie GKP Łowicz – G 4 Łowicz 0:2 (11:25, 16:25)

G 3 Łowicz – G 1 Łowicz 2:0 (25:20, 25:15)

Mecz o 3. miejsce: G 1 Łowicz – Pijarskie GKP Łowicz 2:0 (25:21, 25:11)

Mecz o 1. miejsce: G 3 Łowicz – G 4 Łowicz 2:0 (25:12, 25:22)

Klasyfikacja końcowa:

1. G 3 Łowicz	3	6	6:0
2. G 4 Łowicz	3	4	2:4
3. G 1 Łowicz	4	6	4:4
4. Pijarskie GKP Łowicz	4	5	2:6
5. G 2 Łowicz	2	2	0:4

Sport Szkolny | Miejska Gimnazjada Szkolna w piłce siatkowej dziewcząt

Pijarska pokonała Dwójkę w finale

Cztery reprezentacje z łowickich gimnazjów rywalizowały o tytuł mistrza Łowicza i o dwa miejsca premiowane awansem na zawody powiatowe w turnieju piłki siatkowej, który odbył się w niedzielę 23 lutego w hali OSiR nr 2 w Łowiczu. W zawodach organizowanych przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy rozegrano sześć spotkań, po których wyłoniono najlepsze żeńskie zespoły.

W zawodach rywalizowano systemem „każdy z każdym”, zatem każda ekipa rozegrała trzy spotkania. Najlepiej w tej walce poradziły dziewczyny z Pijarskiej, które odniosły komplet zwycięstw. Najbardziej zacięty mecz podopieczne Bożeny Mostowskiej zagrały z siatkarkami z Gimnazjum nr 2.

Zespół Magdaleny Domańskiej, który był tu faworytem, przegrał pierwszą partię 19:25,



Dziewczyny z Pijarskiej po raz pierwszy wygrały mistrzostwa Łowicza.

w drugiej pokonał Pijarską 25:23, jednak w tie-breaku przegrał 13:15 i nie obronił tytułu mistrza Łowicza. Te dwie ekipy awansowały na

mistrzostwa powiatu łowickiego, w których będą faworytami do finału. Czy Pijarska znów pokusi się o niespodziankę?

W składzie zwycięskiej drużyny Pijarskiego Gimnazjum grały: Joanna Radosz, Paulina Lasota, Anna Rzeżna, Michałina Śmiałek, Marcelina Bryk, Aleksandra Solarek, Julia Kołodziejczyk, Katarzyna Czaplarska, Weronika Plichta, Julia Macho i Maria Bolimowska – nauczycielka w-f Bożena Mostowska. **zł**

Wyniki: G 3 Łowicz – Pijarskie GKP Łowicz 0:2 (13:25, 27:29); G 4 Łowicz – G 2 Łowicz 0:2 (14:25, 16:25); Pijarskie GKP Łowicz – G 2 Łowicz 2:1 (25:19, 23:25, 15:13); G 3 Łowicz – G 4 Łowicz 0:2 (19:25, 15:25); G 4 Łowicz – Pijarskie GKP Łowicz 0:2 (17:25, 17:25); G 2 Łowicz – G 3 Łowicz 2:0 (25:9, 25:23).

Końcowa kolejność:

1. Pijarskie GKP Łowicz	3	6	6:1
2. G 2 Łowicz	3	5	5:2
3. G 4 Łowicz	3	4	2:4
4. G 3 Łowicz	3	3	0:6

Szachy | Puchar Dyrektora OSiR Łowicz w „szachach Fischera” Łowicz też ma swój turniej

Pierwszy raz w Łowiczu w sobotę 28 lutego w hali OSiR nr 1 odbył się turniej w „szachach Fischera”. Takie imprezy odbywają się w Nieborowie i w Zdunach. W turnieju przed rozpoczęciem gry zawodnicy losują ustawienie figur w pozycji wyjściowej. Jest to inne ustawienie niż w szachach klasycznych (Robert Fischer, mistrz świata wymyślił aż 960 takich „dziwnych” pozycji), co sprawia że zawodnik sam musi wymyślić debiut i dalszy sposób gry na szachownicy.

Po rozegraniu 9 rund systemem szwajcarskim pierwszym zwycięzcą łowickiej rywalizacji został zawodnik UKS „Pałac” Nieborów Jan Karczewski, który wygrał aż 8 razy i raz tylko odnotował remis. Drugi był jego trener Robert Chojnowski, a trzeci Tadeusz Wójcik.



Najmłodszy szachiści łowickiego turnieju. Od lewej: Mateusz Muras, Kacper Zakrzewicz i Eryk Zabost.

Najlepszymi juniorami zawodów byli Dominik Fudała, Tymoteusz Karczewski i Eliza Placek. Wśród dziewcząt najlepiej poradziły sobie Natalia Sobieraj, Angelika Kubiszewska i Natalia Małecka.

Najlepszym początkującym zawodnikiem był z Kacper Za-

krzewicz z Domaniewicz, który wyprzedził łowiczanie Mateusza Murasa i Eryka Zabosta. Wręczono również puchary dla najlepszego zawodnika +50 – Jacka Łazarzskiego, najmłodszego – Oliwier Boczowski i najstarszego Tadeusza Nodzaka.

– Cieszę się, że udało nam się zorganizować ten turniej w Łowiczu. Mam nadzieję, że impreza będzie cykliczna – powiedział sędzia główny i organizator zawodów Robert Chojnowski.

WYNIKI:

Klasyfikacja OPEN:

1. Jan Karczewski (UKS „Pałac” Nieborów)
2. Robert Chojnowski (UKS „Pałac”)
3. Tadeusz Wójcik (Łowicz)

Klasyfikacja juniorów:

1. Dominik Fudała (UKS „Pałac” Nieborów)
2. Tymoteusz Karczewski (UKS „Pałac”)
3. Eliza Placek (UKS „Pałac” Nieborów)

Klasyfikacja dziewcząt:

1. Natalia Sobieraj (UKS „Pałac” Nieborów)
2. Angelika Kubiszewska (UKS „Pałac”)
3. Natalia Małecka (UKS „Pałac” Nieborów)

Klasyfikacja początkujących:

1. Kacper Zakrzewicz (Domaniewicz)
2. Mateusz Muras (Łowicz)
3. Eryk Zabost (UKS „Pałac” Nieborów)

Piłka halowa | IV liga – 3. Runda play-off

Jurny, Gladiatorzy i Bobrowniki z awansem

W niedzielę zakończyły się rozgrywki IV ligi w łowickiej lidze futsalu. Po ostatniej serii spotkań poznałmy zespoły które w przyszłym sezonie zagrają szczebel wyżej czyli w rozgrywkach III ligi. Do III ligi awansowały Jurny Buhaj, Gladiatorzy z Miasta Noży oraz Bobrowniki Team czyli trzy najlepsze drużyny w tym sezonie. Jurny Buhaj w ostatniej serii spotkań pokonał bardzo wysoko bo aż 8:1 Szatan Team, który zajął ostatnie miejsce w grupie mistrzowskiej.

W meczu o awans do III ligi Gladiatorzy z Miasta Noży grali ze StelTranssem Chąśno. StelTrans prowadził po голу niezawodnego Dominika Koltarskiego. Jeszcze przed przerwą gola na 1:1 strzelił Robert Gąsiorowski. W samej końcówce meczu gola dającego wygraną i awans w 22. Minucie strzelił Damian Piątkowski. Trzeci zespół który awansował Bobrowniki Team wygrał w ostatniej kolejce 6:3 z Bez Nazwy. Hat-trickiem popisał się w tym meczu Bartłomiej Płuska. W ostatnim meczu grupy mistrzowskiej Karczma Bednarska zremisowała z ZSCKR Zduńska Dąbrową 2:2.

W grupie spadkowej Korona Team pokonał na zakończenie Husqvarnę 2:1 i ostatecznie zajęła drugie miejsce w grupie spadkowej. Ostatniego meczu nie zagrała Totalna Amatorka, która wygrała walkowerem ponieważ na mecz nie stawił się zespół Winning Team. FC Łąszew udowodnił, że jest najlepszym zespołem w grupie spadkowej. W ostatniej serii gracze Łąszewa wygrali 6:0 z Naprzodem Jamno. Trzy gole w tym meczu strzelił Kamil Szuffliński. Red Bull Łowicz prowadził po голу Marcina Murasa z Dream Teamem Wicie ale rywal ostatecznie cieszył się ze zwycięstwa 3:1. W meczu kończącym rywalizację w IV lidze nie było

niespodzianki. Załoga Łowicz pokonała Perfect Vision 3:2. **divad**

Grupa mistrzowska:

JURNY BUHAJ – SZATAN TEAM 8:1 (4:0); br.: Mateusz Biesiekierski 2 (1', 3'), Łukasz Szczygielski 2 (11', 23'), Mateusz Kopeć 2 (16', 21'), Kamil Błęcki 10', Damian Okupski 21' – Rafał Kucharski 18'

GLADIATORZY Z MIASTA NOŻY – KS StelTRANS Chąśno 2:1 (1:1); br.: Robert Gąsiorowski 9', Damian Piątkowski 22' – Dominik Koltarski 4'. **Złota kartka:** Sebastian Lenarczyk (StelTRANS)

BEZ NAZWY – BOBROWNIKI TEAM 3:6 (3:1); br.: Michał Brzozowski 4', Kacper Owczarek 9', Łukasz Sędał 11' – Bartłomiej Płuska 5', 13', 21', Mariusz Bakalarski 20', Dawid Matyjas 22', Aleksander Bartosiewicz 24'

KARCZMA BEDNARSKA – ZSCKR Zduńska Dąbrowa 2:2 (2:0); br.: Wojciech Jędrzejczyk 3', Jakub Zagawa 8' – Dawid Bogucki 14', Karol Wybraniec 18'

Grupa spadkowa:

KORONA-TEAM – HUSQVARNA Łowicz 2:1 (1:0); br.: Adrian Chwałubek 8', Kamil Gać 18' – Andrzej Węgierek 13'

TOTALNA AMATORKA – WINNING TEAM 5:0 (w.o.); Na mecz nie stawił się zespół Winning

Team FC Łąszew – NAPRZÓD Jamno 6:0 (4:0); br.: Kamil Szuffliński 3 (4', 6', 23'), Mateusz Gruzeli 7', Mateusz Siejka 11', Mateusz Dobrzyński 16'

DREAM-TEAM Wicie – RED-BULL TEAM 3:1 (2:1); br.: Łukasz Sczętek 2 (8', 24'), Daniel Michalak 9' – Marcin Muras 5'. **Złota kartka:** Michał Stegliński (Red-Bull).

PERFECT-VISION – ZAŁOGA Łowicz 2:3 (1:2); br.: Sebastian Brzeziński 8', Jakub Latoszewski 23' – Kamil Domińczak 2 (6', 14'), Dariusz Śmiałek 4'. **Złota kartka:** Adam Kepka (Załoga).

Piłka nożna | Mecz sparingowy r. 1999

Remis z dobrym rywalem

W sobotę kolejny mecz sparingowy rozegrali podopieczni trenera Jarosława Rachubińskiego z rocznika 1999 z łowickiego Pelikana. Rywalem „Biało-Zielonych” była Bzura Chodaków.

W pierwszej części gry padł jeden gol. Autorem trafienia był Adrian Musiałik. Niestety w drugiej części to rywal z Sochaczewa przejął inicjatywę i strzelił dwa gole, które wyprowadziły Bzurę na prowadzenie. W końcówce meczu do wyrównania doprowadził Krystian Rutkowski, który popisał się celnym trafieniem w 66. Minucie meczu. Mecz z Bzurą był czwartym meczem sparingowym drużyny trenera Rachubińskiego.

W poprzednich meczach kontrolnych Pelikan 1999 pokonał Stal Głowno 7:2, Borutę Zgierz 4:1, Olimpię Niedźwiada 8:2. – Pierwsze 30 minut były zdecydowanie pod nasze dyktando. Później wkładło się trochę rozluźnienia i po indywidualnych błędach

straciliśmy dwa gole. Graliśmy w tym momencie niezorganizowanie. Jestem zadowolony jednak z tego meczu ponieważ graliśmy z wymagającym rywalem. Szkoda, że nie udało się wykorzystać jeszcze rzutu karnego – ocenił trener Jarosław Rachubiński.

W następnym meczu kontrolnym Pelikan '99 zmierzy się z KS-em Kutno. Mecz odbędzie się w niedzielę o godz. 12:00 na stadionie OSiR w Łowiczu. **Divad**

Pelikan 1999 Łowicz – Bzura Sochaczew 1998 2:2 (1:0); br.: Adrian Musiałik (9), Krystian Rutkowski (66)

Pelikan Oktawian Zimny – Kacper Bolimowski, Michał Perzyna, Mateusz Szymański, Damian Górowski, Kacper Miazek – Wiktor Gładki, Krystian Rutkowski, Maciej Dąlek, Kamil Lenarczyk – Adrian Musiałik.

Ponadto grali: Damian Trałuż, Jan Puchalski, Mateusz Kazmierczak i Marek Konieczny, Szymon Bejda.



Radosław Kuciński (pierwszy z lewej) strzelił gola i zanotował dwie asysty w meczu w Żyrardowie

Piłka nożna | Przygotowania Orła Wysoka wygrana z Żyrardowianką

Wysokim zwycięstwem Orła Nieborów zakończyło się spotkanie z Żyrardowianką Żyrardów. Podopieczni trenera Dawida Ługowskiego wygrali w Żyrardowie z przedstawicielem mazowieckiej IV ligi aż 4:1.

Trener Orła Dawid Ługowski w spotkaniu w Żyrardowie z różnych względów nie mógł skorzystać z kilku zawodników. Do Żyrardowa wybrało się 15 zawodników, ale odbyli oni naprawdę solidną jednostkę treningową. W pierwszej części gry obie drużyny nie stworzyły sobie zbyt wielu dogodnych sytuacji podbramkowych. Gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska. Do 30 minuty stroną dominującą była Żyrardowianka, która dłużej utrzymywała się przy piłce. Gospodarze tylko raz poważnie zagrozili bramce Mariusza Jędrzejewskiego, ale w sytuacji sam na sam z bramkarzem Orła nie wykorzystał były zawodnik Pelikana – Michał Gamla.

Orzeł objął zaś prowadzenie w 42. min. Wtedy po zagraniu piłki Bartosiewicza, trafiła do Kucińskiego i środkowy pomocnik Orła mocnym strzałem zaskoczył bramkarza Żyrardowianki.

W drugiej części gry Orzeł szubko bo już pięć minut po wznowieniu stracił gola. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego zupełnie niepilnowany Maciej Obrębski strzałem głową pokonał broniącego w drugiej połowie meczu Jarosława Ruska. W dalszej fazie drugiej połowy spotkania Orzeł

dominował i groźnie atakował. W 67. Minucie meczu świetnej okazji nie wykorzystał Mariusz Trakul, który z kilku metrów nie trafił w zasadzie do pustej bramki. Co się odwlecze to nie uciesze. Napastnik Orła kilka minut później wykorzystał bardzo dobre podanie Piotra Gawlika i mocnym strzałem po poprzeczkę wyprowadził Orła na prowadzenie.

W końcówce oba zespoły postawiły na ofensywę i na boisku zrobiło się sporo miejsca. Orzeł pokazał, że potrafi bardzo dobrze grać z kontratakami, bo po takich akcjach zdobył dwa kolejne gole. Najpierw Kuciński obsłużył podaniem Dawida Suta, który wbiegł w karne i strzałem lewą nogą strzelił trzeciego gola dla Orła. W ostatniej minucie ponownie na listę strzelców wpisał się Sut. Ponadto asystował Kuciński, zaś Sut na raty pokonał bramkarza gospodarzy. Orzeł zagrał konsekwentnie i widać było, że zawodnicy coraz lepiej się rozumieją. Wygrana z solidnym IV-ligowym rywalem pozwala mieć nadzieję na utrzymanie się w IV lidze. **divad**

Żyrardowianka Żyrardów - Orzeł Nieborów 1:4 (0:1); br.: Maciej Obrębski 50 - Radosław Kuciński 42, Mariusz Trakul 70, Dawid Sut 83, 87
Orzeł: Jędrzejewski (46' Rusek) - Gawlik, Mitrowski, Plichta, Wiśniński (85' Kubiszewski) - Wierzbicki, Kuciński, Świdrowski (68' Śmiglewski), Sut, Bartosiewicz - Kosiorek (46' Trakul).

Piłka nożna | Zimowe sparingi

Widzew przerwał passę Ptaków, I-ligowiec za mocny dla Pelikana

WIDZEW ŁÓDŹ **2**
PELIKAN ŁÓWICZ **1**

1:0 - David Kwiek (4), 1:1 - Michał Żółtowski (77), 2:1 - Bartłomiej Kasprzak (86).

Widzew: Maciej Krakowiak (61 Matko Perdijić) - Kosuke Kimura (31 Konrad Wrzeziński, 61 Marcin Kozłowski), Krystian Nowak (61 Maksymilian Rozwandowicz), Arkadiusz Kasperkiewicz (31 Szymon Zgarda), Tomasz Lisowski (61 Bartosz Brodziński, Piotr Mroziński (61 Dimitrije Injac), Tsubasa Nishi (61 Maksym Kowal), Rok Straus (61 Bartłomiej Kasprzak), Edgar Bernhardt (61 Damian Warchoł), David Kwiek (31 Veljko Batrović), Mateusz Janiec (31 Mariusz Rybicki).

Pelikan: Rafał Dawid (31 Przemysław Perzyna) - Paweł Bojaruniec, Marcin Nowak, Grzegorz Wawrzyński (61 Maciej Perzyna), Michał Żółtowski - Szymon Kiwała, Daniel Bończak, Krystian Mycka (61 Bartosz Broniarek), Damian Kosiorek (65 Michał Fabijański), Michał Adamczyk - Bartosz Naroznik (31 Tomasz Dąbrowski).

Sędziował: Zbigniew Dobrynin (Łódź).

Żółte kartki: David Kwiek, Arkadiusz Kasperkiewicz, Bartłomiej Kasprzak (Widzew) oraz Szymon Kiwała, Michał Adamczyk (Pelikan).

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowicznanin.info



Nie udało się łowiczanom wygrać szóstego meczu kontrolnego z rzędu. Sobotnia porażka z Widzewem nie powinna jednak martwić w sposób szczególny. Pelikan grał z rywalem występującym dwie klasy rozrywkowe wyżej, a biorąc pod uwagę wynik - różnica ta wcale nie była tak widoczna. Do tego białozieloni mają przed sobą jeszcze jeden mecz kontrolny, a do startu ligi pozostał ponad tydzień. Takiego komfortu nie mają podopieczni Wojciecha Stawowego, dla których spotkanie z Pelikanem było próbą generalną. Już w ten weekend rozpoczną rundę wiosenną i zmierzą się z Sandecją Nowy Sącz.

Różnica klas była jednak już widoczna jeżeli chodzi o sam przebieg spotkania. Mecz toczony był w trzech 30-minutowych tercjach. Przez niemal dwie z nich łodzianie na murawie wyraźnie przeważali i znaczenie dłużej operowali futbolówką, momentami zamykając nawet łowiczam na własnej połowie.

Przewaga w posiadaniu piłki nie przekładała się jednak na ogrom stwarzanych sytuacji, chociaż Widzewiaczy prowadzenie objęli błyskawicznie.

Już w czwartej minucie obrońcom dali się we znaki japończyk pomocnicy. Tsubasa Nishi podał do Kosuke Kimury, a ten po starciu z Grzegorzem Wawrzyńskim na granicy pola karnego padł na murawę. Do bezpieczniej piłki dopadł David Kwiek, który precyzyjnym strzałem nie dał szans Rafałowi Dawidowi.

Kolejne minuty to wyrażna przewaga łodzian, którzy utrzymywali się przy piłce i wymieniali dużo podań. Strzałów było jednak jak na lekarstwo, a w dodatku były one niecelne. Najgroźniejszy z nich oddał Kimura, ale piłka minęła słupkę. Wydawało się, że na listę strzelców wpisze się ponownie Kwiek, ale napastnik łodzian zamiast uderzać próbował wymusić rzut karny, co skończyło się dla niego żółtą kartką.

Na drugą tercję trenerzy wypuścili lekko zmienione składy. Przeprowadzone rozszady bardziej odbiły się na grze łodzian, którzy już tak nie dominowali. Wciąż wyraźnie jednak przeważali. Dwukrotnie do dobrych okazji strzeleckich doszedł

Konrad Wrzeziński. Za pierwszym razem podał do Mariusza Rybickiego, ale ten... (chyba z wrażenia) przewrócił się w polu karnym. Za drugim razem już sam finalizował akcję, ale uderzył obok słupki. W końcu bardzo groźną okazję stworzył sobie także Pelikan. Po precyzyjnym dośrodkowaniu strzał głową oddał Tomasz Dąbrowski, ale w bramce wysmiencicie spisał Maciej Krakowiak odbijając piłkę na rzut różny.

Na ostatnią część gry drużyny ponownie wyszły po kolejnych zmianach. Tym razem przewaga łodzian nie była już tak widoczna. Oczywiście, można powiedzieć, że w ich szeregach grali w tym momencie piłkarze, którzy na regularne występy w I lidze nie mają co liczyć. Bogdan Józwiak w tym fragmencie jednak także postawił na młodych zawodników. Jednocześnie na murawie przebywali: Tomasz Dąbrowski (17 lat), Michał Fabijański (18 lat), Daniel Bończak (18 lat), Maciej (19 lat) i Przemysław Perzyna (18 lat).

Łowiczanie zaczęli częściej gościć w okolicach pola karnego rywali. Niecelny strzał z 15. metrów oddał Marcin Nowak, ale już w 77. minucie piłka znalazła drogę do bramki Widzewa. Po prostopadłym podaniu z głębi pola na czystą pozycję wyszedł Michał Żółtowski i precyzyjnym strzałem na krótki słupek oszukał golkipera. Chwilę później białozieloni wykonywali rzut wolny z 18. metrów, ale piłka ugrzęzła w murze.

Zamiast tego w końcówce gola zdobyli podopieczni Stawowego, a sprofurowała go seria mniejszych błędów łowiczam. Wszystkie zaczęło się od niedokładnego wyprowadzenia piłki przez Perzynę, co poskutkowało rzutem różnym dla rywala. Łodzianie rozegrali go szybko, a piłkę w narożniku pola karnego otrzymał Bartłomiej Kasprzak. Białozieloni zaspałi z kryciem, a gracz Widzewa natychmiast z tego skorzystał oddając techniczny strzał i zapewniając zwycięstwo swojej drużynie na cztery minuty przed końcem.

Z postawy łowiczam, pomimo porażki, można być w miarę zadowolonym. Piłkarze Pelikana w sobotę wykazywali się przede wszystkim zaangażowaniem i wolą walki. Uwagę zwrócił na to również Wojciech Stawowy zaznaczając, że ten element nie był tak widoczny u jego podopiecznych. Największe zastrzeżenia można mieć do tego, w jaki sposób pozwolili sobie strzelić drugą bramkę.

- Jak zostawia się tyle serca na boisku, to nie można tracić takich goli - powiedział niezadowolony Bogdan Józwiak.

Jeżeli chodzi o elementy czyści piłkarskie to trzeba uczciwie przyznać, że Widzew wyraźnie górował nad łowiczami przez niemal 2/3 meczu. Tak jak już pisaliśmy, nie powinno to jednak specjalnie dziwić ze względu na różnicę klas rozrywkowych.

- Taki mecz nie może zamazać obrazu tego, jak prezentowaliśmy się przez całą zimę. Przygotuję dla moich zawodników informację, ile im jeszcze brakuje żeby grać na poziomie jakiego od nich oczekuję. Mam nadzieję, że młodzi gracze wyciągną wnioski, co zrobić, aby grać na co najmniej takim poziomie jak Widzew, a więc I-ligowym - skomentował Bogdan Józwiak.

Obecnie w drużynie Pelikana najbardziej martwiąca jest sytuacja kadrowa. Kontuzjowany jest Damian Cęglarz i ten zawodnik najprawdopodobniej przegapi start rundy wiosennej. Ponadto, zbitą piętę ma Robert Kowalczyk, urazu śródstopia nabawił się Konrad Kowalczyk, a Filip Skupiński ma naciągnięty mięsień - istnieje duże prawdopodobieństwo, że ci piłkarze na mecz ligowy będą zdrowi.

Do pierwszego meczu ligowego w tym roku zostało już niewiele ponad tydzień. Łowiczanie czeka jeszcze jeden mecz kontrolny, a próbę generalną będą mieć z IV-ligowym Orłem Nieborów. Mecz został zaplanowany wstępnie na niedzielę, na godzinę 11:00. W momencie pisania tego tekstu nieznanne było jeszcze miejsce jego rozegrania. ■

Lekka atletyka | Runmageddon Kamil Zabost tym razem w biegu

Runmageddon to ekstremalny bieg z przeszkodami, w którym biegacze zmagają się nie tylko z dystansem, ale muszą także na trasie pokonać kilka trudnych stacji. Takie zawody odbyły się 14 lutego w Warszawie, a celem ich jest urozmaicenie biegania. Wielu zawodników szuka dobrej zabawy i nudzi ich bieganie po płaskiej trasie czy asfalcie. To właśnie z myślą o nich powstał cykl biegów Runmageddon.

W zimowej odsłonie tej imprezy wystartował zawodnik Łowickiej Akademii Sportu Kamil Zabost, który specjalizuje się w taekwondo. Łowiczanie trasę 6 km z 30 przeszkodami pokonał w czasie 50:55 minuty i zajął



Kamil Zabost na jednej z przeszkód biegu Runmageddon.

w klasyfikacji generalnej 44. miejsce w gronie zarejestrowanych 680 uczestników. Zwycięzcą imprezy został Marcin Sałata (Radom) z czasem 39:35 minuty. **zt**

Piłka nożna | Przygotowania Orła Zimny prysznic ze Stalą

W niedzielę na boisku OSiR w Łowiczu na boisko wybiegli gracze Orła Nieborów i występującej w klasie okręgowej Stali Głowno. Faworytem meczu byli oczywiście gracze IV-ligowego Orła ale ostatecznie niespodziewanie wygrała Stal, która pokonała Orła 4:2.

W pierwszej części meczu w drużynie trenera Dawida Ługowskiego brakowało dokładności. W kilku akcjach gracy Orła w prostych sytuacjach nie potrafili dokładniej podać piłki do kolegi i w wyniku takiej gry często nadziewali się na groźne kontrataki dobrze dysponowanej tego dnia Stali. Zawodnikom Orła brakowało też świeżości po ciężkim tygodniu oraz sobotnich spotkaniach Pucharu Burmistrzów Łowicza w halówce. Stal do-

minowała szczególnie fizycznie, będąc w każdym niemal pojedynku lepsza. Orzeł potrafił jednak przeprowadzić kilka ciekawych akcji. W 27. Minucie meczu dobrą akcję oskrzydającą przeprowadził Łukasz Wierzbicki, który idealnie podał do będącego w polu karnym Dawida Suta, a ten bez najmniejszego problemu skierował futbolówkę do siatki.

Gracze Orła nie potrafili utrzymać prowadzenie do przerwy. W 38. Minucie gry do bramki Orła piłkę posłał Antoni Waśkiewicz, który zdecydował się na uderzenie z ostrego kąta zupełnie zaskakując Mariusza Jędrzejewskiego.

Z każdą minutą w drugiej części gry podopieczni Dawida Ługowskiego mieli dosyć gry ponieważ zwyczajnie brakowało im

sił. W dodatku z powodu kontuzji plac gry musiał opuścić Patryk Krzeszewski, który przy próbie wślizgu mocno ucierpiał. Grająca bardzo ambitnie Stal potrafiła wykorzystać słabszy dzień graczy z Nieborowa i skutecznie w drugiej części gry wypunktowała IV ligowca strzelając jeszcze trzy gole. Dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Tomasz Florczak, zaś raz Przemysław Gibała. Podopiecznych trenera Ługowskiego stać było w drugich 45 minutach tylko na jednego gola. Autorem tego trafienia był Łukasz Wierzbicki, który zakończył spotkanie z asystą i golem.

- Widać było po zawodnikach, że mają bardzo ciężkie nogi i to rozumiem. Mieliśmy za sobą bardzo trudny tydzień, w dodatku dzień wcześniej większość zawodników grała 2 lub 3 mecze w łowickiej hali i to też zrobiło swoje. Przed nami kolejne tre-

ningi i kolejne mecze sparingowe. Mam nadzieję, że będą wyglądały znacznie lepiej - ocenił trener Orła Dawid Ługowski.

Orzeł w najbliższym tygodniu rozegra dwa mecze kontrolne. Najpierw w czwartek o godzinie 19:00 na stadionie OSiR zmierzy się z trzecim zespołem warszawskiej okręgówki LKS-em Chlebnia, zaś w niedzielę Orzeł zagra na głównej płycie Stadionu Miejskiego w Łowiczu z Pelikanem. Ten mecz zaplanowano na godzinę 11:15. **divad**

Orzeł Nieborów - Stal Głowno 2:4 (1:1); br.: Dawid Sut, Łukasz Wierzbicki - Tomasz Florczak 2, Antoni Waśkiewicz, Przemysław Gibała
Orzeł: Jędrzejewski - Krzeszewski, Gawlik, Pomianowski, Górski - Plichta, Kuciński, Świdrowski, Kosiorek - Wierzbicki, Sut, na zmiany wchodził: Rusek - Mitrowski, Wiśniński, Śmiglewski.

Piłka nożna | Wywiad z Maciejem Wyszogrodzkim

Wyszogrodzki: Nie wykluczam powrotu

Niedawno rozstał się z Pelikanem ponieważ dostał się do Państwowej Straży Pożarnej i rozwiązał umowę z klubem. Z Maciejem Wyszogrodzkim, który rozegrał w „Biało-Zielonych” barwach ponad 200 oficjalnych meczów rozmawialiśmy tuż przed jego wyjazdem do Szkoły Podoficerskiej w Bydgoszczy.

■ Jak zaczęła się twoja przygoda z łowickim futbolem?

W wieku dziesięciu lat poszedłem na popularny wtedy „Turniej Jedenastolatków”. Byłem rok młodszy od kolegów. Zostałem wybrany do drużyny trenera Ireneusza Stefańskiego z rocznika 1985. Trenowałem chłopkami rok starszymi od siebie. Później moim trenerem przez długi czas był Artur Balik. To trener, który na pewno bardzo dużo mi pomógł i dużo mnie nauczył. Dzięki niemu trafiłem z juniorów do pierwszej drużyny Pelikana.

■ Jak wspominasz grę w juniorach za kadencji trenera Balika. Jak dobrze pamiętam wspólny zespół rocznika 1985 i 1986 był dosyć silny.

Większość przygody juniorskiej spędziłem z rocznikiem 1985, później zostaliśmy połączeni z rocznikiem 1986. Mieliśmy fajny zespół, w którym grali dobrze zapowiadający się wtedy Szymon Wójcik, Grzesiu Cipirski, Tomek Kacprowski czy Błażej Golis i kilku innych ciekawych chłopaków.

Rywalizowaliśmy w lidze wojewódzkiej z ŁKS-em, Widzewem, SMS-em. Takie drużyny były bardzo mocne, miały zespoły w Ekstraklasie. Do końca życia zapamiętam mecz na ŁKS-ie, gdzie do przerwy przegrywaliśmy 0:5 i po mocnych słowach trenera Balika w przerwie wyszliśmy na drugą połowę jako inny zespół i remisowaliśmy 5:5 z drużyną, która aspirowała do Mistrzostwa Polski juniorów.

Do pierwszej drużyny trafili z tego zespołu przecież także wspomniany wcześniej Golis, Cipirski, Wójcik, Kosiorek i moja osoba.

■ Jak odbywał się proces przejścia z juniorów do seniorów. Do pierwszej drużyny trafiłeś za kadencji trenera Pawła Kowalskiego.

Trener Kowalski zaprosił nas do zespołu w cztery zawodników z juniorów na trening. Byłem w tej grupie ja, Szymon Wójcik, Andrzej Grzegorek i Błażej Golis. Po kilku treningach z seniorami zostałem włączony do kadry pierwszej drużyny. Dość szybko udało mi się zadebiutować w lidze. Grałem w Kozienicach, debiut miałem wymarzony

ponieważ strzeliłem gola znanemu wówczas Arturowi Holewińskiemu. Był to gol na 3:2 dla nas, niestety pięć minut później wynik meczu na 3:3 ustalił kat Pelikana przez długie lata Grzegorz Serebma. Pamiętam, że wszedłem na boisko za obecnego gracza Tereka Grozny Marcina Komorowskiego.

■ Rok później wróciłeś do Kozienic i jako młodziak podszedłeś do rzutu karnego...

Dokładnie. Za trenera Jacka Cyzio graliśmy wtedy Kozienicach. U trenera Cyzio grałem regularnie i byłem postrzegany jako zawodnik podstawowego składu. Pierwsza wizyta w Kozienicach była udana bo strzeliłem w debiucie gola, a drugi mój występ tam był trochę gorszy. Trzech zawodników było wyznaczonych do rzutu karnego, jednak nikt nie chciał podejść do piłki. Robert Wilk wskazał palcem na mnie, podszedłem do piłki i niestety Holewiński obronił mój strzał. W pojedynku z Holewińskim wyszedłem więc na remis 1:1, ale zespół w Kozienicach przegrał wtedy 2:0.

■ Za trenera Cyzio byłeś jak sam powiedziałeś podstawowym zawodnikiem w układance „Biało-Zielonych”. Mielicie wtedy doświadczony zespół i ty byłeś raczej pewniakiem jako młodziewiec.

Ten sezon wspominam bardzo dobrze. Grałem z doświadczonymi zawodnikami jak Zbyszek Czerbniak, Robert Wilk, Bogdan Jóźwiak czy Artur Serocki. Zajęliśmy drugie miejsce, graliśmy baraż z Podbeskidziem i byliśmy blisko wywalczenia awansu. Niestety gdy w rewanżu remisowaliśmy 2:2 (gola dającego remis strzelił kolega z juniorów Marcin Kosiorek minutę po wejściu na boisko za mnie) i ten wynik dawał nam awans, mieliśmy rzut karny. Nie strzeliliśmy karnego, a doświadczony rywal wypunktował nas w końcówce meczu i zwyciężył.

■ W kolejnym sezonie dalej grałeś jak z nut i ponownie miałeś miejsce emocje związane z barażami.

Nasz skład się praktycznie nie zmienił i znowu udało się dotrzeć do barażu. Pamiętam, że po pierwszej rundzie założyłem się z

Robertem Wilkiem i wierzyłem do końca że uda nam się dogonić czołówkę gdy strata wynosiła 11 punktów do miejsc premiowanych barażami. Przeczuwałem, że wskoczymy na miejsce barażowe. Założyliśmy się o obcięcie włosów na głowie „na zero”. Zakład wygrałem bo udało nam się tego dokonać, a trener na któryś z treningów przyszedł ogolony na łyso (śmiech).

■ Nadeszły mecze z Kmitą. W pierwszym barażu nie grałeś z powodu nadmiaru żółtych kartek, zaś w drugim wszedłeś na boisko w 70. Minucie i w doliczonym czasie gry przypiętwołeś awans golem. Jedną z piękniejszych chwil w przegrodzie z piłką?

Po pierwszym wygranym meczu 2:0 mieliśmy super pozycję wyjściową. W rewanżu wysłaliśmy w takim samym zestawieniu i usiadłem na ławce, gdyż w pierwszym pauzowałem za nadmiar kartek. Trener skorzystał z piłkarskiego przysłowia „zwycięskiego składu się nie zmienia”. Po wejściu na boisko udało mi się strzelić gola z czego bardzo się cieszyłem, po tej bramce w naszych szeregach zapanała radość tak samo zresztą w sektorze naszych kibiców.

Niesamowita atmosfera panowała w drodze powrotnej. Było wesoło, śpiewy, spotkania z kibicami na stacji benzynowej czy też słynny wjazd na stadion z Mariuszem Jędrzejewskim na dachu autobusu. Na stadionie czekało sporo kibiców z burmistrzem Kallimskim na czele. Dzień pełny wrażeń i z pewnością były to chwile których się nie zapomina.

■ Gdy wygraliście w Zabierowie na 14 zawodników, którzy wystąpili w tym meczu było aż 9 wychowanków klubu. To z pewnością także spory sukces. Firmową akcją Pelikana w tamtym czasie było zagananie długiej piłki od Zbyszka Czerbniaka do Ciebie i twoja akcja na skrzydle. Mówiło się, że Czerbniak to dla Ciebie boiskowy ojciec.

Byliśmy zgraną paczką w tamtym okresie. My z Łowicza dobrze współpracowaliśmy z innymi zespołami i stworzyliśmy naprawdę dobry zespół. Pamiętam jak mecze Zbyszka oglądałem w TV

i gdy wszedł do szatni z torbą, co znaczyło, że będziemy razem grali czułem się trochę dziwnie, ale później pokazałem mu kilka sztuczek (śmiech). Często korzystałem ze świetnego przrztutu Zbyszka i te akcje rzeczywiście były groźne dla rywali.

■ Po awansie pojechaliście na testy do Wisły Kraków, tam złapałeś kontuzję i w pierwszej rundzie w I lidze nie grałeś. Wróciłeś na rundę rewanżową, zaliczyłeś kilka dobrych występów i kolejne testy w Jagielloni, Ruchu Chorzów czy w Legii. Czemu nie udało się trafić do któregoś z tych klubów i wyładowałeś w I-ligowej Wiśle Płock?

Po Krakowie był niedosyt ponieważ złapałem kontuzję. Zarówno w Jadzie, Ruchu i Legii wydawało mi się, że prezentowałem się dobrze. Byłem w przysłowiowym gazie. W Jadzie trener Probiez powiedział, że jeśli ściągnie Szczota to będą mało grał i tak było więc odpuściliśmy ten temat. Najbardziej żałuję Legii, gdzie obserwował mnie Marek Jóźwiak, o czym poinformował mnie kolega Maciek Rybus. Podpisałem jednak umowę z menadżerem Citko i nie udało się osiągnąć porozumienia. Pojawił się temat Wisły Płock, tam nie było testów tylko gotowa umowa do podpisania. Byłem lekko zawiedziony, że idę do I ligi a nie Ekstraklasy ale podjąłem decyzję o graniu w Płocku.

■ Jak wspominasz czas spędzony w Płocku. W pierwszym sezonie grałeś dużo, później było gorzej.

W pierwszym sezonie grałem bardzo dużo i zanotowałem 3 gole i kilka asyst. W Płocku jest specyficzny klimat. W okresie gdy tam grałem co chwila zmieniał się trener. Bardzo dużo skorzystałem z pracy z trenerem Dariuszem Kubiczkiem, bardzo dużo się nauczyłem. Czas w Płocku wspominam bardzo dobrze. Miałem możliwość gry z ciekawymi zawodnikami z Adrianem Mierzejewskim Jackiem Wiśniewskim czy Ireneuszem Kowalskim na czele.

■ Wróciłeś do Pelikana. Jak odchodziłeś do dwóch razy walczyłeś o awans, wróciłeś i przez dwa lata walczyłeś o utrzymanie.



Wyszogrodzki podczas meczu sprzed kilku lat na stadionie Pelikana

■ Rok później znowu walczyliście o awans i w poprzednim sezonie znowu walka o utrzymanie zakończona niepowodzeniem. Przeżywałeś w Łowiczu piękne i smutne chwile.

Szybko po powrocie złapałem poważną kontuzję, zerwałem więzadła krzyżowe w kolanie. Co prawda jak na taką kontuzję szybko wróciłem do gry, bo już po 5 miesiącach, dzięki mojemu koledze, klubowemu rehabilitantowi i masażyście Michałowi Brzózce Wtedy się dużo zmienił zespół. Pierwszy sezon po moim powrocie był nieudany pewnie z różnych względów. Zajęliśmy odległe 13 miejsce w tabeli. W kolejnym sezonie także walczyliśmy o utrzymanie w lidze, w końcówce sezonu przyszedł trener Wesołowski. Udało się utrzymać w II lidze po raz drugi z rzędu, tym razem zajmując 14 miejsce w tabeli.

W sezonie 2013/2014 z trenerem Wesołowskim szło nam bardzo dobrze. To doświadczony trener, dzięki niemu uwierzyliśmy, że możemy walczyć o czołówkę.

Przy dobrych transferach walczyliśmy o awans. Niestety zajęliśmy trzecie miejsce tracąc pięć punktów do Puszczy Niepołomice i Wisły Płock, oba te zespoły awansowały do I ligi. Szliśmy łeb w łeb, jednak końcówka sezonu zdecydowała o takich rozstrzygnięciach.

W poprzednim sezonie niestety spadliśmy z ligi. Szczerze mówiąc nigdy nie spodziewałem się, że jako wychowanek klubu spadnę ze swoim klubem do III ligi. Tym bardziej, że Pelikan był najdłuższym grającym zespołem na tym szczeblu. Miejsce Pelikana jest w dru-

giej lidze, tak ja to widzę. Uważam, że miasto i klub powinno stać na grę w II lidze. Przykry moment w mojej przygodzie z piłką.

Po spadku i półrocznej grze w III lidze postanowiłem zastanowić się nad swoją przyszłością...

■ Najbliższa przyszłość to praca w Państwowej Straży Pożarnej. Skąd ten pomysł i jak udało się Ci tam dostać.

Chciałem ustabilizować swoje życie. W sierpniu biorę ślub z moją narzeczoną Pauliną i postanowiłem na sprawy zawodowe gdyż dostałem się do pracy w Państwowej Straży Pożarnej w Pruszkowie. Rozwiązałem umowę z Pelikanem, jednak ciężko mi było się rozstać z futbolem. Od czterech lat należałem do Ochotniczej Straży Pożarnej w Dzierzgowie, odkryłem swoją drugą pasję i starałem się o pracę w Straży Pożarnej od kilku lat. Wreszcie się udało ponieważ dostałem się do jednostki KP PSP Pruszków.

Od 23 lutego uczęszczam do Szkoły Podoficerskiej w Bydgoszczy. Kurs trwa 4,5 miesiąca. Nie jestem na razie w stanie pogodzić tego z grą w piłkę. Po kursie z pewnością będą chciał grać w piłkę ponieważ robię to od dziecka.

■ Powrót do Pelikana jest więc jak najbardziej możliwy?

Nie wykluczam powrotu do Pelikana. Przy rozwiązywaniu umowy rozmawiałem z prezesami o takiej możliwości. Ja na pewno wyrażam swoje zainteresowanie grą w Pelikanie, bo to klub w którym się wychowałem i spędziłem miłe chwile. Zobaczymy jak to będzie w lipcu. **Rozmawiał divad**

Piłka nożna | Mecz sparingowy

Super forma Pelikana 2000

Super formę zaprezentowali tuż przed nadchodzącym sezonem wiosennym II ligi wojewódzkiej chłopcy z Pelikana rocznik 2000. Podopieczni trenera Artura Balika w sobotę, 28 lutego 2015 roku na stadionie OSiR w Łowiczu podejmowali w meczu sparingowym drużynę OSiR Kolutzki, którą pokonali bardzo wysoko 6:0.

Do przerwy łowiczanie mieli przewagę, ale nie zdołali jej udokumentować. Worek z bramkami rozwiązał się dopiero w drugiej połowie, w której nasza ekipa zdominowała rywal, strzelając aż sześć goli. **zł**

Pelikan 2000 Łowicz – OSiR Kolutzki 6:0 (0:0); br.: Przemysław Kochanek (45), Kacper Wiechno (48), Filip Siejka (57), Wojciech Guzek (60), Patryk Caban (65) i Adrian Rosa (71).

Pelikan: Albert Morawski (41 Aleksander Krajewski) – Janusz Świerkowski, Adam Pytkowski (50 Tomasz Wudkiewicz), Kacper Misztal – Kamil Bogusz (68 Adrian Fryczkie), Mateusz Sekuła (48 Przemysław Kowalczyk), Kuba Sokół (60 Michał Kołodzki), Mikołaj Zimowski (48 Filip Siejka), Jan Haczykowski (48 Wojciech Guzek), Kacper Wiechno (60 Patryk Caban), Szymon Kochanek (60 Adrian Rosa).

Piłka nożna | VI Halowy Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej Trampkarzy rocznik 2000

Zwycięstwo Pelikana 2000 w Aleks Cup w Ciechocinku

Powoli zbliża się piłkarska wiosna i swoją formę sprawdzili piłkarze Pelikana z rocznika 2000. Młodzi piłkarze rewelacyjnie spisali się VI Halowym Ogólnopolskim Turniejem Piłki Nożnej Trampkarzy rocznik 2000 Aleks Cup 2015, który odbył się w Ciechocinku.

Drużyna Pelikana Łowicz okazała się najlepsza w gronie dziesięciu zespołów z kilku województw: mazowieckiego, pomorskiego, wielkopolskiego, warmińsko-mazurskiego, łódzkiego i kujawsko-pomorskiego.

Podopieczni trenera Artura Balika w grupie rozegrali cztery

mecze, wygrywając trzy z nich i pewnie awansowali do półfinału, w którym pokonali Pegaz Drobin. W finale łowiczanie pewnie pokonali KS Sobiński Gniew 5:1.

Najlepszym bramkarzem turnieju wybrany został zawodnik Pelikana Łowicz Albert Morawski. **zł**

WYNIKI PELIKANA:

Grupa A:

■ **Amator Maszewo – Pelikan Łowicz 1:5;** br.: Kacper Wiechno 2, Kacper Misztal, Kamil Bogusz i Przemysław Kochanek.

■ **Sobiński Gniew – Pelikan Łowicz 1:3;** br.: Kacper Wiechno,

Przemysław Kochanek i Janusz Świerkowski.

■ **UKS Jedynka Aleksandrów Kujawski – Pelikan Łowicz 0:2;** br.: Kuba Sokół i Michał Kołodzki. KS Gniezno – Pelikan Łowicz 1:0

■ **Mecze półfinałowe: Pelikan Łowicz – Pegaz Drobin 3:1;** br.: Kuba Sokół 2 i Kacper Misztal.

■ **Mecz o 1. miejsce: Pelikan Łowicz – KS Sobiński Gniew 5:1;** br.: Przemysław Kochanek 3, Michał Kołodzki i Janusz Świerkowski.

Zespół Pelikan-2000 Łowicz grał w składzie: Albert Morawski

– Kacper Misztal, Filip Siejka, Kamil Bogusz, Janusz Świerkowski, Kuba Sokół, Kacper Wiechno, Mateusz Sekuła, Michał Kołodzki i Przemysław Kochanek – trener Artur Balik.

Końcowa tabela:

1. Pelikan Łowicz
2. KS Sobiński Gniew
3. Pegaz Drobin
4. KS Stolem Gniewino
5. Pomorzanie Toruń
6. Amator Maszewo
7. UPKS Lidzbark
8. KS Gniezno
9. Zdrój Ciechocinek
10. UKS Jedynka Aleksandrów Kujawski



Mecz pomiędzy zespołami z LO im. Mickiewicza w Żychlinie a LO im. Kasprowicza w Kutnie.



Mecz o pierwsze miejsce pomiędzy LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie a drużyną Zespołu Szkół Nr 3 im. W. Grabskiego w Kutnie.

Sport szkolny | Półfinał Mistrzostw Powiatu w koszykówce chłopców Licealiści Mickiewicza zagrają w powiatowym finale

W czwartek 26 lutego w Zespole Szkół Nr 3 w Kutnie odbył się Półfinał Mistrzostw Powiatu w koszykówce chłopców w ramach Licealiady. Uczestniczyły w nim drużyny: Zespół Szkół Nr 2 im. dr A. Troczewskiego w Kutnie, Zespół Szkół Nr 3 im. W. Grabskiego w Kutnie, II LO im. J. Kasprowicza w Kutnie oraz LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie.

Dwie pierwsze drużyny – Zespół Szkół Nr 3 im. W. Grabskiego w Kutnie oraz LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie – awansowały do turnieju finałowego, który odbędzie się 3 marca, jego gospodarzem będzie Zespół Szkół Nr 1 im. S. Staszica w Kutnie.

LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie reprezentowali: Michał

Kubiak, Cezary Kowalczyk, Kamil Pietrowicz, Marcin Głogowski, Jakub Szymczak, Hubert Lewandowski, Maciej Miler, Mateusz Stepien, Adam Studziński. Trener: Jarosław Kapes.

■ Zespół Szkół Nr 3 w Kutnie – ZS Nr 2 w Kutnie 61:35

■ LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie – II LO im. W. Grabskiego w Kutnie 47:21

Mecz o miejsce III:
■ ZS Nr 2 w Kutnie – II LO im. J. Kasprowicza w Kutnie 27:16

Mecz o miejsce I:
■ ZS Nr 3 w Kutnie – LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie 47:31

1. Zespół Szkół Nr 3 im. W. Grabskiego
2. LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie
3. Zespół Szkół Nr 2 w Kutnie
4. II LO im. J. Kasprowicza w Kutnie

Siatkówka | 10 kolejka Wojewódzkiej III Ligi Mężczyzn

Volley Team przegrywa z liderem

28 lutego odbyła się 10. kolejka Wojewódzkich Rozgrywek III Ligi Mężczyzn. Volley Team Żychlin zmierzył się w wyjazdowym spotkaniu z LKS LUKS Dobroń. VTŻ przegrał to spotkanie 0:3 (25:17, 25:13, 25:16). Po pierwszym secie trudno było mieć nadzieję na jakikolwiek sukces. W grze nie funkcjonowało przyjęcie i były problemy ze zdobyciem punktu w ataku. Dwa następne sety nie przyniosły zmian.

W następnej kolejce, 7 marca. Volley Team Żychlin zagra u siebie z MKS Zduńska Wola. mr

W Volley Team Żychlin zagraли: Pasikowski Damian, Chabowski Błażej, Kiciński Łukasz, Mroziak



Sobotnie spotkanie pomiędzy Volley Team Żychlin a liderem tabeli – LKS LUKS Dobroń, zakończyło się przegraną siatkarki z Żychlina 3:0.

Rafał, Wojciechowski Piotr (graający trener), Matusiak vel Matuszewski Mateusz, Garstka Łukasz, Wojciechowski Tomasz, Damian Jastrzębski (libero), Marczak Waldemar.

Wyniki: LKS LUKS Dobroń – Volley Team Żychlin 3:0; KS Astoria Szczerców – MKS Zduńska Wola 0:3; Volley Działoszyn – LUMKS Kasztelan Rozprza 3:1; GKS Kamieński – GLKS Siatkarz Drużbice 0:3

1. LKS LUKS Dobroń	10	26	27:6
2. MKS Zduńska Wola	10	25	26:9
3. GLKS Siatkarz Drużbice	10	20	24:14
4. Volley Działoszyn	10	19	22:15
5. LUMKS Kasztelan Roz.	10	16	20:16
6. GKS Kamieński	10	9	12:24
7. Volley Team Żychlin	10	4	6:28
8. LKS Astoria Szczerców	10	1	5:30

PROGNOZA POGODY | 5.03.2015 – 11.03.2015

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie zatoka niżowa, w weekend układ wyżowy. Napływać będzie ciepła jak na luty masa powietrza.

CZWARTEK – PIĄTEK:

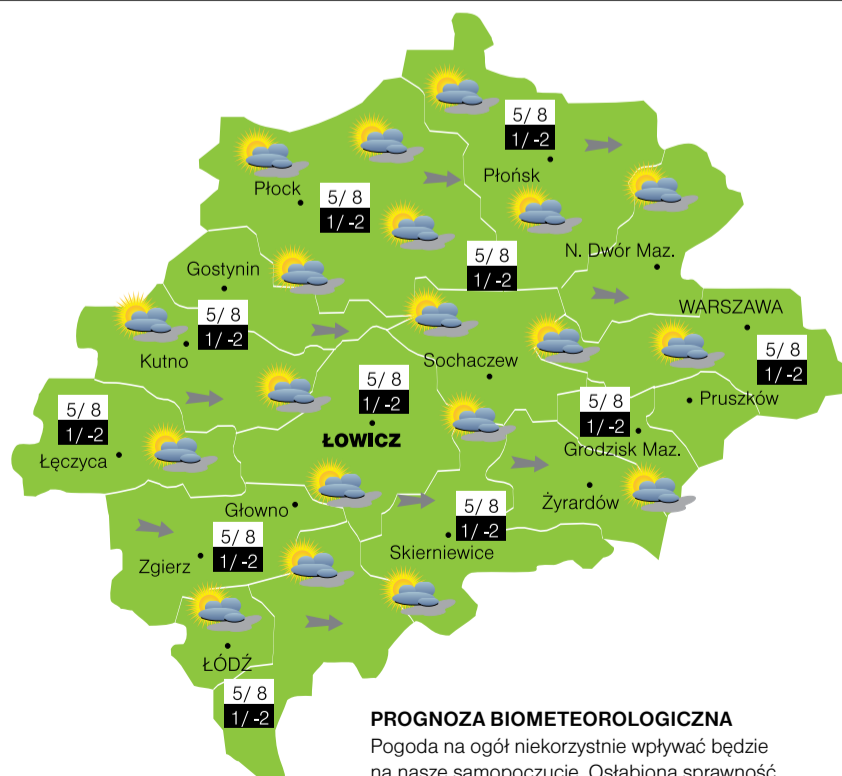
Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane oraz bez opadów. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do - 2 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże, okresami do umiarkowanego, bez opadów, ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano miejscami zamglenia. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 7 st. C do + 8 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do - 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane do małego, bez opadów oraz cieplej. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano miejscami zamglenia. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 1 st. C.



Siatkówka | Turniej o Puchar WSGK Siatkarki ZS Żychlin zdobyły puchar

Sala gimnastyczna Zespołu Szkół w Żychlinie zgromadziła 1 marca wszystkich sympatyków kobiecej siatkówki. Odbył się tam Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Rektora Wyższej Szkoły Gospodarki Krajowej w Kutnie.

W turnieju uczestniczyły drużyny: Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie, Volley Team Żychlin i drużyna Zespołu Szkół w Żychlinie – organizator rozgrywek. Zespoły zagrały mecze systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów. Zwycięzcą turnieju została drużyna siatkarek Zespołu Szkół w Żychlinie, która wygrała wszystkie mecze, nie tracąc seta. Rywalizacja podczas turnieju odbywała się na wysokim sportowym poziomie. Wszystkie mecze sędziował Mateusz Kućba.

Każda z drużyn otrzymała puchar oraz medale, zaś najlepszym zawodniczkom przyznano nagrody indywidualne. Najlepsze zawodniczki drużyn: Weronika Obrębska (Zespół Szkół Żychlin), Aleksandra Kowalczyk (Volley Team Żychlin), Dominika Sobańska (LO Gostynin). MVP turnieju otrzymała Agata Zielińska (ZS Żychlin), tytuł najlepszej atakującej przypadła Alicji Ciszewskiej (VT Żychlin), miano najlepszej rozgrywającej przypadło Aleksandrze Cichockiej (LO Gostynin). mr

W drużynie ZS w Żychlinie wzięły udział: Aleksandra Kowalska, Weronika Obrębska, Małgorzata Kiełbasa, Marta Kiełbasa, Aneta



Alicja Ciszewska (Volley Team Żychlin) odbiera puchar dla najlepszej atakującej turnieju z rąk Rektora WSGK w Kutnie.



Agata Zielińska (ZS Żychlin) odbiera puchar MVP turnieju z rąk dyrektora ZS Żychlin.

Dobińska, Agata Zielińska. Trener drużyny: Elżbieta Dobińska.

Wyniki rozgrywek:

- Volley Team Żychlin – LO Gostynin 0:2 (23:25, 22:25)
- ZS Żychlin – LO Gostynin 2:0 (25:19, 25:8)
- ZS Żychlin – Volley Team Żychlin 2:0 (25:14, 25:16)

Kolejność końcowa:

1. Zespół Szkół Żychlin
2. LO Gostynin
3. Volley Team Żychlin



Mecz siatkarek ZS Żychlin kontra Gostynin Team podczas Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Rektora WSGK w Kutnie.



Zwycięzynie turnieju siatkówki – drużyna Zespołu Szkół Żychlin wraz z trenerem Elżbietą Dobińską oraz Dyrektorem ZS Żychlin – Zbigniewem Chruńskim.



Mecz pomiędzy dziewczętami z Gimnazjum Żychlin a Gimnazjum Strzelce.



Siatkarze Gimnazjum Żychlin w wygranym meczu z Gimnazjum Nr 1 w Kutnie.

Sport Szkolny | Finał Powiatu w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców

Obie drużyny Gimnazjum awansowały

24 lutego w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie rozegrane zostały Gimnazjalne Finały Mistrzostw Powiatu w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców.

W finale wystąpiły po trzy najlepsze drużyny wyłonione w eliminacjach rejonowych powiatu. Bardzo dobrze spisały się obie drużyny Gimnazjum w Żychlinie, zwyciężając w swoich kategoriach i uzyskując tym samym awans do Półfinałów Mistrzostw Województwa Łódzkiego, w których reprezentować będą Powiat Kutnowski. Półfinały rozegrane zostaną 11 marca w Rawie Mazowieckiej.

WYNIKI CHŁOPCÓW:

■ Gimnazjum Żychlin – Gimnazjum Dąbrowice 2:0 (25:15, 25:15)

■ Gimnazjum Nr 1 Kutno – Gimnazjum Dąbrowice 2:1 (14:25, 25:20, 15:05)

■ Gimnazjum Żychlin – Gimnazjum Nr 1 Kutno 2:0 (25:11, 25:23)

Kolejność turnieju chłopców:

- Gimnazjum Żychlin
- Gimnazjum Nr 1 Kutno
- Gimnazjum Dąbrowice



Reprezentacja dziewcząt Gimnazjum Żychlin z trenerem.



Reprezentacja chłopców Gimnazjum Żychlin z trenerem.

Sport szkolny | Półfinał Mistrzostw Województwa Łódzkiego Chłopcy SP 2 w Żychlinie w finale wojewódzkim reprezentować będą powiat kutnowski

W piątek 27 lutego w hali OSiR „Tatar” w Rawie Mazowieckiej, odbył się Półfinał Wojewódzkich Igrzysk Młodzi Szkolnej w Mini Piłce Siatkowej dziewcząt i chłopców. W zawodach tych wzięły udział drużyny reprezentujące powiaty: kutnowski, skierniewicki, łowicki i rawski. Powiat kutnowski reprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie. Siatkarze SP Nr 2 w Żychlinie będą reprezentować powiat kutnowski w Finale Wojewódzkim, który odbędzie się w drugiej połowie marca w Łodzi.

WYNIKI DZIEWCZĄT:

■ SP Domaniewice – SP 9 Skierniewice 1:2 (25:21, 8:25, 10:15)

■ SP 2 Żychlin – SP Lipce Reymontowskie 0:2 (22:25, 20:25)

MECZ O IV MIEJSCE:

■ SP 2 Żychlin – SP Domaniewice 0:2 (20:25, 23:25)

MECZE FINAŁOWE:

■ SP 9 Skierniewice – SP Lipce Reymontowskie 2:1 (11:25, 25:8, 15:6)

■ SP 2 Rawa Mazowiecka – SP 9 Skierniewice 2:0 (25:18, 25:20)

■ SP Nr 2 Rawa Mazowiecka – SP Lipce Reymontowskie 2:0 (25:17, 25:6)

Tabela końcowa:

- SP Nr 2 Rawa Mazowiecka
- SP Nr 9 Skierniewice

3. SP Lipce Reymontowskie

4. SP Domaniewice

5. SP Nr 2 Żychlin

WYNIKI CHŁOPCÓW:

MECZE PÓŁFINAŁOWE:

■ SP 4 Rawa Mazowiecka – SP 9 Skierniewice 2:1 (25:17, 24:26, 15:8)

■ SP 2 Żychlin – SP 7 Łowicz 2:1 (16:25, 25:4, 15:8)

MECZ O III MIEJSCE:

■ SP 7 Łowicz – SP 9 Skierniewice 2:1 (25:16, 6:25, 15:13)

FINAŁ:

■ SP 2 Żychlin – SP 4 Rawa Mazowiecka 2:1 (26:28, 25:13, 16:14)

Drużyna chłopców wystąpiła w składzie: Patryk Obrębski, Bartosz Jóźwiak, Adrian Kapusta, Przemysław Głogowski, Mateusz Kaczyński, Kunikowski Szymon, Kowalczyk Adam, Ledzion Marcin, Machnicki Karol. Trener: Jarosław Kapes.

WYNIKI DZIEWCZĄT:

■ Gimnazjum Żychlin – Gimnazjum Łąnięta 2:0 (25:07, 25:09)

■ Gimnazjum Strzelce – Gimnazjum Łąnięta 1:2 (22:25, 25:15, 13:15)

■ Gimnazjum Żychlin – Gimnazjum Strzelce 2:0 (25:18, 25:15)

Kolejność turnieju:

- Gimnazjum Żychlin
- Gimnazjum Łąnięta
- Gimnazjum Strzelce

Drużyna dziewcząt wystąpiła w składzie: Jagoda Garboś, Aleksandra Kowalczyk, Weronika Ciszewska, Julia Beszczyńska, Julia Żurawik, Maria Frydrysiak, Wiktoria Żernicka, Katarzyna Markiewicz, Wiktoria Czubińska, Aleksandra Sitkiewicz, Zuzanna Tomasiak. Trener: Tomasz Maciak.

Tabela końcowa:

- SP Nr 2 Żychlin
- SP Nr 4 Rawa Mazowiecka
- SP Nr 7 Łowicz
- SP Nr 9 Skierniewice

Drużyna dziewcząt SP Nr 2 w Żychlinie wystąpiła w składzie: Marcelina Lewandowska, Natalia Nowak, Patrycja Kunikowska, Amelia Urbańska, Klaudia Krysiak, Gabriela Jaźwińska, Aleksandra Jagińkowska, Julia Nowicka, Natalia Kubiak, Julia Szymańska i Natalia Ubysz. Opiekunowie: Jolanta Kapes i Joanna Florczak.

Drużyna chłopców SP Nr 2 w Żychlinie wystąpiła w składzie: Tomasz Niewiadomski, Adrian Obrębski, Jakub Adamczyk, Klaudiusz Durys, Jakub Jarota, Miłosz Grochociński, Adam Banachowicz, Mateusz Sujęcki, Jakub Przyłoga i Damian Przyłoga. Opiekun: Jacek Filiński.

Siatkówka | Kutnowska Amatorska II Liga Siatkarze GKS Bedno liderem II ligi

Podczas 14. kolejki KALS II Ligi Mężczyzn drużyna GKS Bedno wygrała z ekipą Chem Pak Kutno 2:0. Nasi siatkarze bez większego problemu pokonali rywala. Najlepszym zawodnikiem został Sebastian Nykiel.

Tylko pech może pozbawić ich mistrzostwa w II lidze i awansu do pierwszej ligi. Aktualnie drużyna z Bedna zajmuje pierwsze miejsce w tabeli i do zakończenia rozgrywek pozostały dwa mecze z: Witonią oraz Iskra Volley Team. Odbędą się 8 marca

■ Chem Pak Kutno – GKS Bedno 0:2 (20:25, 15:25)

■ LZS Kaszewy – Witonia 2:0 (26:24, 25:20)

■ Witonia – Bzura Sobota 0:2 (15:25, 19:25)

	GKS Bedno	12	32	22:4
2. Bzura Sobota	12	30	22:5	
3. LZS Kaszewy	14	22	18:16	
4. Chem Pak Kutno	13	21	17:15	
5. Iskra Volley Team	12	18	14:15	
6. Witonia	12	12	10:17	
7. Agropol Kutno	13	9	7:22	
8. Volley Team Żychlin	12	6	6:22	



Drużyna GKS Bedno podczas meczu z drużyną Chem Pak Kutno.

Lekkoatletyka | Bieg „Tropem Wilczym” Żychlińscy Night Runners upamiętnili Żołnierzy Wyklętych

1 marca w Polsce obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Ideą projektu biegowo-edukacyjnego „Tropem Wilczym – Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” jest właśnie oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, działającego w latach 1944-1963 w obrębie przedwojennych granic RP oraz popularyzacja wiedzy na ten temat. Tegoroczne biegi odbywały się w 81 miejscach w Polsce. Organizatorami tego przedsięwzięcia są: Fundacja „Wolność i Demokracja” oraz

Fundacja Rozwoju Edukacji „Euroedukacja”.

W Płocku niedzielne obchody rozpoczęły biegi. Około 300 osób pokonało 5,5-kilometrową trasę w jarze rzeki Brzeznicy. W biegu tym wzięli udział także żychlińscy biegacze zrzeszeni jako grupa „Night Runners”.

Miejsce i czas osiągnięte przez żychlińskich biegaczy:

31. Jarosław Durys	0:26:04
32. Remigiusz Michalak	0:26:05
55. Łukasz Przyłoga	0:27:39
205. Renata Stelmazewska	0:35:44



Żychlińska grupa biegaczy „Night Runners”, po biegu w Płocku.

Nowy Łowiczanin Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin” Waligórcy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowicznanin.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowicznanin.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórcy
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania słów tytułowych. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowicznanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 26, a także przez stronę www.lowicznanin.info **Skład** tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanina 9.420 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 12.020 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Zespół Jurny Buhaj nie dał szans drużynie Sztynwana Ekipa, wygrywając spotkanie 8. kolejki 3:0.



Szlagierowe spotkanie pomiędzy Shaolin a MC Zduny.



Spotkanie pomiędzy Delta Śleszyn a Olimpią Oporów, zakończyło się zwycięstwem Delt.

Piłka nożna | Żychlińska Halowa Liga Piłki Nożnej 2015

Walka o miejsce na podium wkracza w decydującą fazę

Już niedługo poznamy zwycięzcę tegorocznej edycji Żychlińskiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. Zanim jednak nastąpi moment finałowy, kibice nadal mogą śledzić niedzielne rozgrywki ligi, wyłaniając swojego faworyta wśród grających drużyn. W pierwszą niedzielę marca odbyła się 8. kolejka ŻHLPN.

Rozegrane w tym dniu mecze, przybliżyły informację na temat potencjalnego zwycięzcy całej ligi.

■ **Delta Śleszyn – Olimpia Oporów 2:1 (1:0).** Bramki strzelili: Błażej Kołaczyński, Łukasz Guzek – Tomasz Filipiak.

Pierwsze było starcie Delt Śleszyn z Olimpią Oporów. Spotkanie to było bardzo wyrównanym widowiskiem z licznymi akcjami zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie boiska. Na prowadzenie pierwsi wyszli zawodnicy Delt Śleszyn, utrzymując wynik 1:0 do końca pierwszej połowy. W drugiej odsłonie niebiescy powiększyli prowadzenie i kontrolowali przebieg gry. Zespół Olimpii w końcówce meczu strzelił gola na 1:2. Takim wynikiem zakończyło się spotkanie.

■ **Shaolin – MC Zduny 1:3 (0:3).** Bramki strzelili: Kamil Motylewski – Kamil Koza (3).

Drugim spotkaniem podczas 8. kolejki był mecz Shaolin a MC Zduny. Takiego wyniku chyba nikt się nie spodziewał. Piłkarze ze Zdun pokazali się z bardzo dobrej strony, udowodnili że potrafią grać w piłkę. Do przerwy wynik 3:0 dla Zdun.

W drugiej odsłonie Shaolin próbowali zdobyć kontaktową bramkę, ale na drodze stał dobrze dysponowany w tym dniu bramkarz MC Zdun, albo zabrakło skuteczności. Pod koniec spotkania Kamil Motylewski strzela honorowego gola dla Shaolin.

■ **Jurny Buhaj – Sztynwana Ekipa 3:0 (0:0).** Bramki dla Jurnego Bu-

haja strzelili: Łukasz Szczygielski, Daniel Kowalski, Mateusz Kopeć.

Kolejnym spotkaniem niedzielnego popołudnia było starcie Jurnego Buhaja ze Sztynwaną Ekipą.

Obie drużyny zajmują czołowe lokaty w tabeli. Był to bardzo zacięty i wyrównany mecz. W pierwszej części żadnej z drużyn nie udało się strzelić gola, mimo nadarzających się sytuacji.

Po zmianie stron doświadczona drużyna Jurnego Buhaja pokazała, jak się gra w piłkę strzelając trzy gole. Ostateczny wynik to 3:0 dla Jurnego.

■ **Gladiatorzy Z Miasta Noży II – Gladiatorzy Z Miasta Noży I 5:4 (3:3).** Bramki strzelili: Marcin Petera, Eryk Podczaski, Dawid Lis, Damian Kwiatkowski, Piotr Petera – Damian Piątkowski (3), Robert Gąsiorowski.

Ostatni mecz tej kolejki rozegrany został pomiędzy drużyną Gladiatorzy Z Miasta Noży II a Gladiatorami I. Wyrównany mecz, zakończony zwycięstwem zespołu Gladiatorzy II wynikiem 5:4.

1. Jurny Buhaj	8	21	28:6
2. MC Zduny	7	16	24:11
3. Shaolin	8	16	28:11
4. Delta Śleszyn	7	13	26:18
5. Sztynwana Ekipa	7	11	14:11
6. Olimpia Oporów	8	9	14:25
7. Gladiatorze z Miasta Noży II	8	7	15:25
8. Gladiatorzy z Miasta Noży I	7	6	19:25
9. Aa chmm Na pewno	7	4	8:24
10. Zwawe Kozy	7	4	11:31

Następna kolejka ŻHLPN odbędzie się 8 marca, o godzinie 13.00. mr

Siatkówka | 14. kolejka Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Kobiet

Volley Team Żychlin bez punktu

14. kolejka KALS Kobiet miała miejsce 28 lutego w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie. Siatkarki Volley Team Żychlin rozegrały w tym dniu dwa mecze, a ich przeciwniczkami były drużyny Gostynin Team oraz Gaju Team Łęczycy. Niestety podopieczne Tomasza Maciaka nie zdołały pokonać rywalk w żadnym ze spotkań tej kolejki, przegrały obydwa mecze 0:2.

W pierwszym spotkaniu przeciwnikiem dziewcząt VTŻ był Gostynin Team, gra była bardziej wyrównana. Mimo to żychlinian-

ki zostały pokonane w setach do 21 i do 18. Natomiast w drugim spotkaniu liderki KALS Kobiet Gaju Team Łęczycy nie dały szans drużynie z Żychlina. Rywalki wygrywały gładko sety – do 12 i do 12.

Bardzo ciekawie zapowiada się 15. kolejka KALS Kobiet, która odbędzie się 7 marca, podczas której dojdzie do meczu derby Volley Team Żychlin kontra Zespół Szkół Żychlin. mr

■ **Gostynin Team – Volley Team Żychlin 2:0 (25:21, 25:18)**

■ **Gaju Team Łęczycy – Volley Team Żychlin 2:0 (25:12, 25:12)**
 ■ **Gostynin Team – Hurt Pap-Ars Vita Kutno 0:2 (20:25, 13:25)**
 ■ **Hurt Pap-Ars Vita Kutno – UKS Strzelce 2:0 (25:11, 25:23)**

1. Gaju Team Łęczycy	14	40	28:2
2. Hurt Pap-Ars Vita Kutno	14	34	24:7
3. Volley Team Żychlin	14	26	19:12
4. ZS Żychlin	12	25	18:9
5. Gostynin Team	14	25	18:13
6. Rolpuch Kutno	14	20	14:15
7. Mickiewicz Żychlin	15	8	6:25
8. Kasprowicz Kutno	13	7	5:22
9. UKS Strzelce	16	4	4:31



W spotkaniu z Gostynin Team siatkarki VTŻ przegrały 2:0.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

PIĄTEK, 6 MARCA:
 ■ 17.00 – Hala sportowa w Żychlinie; **Turniej Strefowy Koszykówki U-18, UKS Żychlin – KKS Pro-Basket Kutno Fresenius Kabi**
 ■ 18.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła I 3; **3. turniej Mistrzostw Łowicza w szachach błyskawicznych;**

SOBOTA, 7 MARCA:
 ■ 9.00 – Szkoła Podstawowa Nr 6 w Kutnie; **15. kolejka KALS Kobiet; godz. 9.00: Volley Team Żychlin – ZS Żychlin; godz. 11.00: Kasprowicz Kutno – ZS Żychlin.**
 ■ 10.00 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej C1: Pelikan-2000 Łowicz – Żyrardowianka Żyrardów;**
 ■ 11.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 o miejsca 7-12: UMKS Księżak II Łowicz – Esbank Junak Radomsko;**
 ■ 12.00 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej B1: Pelikan-1998 Łowicz – Zjednoczeni Stryków;**
 ■ 17.00 – Hala sportowa w Żychlinie, **Wojewódzkie rozgrywki III Ligi Mężczyzn; Volley Team Żychlin – MKS Zduńska Wola;**

NIEDZIELA, 8 MARCA:
 ■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; **Sparingowy mecz piłki nożnej: Pelikan Łowicz (III liga) – Orzeł Nieborów (IV liga);**
 ■ 12.00 – Stadion sportowy OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej B2: Pelikan-1999 Łowicz – KS Kutno (rocznik 1997);**
 ■ 13.00 – Hala sportowa w Żychlinie, **9. kolejka Żychlińskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej;**
 ■ 14.30 – Szkoła Podstawowa Nr 6 w Kutnie; **15. kolejka KALS II Ligi Mężczyzn; godz. 14.30: Witonia – GKS Bedlno; godz. 16.30: Iskra Volley Team – GKS Bedlno;**
 ■ 17.30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **4. kolejka II ligi koszykówki seniorów: Księżak Łowicz – Asseco II Gdynia;**

PONIEDZIAŁEK, 9 MARCA:
 ■ 9.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Miejska Gimnazjada Szkolna w koszykówce dziewcząt;**

WTOREK, 10 MARCA:
 ■ 9.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Miejska Gimnazjada Szkolna w koszykówce chłopców;**